



Partnerstwo z Przerowem

■ Efekt świetnej współpracy
str. 3



Festyny na fest

■ Schodnia i Szczedrzyk odjechały
str.: 6 - 7



Woda i miłość

■ Lato i ... po lecie
str. 17

Harmonogram piłkarski
str. 30



WIADOMOŚCI OZIMSKIE



ISSN 1234-6055



Polewali i się śmiali Zabawa w międzynarodowym gronie str.: 20 - 21

SKLEP Pamela

ART. SZKOLNE I BIUROWE

USŁUGI:
ksero kolor
pieczątki
wizytówki
fax

ZABAWKI I INNE DROBIAZGI

Zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00

46-040 Ozimek, ul. Częstochowska 3/2



LEWIATAN MARKETY SPOŻYWCZE

Ozimek, ul. Dłuskiego 17

czynny: 7.00 - 20.00

w soboty 7.00 - 20.00, niedziele 14.00 - 20.00



Twój dobry sąsiad!



Ozimek, ul. Leśna 3

czynny: 7.00 - 21.00

w soboty 7.00 - 21.00, niedziele 14.00 - 20.00



BLACK RED WHITE meble wszystkich pokoleń



CZĘSTE PROMOCJE!

Salon Firmowy w Ozimku
ul. Kolejowa 1 zaprasza:

poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00, sobota 9.00 - 13.00.

*U nas zapłacisz rachunki i doładujesz telefon.
Realizujemy bony towarowe Sodexo Pass.*

12 września 2010r - Krasiejów (boisko) Zapraszamy na dożynki gminne

11:00 – Suma dożynkowa w kościele parafialnym p.w. Św. Małgorzaty

13:30 – Formowanie korowodu dożynkowego

14:00 – Przejazd korowodu ulicami wsi Krasiejów

15:00 – Część oficjalna

* otwarcie dożynek przez Burmistrza Ozimka

* błogosławieństwo i wręczenie dożynkowego chleba

przez Starostów Gospodarzom Gminy

15:30 – Program artystyczny w wykonaniu:

* artystów ze Śląska w programie Pt.: „Biesiada Śląska”

* zespołów tanecznych działających przy Domu Kultury w

Ozimku

18:30 – zabawa taneczna z zespołem „LOGO”

Ponadto:

- pokazy sprzętu strażackiego

- prezentacja gospodarstw agroturystycznych

- rozstrzygnięcie gminnego konkursu na „Korony i wieńce

żniwne - Krasiejów 2010”- wręczenie nagród i wyróżnień

Szkolenie dla tych, co chcą pleść

Aby korony wypiękniały

W ramach projektu „Plon, niesiemy plon w gospodarza dom!- Organizacja Dożynek gminnych w Gminie Ozimek” odbyło się szkolenie w zakresie pleceni koron żniwnych.

Miało ono miejsce w dn. 16-17.08.2010r., w Starej Szkole w Krasiejowie. Pani **Maria Korzonek** - artystka ludowa, wielokrotna laureatka konkursów koron żniwnych zaprezentowała podstawy ich wyplatania. Udzieliła także wielu cennych rad i wskazówek.

W szkoleniu brało udział **36 osób** z poszczególnych sołectw. Uczest-

nicy otrzymali materiały pomocnicze, z których korzystali w ramach 8 - godzinnego szkolenia. Poczęstunek przygotowała pani **Lidia Schroll**.

Projekt został dofinansowany ze środków „Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013”.

Magdalena Moj

Zdjęcie: Agnieszka Dreling



POMOC DLA BOGATYNI

Dla ludzi pragnących udzielić pomocy finansowej mieszkańcom Bogatyni: Urząd Miasta i Gminy w Bogatyni, ul. Daszyńskiego 1, 59-920 BOGATYNIA

Numer konta, na które można kierować pomoc finansową 37 8392 0004 3900 2059 2000 0140, dopisek: POMOC DLA BOGATYNI

Konto walutowe, na które można kierować pomoc finansową

Bank Polskiej Spółdzielczości S.A.

SWIFT/BIC code: POLUPLPR

IBAN: PL 82 8392 0004 3900 2059 2000 0300

tytuł: POMOC DLA BOGATYNI

Pamiętamy o byłym proboszczu

Pozdrowienia od i dla parafian

12 sierpnia nasz były proboszcz ks. prałat Gerard Kałuża obchodził 77. urodziny.

Wczesnym rankiem, delegacja z orkiestrą pojechała do Dobrzenu Wielkiego, na mszę odprawianą z okazji urodzin. Mszę świętą szanowny jubilat odprawił w koncelebrze z ks. dziekanem **Janem Polokiem** – proboszczem tamtejszej parafii. Posługiwano również dwóch naszych kleryków – **Mateusz Lipiński** i **Artur Kasprzycki**.

Ksiądz prałat **Gerard Kałuża** podziękował za pamięć i udział w mszy świętej orkiestrze oraz przybyłym delegacjom z Ozimka i okolic. Powiedział, że jest w Dobrzenu Wielkim bardzo szczęśliwy. Czuje się, jakby był w największej parafii, ponieważ codziennie na odprawianej mszy świętej ma stu procentową frekwencję. W jednej parafii nie ma tylu wiernych na mszy świętej, jak tutaj – w klasztorze. W zeszłym roku udzielił 22 tys. komunii, co w przeliczeniu wypada średnio 60 dziennie.

Siostry franciszkanki zaprosiły nas na wspólne śniadanie, w trakcie którego przyszły proboszczowi życzenia oraz wręczyły piękny kosz kwiatów. Było to piękne przeżycie w tak uroczystym dniu, dzięki inicjatywie zorganizowania wyjazdu przez **Alfonsa Gołę** z orkiestrą.

W godzinach przedpołudniowych byłego proboszcza odwiedziła także delegacja samorządowa w składzie: burmistrz **Jan Labus**, **Ryszard Dreling** i **Norbert Halupczok**. Ksiądz prałat Gerard Kałuża bardzo serdecznie pozdrawia wszystkich byłych parafian z Ozimka i okolic.

J. Niestony



Mistrzostwa Ozimka w tenisie ziemnym

Najlepsi na korcie

20 lipca na kompleksie sportowym „Orlik 2012” zakończył się II turniej o mistrzostwo Ozimka w tenisie ziemnym.

Wystartowały w nim 4 kobiety i 16 mężczyzn. W kategorii kobiet wygrała **Jolanta Szyporta** pokonując w finale **Urszulę Musiał**. W kategorii mężczyzn, po bardzo zaciętym i stojącym na wysokim poziomie meczu, **Mirosław Michalczyk** wygrał w setach

7-5, 7-6 (7:2) z **Marcinem Skułą**. Zwycięzcy otrzymali puchary ufundowane przez Urząd Gminy i Miasta w Ozimku. Organizatorami turnieju byli animatorzy sportu zatrudnieni na kompleksie boisk „Orlik 2012”.

(jad)



Zwycięzcy z pucharami (od lewej): **Marcin Skuła**, **Jolanta Szyport**, **Mirosław Michalczyk**.



Efekt 5-letniej współpracy

Partnerstwo Ozimek - Przerów

Już pięć lat trwa owocna współpraca pomiędzy Ozimkiem a czeskim miastem Przerów.



Podpisanie Aktu Partnerstwa przez Jiri Lajtocha i Jana Labusa.

Każdego roku nasi przyjaciele z Czech uczestniczą w organizowanych w naszej gminie Dniach Ozimka, oraz innych lokalnych wydarzeniach. Także przedstawiciele naszej gminy wielokrotnie odwiedzali Przerów, a okazją do tego były ważne wydarzenia społeczno-kulturalne w tym mieście. Wzajemne kontakty zapoczątkowały między innymi wymianę doświadczeń w zakresie funkcjonowania naszych samorządów. W ramach wymiany kulturalnej w Przerowie gościły nasze zespoły, gorąco przyjmowane były między innymi małżonki. My gościliśmy zespoły z Przerowa. Nasze kontakty to nie tylko świętowanie i wymiana kultu-

ralna. Wspólnie zrealizowaliśmy projekt na który pozyskaliśmy dofinansowanie z Unii Europejskiej INTERREG IIIA w ramach którego w dino-parku w Krasiejowie zbudowane zostały trapy piesze a w Przerowie pawilon na trasie krajoznawczej „ślada-mi łowców mamutów”.

Uwieńczeniem dotychczasowej wzajemnej współpracy było podjęcie przez Rady Miejskie w Ozimku i Przerowie uchwał o podpisaniu oficjalnego partnerstwa. Okazją ku temu stały się tradycyjnie już będące świętem Przerova Dni Świętego Wawrzyńca.

W dniach 6-8 sierpnia w Przerowie na zaproszenie prezydenta mia-

sta Jiri Lajtocha przybyła oficjalna delegacja z Burmistrzem Janem Labusem i wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej Ryszardem Drelingiem oraz przedstawicielami komisji partnerskiej i urzędu gminy. UMO-

WA O PARTNERSTWIE formalizuje dotychczasową spontaniczną współpracę, poszerzając jej zakres o takie dziedziny jak oświata, sport, turystyka i inne

R. D.

7 sierpnia zaproszono na tę uroczystość dwa zespoły folklorystyczne z naszej gminy: „Babie lato” z Ozimka oraz „Jutrzenkę” z Grodzka.

Występy odbywały się na Rynku, gdzie obydwie zespoły zostały bardzo mile przyjęte, otrzymując gorące brawa. Podczas występu obecna była także cała delegacja Urzędu Gminy i Miasta Ozimek z burmistrzem Janem Labusem na czele. Zespoły folklorystyczne naszej gminy są bardzo wdzięczne organizatorom za miłe i serdeczne przyjęcie

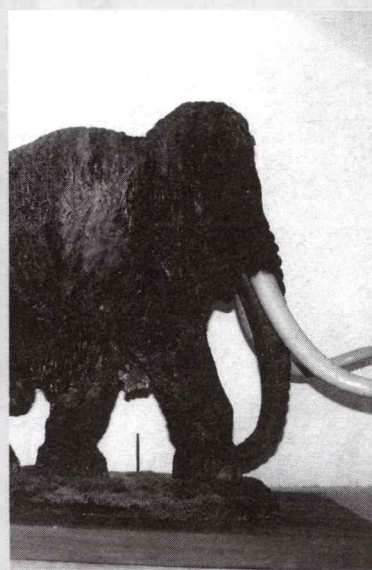
oraz oprowadzenie przez przewodniczkę po licznych zabytkach Przerowa. Dziękują również za ugoszczenie. W czasie pożegnalnej kolacji dyrektor Domu Kultury w Ozimku Helena Gruszka odwdzięczyła się, wręczając w imieniu zespołów pamiątkowy upominek i zapraszając na rewizytę do Ozimka.

J. Niesłony



Nasza delegacja w Przerowie.

Miasto Przerów leży pośrodku Moraw, na obu brzegach rzeki Bečvy. Dzięki swemu położeniu geograficznemu nazywane jest sercem Moraw. W mieście żyje około 50 000 mieszkańców. Zasiedlenie tej okolicy sięga czasów prehistorycznych, o czym świadczą znaleziska archeologiczne. W XIX w. rozpoczęto tam pierwsze profesjonalne wykopaliska, także dziś archeologowie są zaskakiwani nowymi znaleziskami. Na przykład w 2007 r. odnaleziono prawie 2-metrowy kieł mamuc! Najstarsza pisemna wzmianka o Przerowie pochodzi z 1141 r., a tytuł miasta królewskiego nadał mu Przemysław Otokar II w 1256 r. Wielką rolę w rozwoju miasta odegrał czeski kościół ewangelicki - Unia Braci. Dzięki nim Przerów stał się w XVI w. ważnym ośrodkiem kulturalnym, siedzibą biskupstwa i miastem, na które wpływ miała znana szkoła bractwa. W 1523 r. urodził się Jan Blahoslav, autor czeskiej gramatyki. Kolejnym znanym człowiekiem zwią-



Symbol Przerowa - mamut.

zanym z tym grodem był Jan Amos Komenský. Uczęszczał do tutejszej szkoły w latach 1608-11, a następnie w niej nauczał w latach 1614-18.

Górny Rynek tworzy historyczne jądro miasta. Wspólnie z kompleksem średniowiecznych murów z 10 basztami, otworami strzelniczymi i bramą wychodzącą w kierunku ulicy łączącej Górny Rynek z nabrzeżem rzeki Bečvy tworzy historyczną część miasta. Na rynku znajdują się domy mieszczkańskie z XV i XVI w.

Dominantą miasta jest bezspornie zamek. Od początku zamek pełnił funkcję obronną i strażniczą w miejscu skrzyżowania szlaków handlowych i przejścia przez rzekę Bečvę. Obecnie wewnątrz zamku przeznaczone są na muzeum noszące imię światowej sławy pedagoga Jana Amosa Komenskigo.. W muzeum można zapoznać się z dużym i unikalnym zbiorem map Komenskigo, znaleziskami archeologicznymi, zbiorami entomologicznymi, etnologicznymi oraz wystawą klas szkolnych od XVII w.

W centrum miasta stoi Dom Miejski, budynek z 1897 r. Jest to kulturalne i społeczne centrum, w którym odbywają się przedstawienia teatralne, koncerty i różne spotkania. Do najbar-

dziej znanych imprez z długą tradycją, które tu się odbywają należą Czechosłowacki Festiwal Jazzowy.

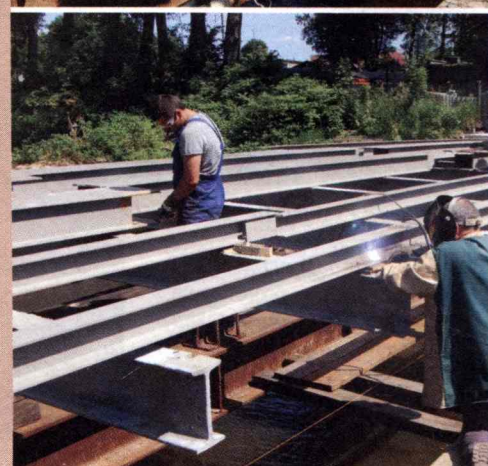
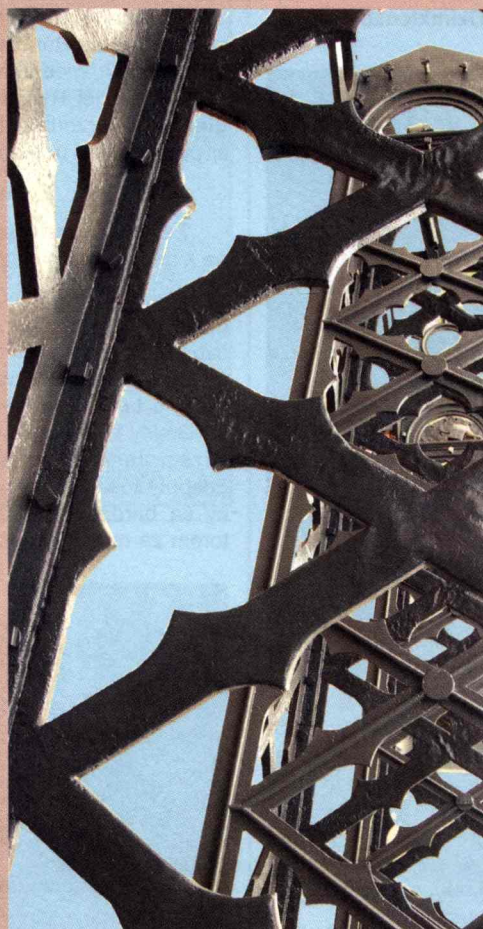
W miejscu archeologicznych znalezisk znajduje się pomnik łowców mamuta, wybudowany w 2006 r. w miejscu odnalezienia kości zwierząt z okresu paleolitu. Są tam widoczne zachowane kości mamuta oraz pojedyncze kości innych średnich i mniejszych zwierząt.

Imprezy w mieście:

- „Hody, hody, doprovody” - jarmark wielkanocny (kwiecień);
- Přerovski festiwal „smoczych łodzi” (maj);
- W zamku i podzamczu - festiwal folklorystyczny (czerwiec);
- Świętowawrzyńskie święto (sierpień);
- Czechosłowacki festiwal jazzowy (październik);
- „Od Mikołaja do Sylwestra” - bożonarodzeniowe targi z programem dodatkowym (grudzień).

R.D.

Remont mostu w obiektywie Ryszarda Bożyma



B+B Bronek Sp. z o.o.
46-040 Schodnia/Ozimek
ul. ks. P. Gołaba 21
tel. 77 465 15 61, fax 77 465 44 78
kom. 601 843071
www.bronek.com.pl

Promocja pilarek STIHL

STIHL MS 211

z piłą łańcuchową Picco Micro
w cenie promocyjnej
1199,00 zł brutto



STIHL MS 230

z pakietem promocyjnym
1389,00 zł brutto



STIHL MS 250

z piłą łańcuchową Picco Micro
w cenie promocyjnej
1499,00 zł brutto





„Świat Przyjaciół” w Rymarzowie

Miłe spotkania i trudne rozstania

W dniach 17-24 lipca, w ramach 16. Międzynarodowego Projektu Młodzieżowego „Świat Przyjaciół”, w Rymarzowie spotkała się młodzież z 8 krajów Europy: Czech, Słowacji, Niemiec, Polski, Litwy, Holandii Włoch oraz Francji. Nasz kraj reprezentowali uczniowie Zespołu Szkół w Ozimku: Marcelina Szyporta, Justyna Trzcicka, Ewa Orłowicz, Mateusz Stonoga, Kewin Adamczyk oraz opiekun – Agnieszka Derda.

Tematem przewodnim projektu była zdrowa żywność. Każda z uczestniczących delegacji młodzieży miała przedstawić prezentację na temat składu chemicznego poszczególnych produktów. Odbył się również wykład na temat zdrowego żywienia.

Młodzież uczestniczyła w pracach użytecznych na rzecz Rymarzowa. Podzielona na międzynarodowe zespoły, miała okazję pracować na biofarmie, gdzie mogła poznać specyfikę pracy gospodarstwa ekologicznego. Mieliśmy okazję wydoić kozę, dosiąść konia, ale i również przejechać się quadem oraz pomalować drzwi od stodoły. Pracowaliśmy również w lesie przy usuwaniu gałęzi oraz w kuchni, gdzie gotowaliśmy najsmakniejsze potrawy państw biorących udział w projekcie. Wspólna praca oraz rozwiązywanie problemów bardzo mocno zintegrowało młodzież.

Cześć przygotowaliśmy nam bogaty program wycieczek turystycznych, dzięki którym poznaliśmy piękno czeskich Jeseníków. Wspólnie udaliśmy się do Ołomuńca, który jest, po Pradze, drugim, najważniejszym i największym miejskim zabytkowym zespołem urbanistycznym w Czechach. Do największych atrakcji miasta należą wysoka na 35 metrów kolumna Trójcy Przenajświętszej z poślaczonymi posągami, zapisana na liście światowego dziedzictwa UNESCO oraz zabytkowy ratusz z socrealistyczną wersją zegara astronomicznego. Podziwialiśmy też barokową Bazylikę Zwiastowania NMP na Ołomunieckiej Górze, pod którą zostało wykonane pamiątkowe zdjęcie całej ekipy. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Bruntału gdzie skorzystaliśmy z tamtejszego aquaparku. W ramach projektu odwiedziliśmy też elektrownie wodną „Dlouhé Stráně”, która jest jedną z największych elektrowni wodnych w Europie, oraz firmę RD Rýmařov zajmującą się produkcją domków jednorodzinnych.

Sam projekt nie stoi tylko i wyłącznie pod znakiem pracy i obowiązków - jest to również czas wspólnych zabaw i

gier sportowych. Do najciekawszych konkurencji należał tzw. „górski golf”, w którym to zmierzyły się zespoły państw biorących udział w projekcie. Gra polegała na oddaniu jak najmniejszej ilości uderzeń do jednego z dołków. Dodatkowym utrudnieniem był trudny, pagórkowaty teren. Nasza grupa pokazała się z kapitalnej strony - otóż dzięki przemyślanej taktyce, wysokiemu zaangażowaniu, ambicji i woli walki wygraliśmy tę konkurencję. W nagrodę otrzymaliśmy torby oraz złote medale.

Tradycją jest już, że na zakończenie projektu przybywają burmistrzowie gmin z poszczególnych krajów. Tak stało się i tym razem. Naszą gminę reprezentowała delegacja w składzie: burmistrz Ozimka Jan Labus, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ryszard Dreling, Danuta Derda oraz Klaudia Bukowska-Pająk. Podczas uroczystej ceremonii zakończenia młodzież utworzyła barwny korowód i przemaszerowała przez miasto, splottła też symboliczną sieć przyjaźni. Ważnym momentem było również posadzenie przez przedstawicieli gmin drzew, które mają przypominać o naszej obecności w Rymarzowie. Późnym wieczorem każdy kraj zaprezentował krótki program artystyczny. Polacy pokazali choreografię tańeczną łączącą elementy folkloru i tańca współczesnego. Imprezę zakończyła wspólna dyskoteka.

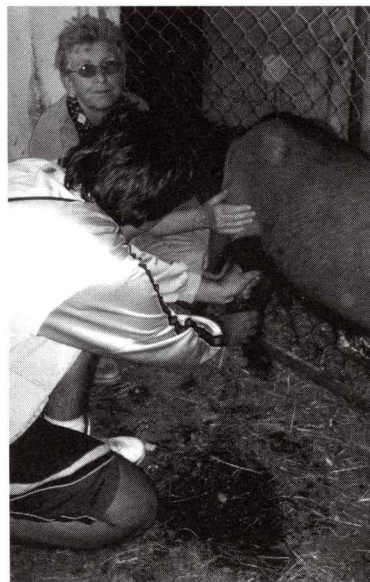
Pożegnania są najtrudniejszymi momentami. W ciągu tygodnia wszyscy uczestnicy projektu stali się jedną wielką rodziną. Nawiązaliśmy wiele nowych przyjaźni. Cel projektu, jakim jest poznanie się młodych Europejczyków, pomimo barier językowych i kulturowych, został osiągnięty. Kolejny projekt odbędzie się już za rok, tym razem w Marmoutier we Francji.

Serdeczne podziękowania należą się burmistrzowi Ozimka Panu Janowi Labusowi za sfinansowanie naszego uczestnictwa w tym wspaniałym projekcie.

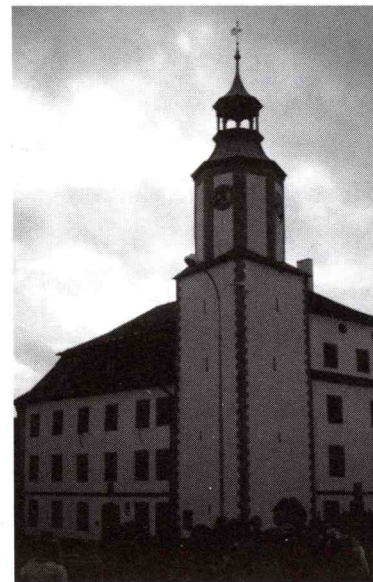
Kewin Adamczyk



Pamiątkowe zdjęcie uczestników projektu.



Mieliśmy okazję wydoić kozę.



Przed ratuszem w Rymarzowie.



Tematem przewodnim była zdrowa żywność.

15-lecie Odpustów Szczedrzyckich

Zabawa z wielkim sercem

W dniach 14-15 sierpnia obchodzono jubileusz 15-lecia Odpustów Szczedrzyckich, zapoczątkowanych przez Caritas za ks. proboszcza Huberta Chudoby. Obchody rozpoczęto w sobotę 14 sierpnia w godzinach popołudniowych. Przewodnicząca parafialnego zespołu Caritas Bernadetta Golomb powitała wszystkich przybyłych oraz Hansa Jurgena Stuppericha z małżonką, przekazując prowadzenie festynu Marcinowi Wilczkowi.

W pierwszym dniu festynu wystąpili: **Daria Noryńska** grająca na fletni Pana, Kwintet „Junior Opole Brass” – **Robert Bartocha**, taniec towarzyski – **Artur Wyrwich i Angelika Czarna**, **Julia Ledwoch, Nikola Warzecha i kabaret „Pirania”**, a wieczór zakończył się zabawą taneczną.

W niedzielę odbyły się główne obchody, rozpoczęte mszą świętą odpustową, którą odpra-

ks. **Rudolfa Gawła**, burmistrza **Jana Labusa**, przewodniczącego Rady Miejskiej **Joachima Wiesbacha**, przewodniczącego Koła DFK Szczedrzyk – **Pustków Klausa Leschika** oraz **Hansa Jurgena Stuppericha**. Nadszedł czas wspomnień zapoczątkowanych w 1995 r. szczedrzyckich odpustów, które co roku obchodzone są z wielkim powodzeniem. Wspomnieniami dzielili się ówczesny proboszcz ks. Hubert



Na estradzie wystąpili Dominika i Janusz Żyłka.



Szczególnie zasłużonym za działalność w „CARITAS” wręczono pamiątkowe dyplomy i medale.

wił w koncelebrze proboszcz ks. **Marcin Ogiolda** z ks. **Rudolfem Gawłem** i o. **oblatem Jarosławem**. Po popołudniowych nieszporach maryjnych rozpoczęła się druga dzień odpustowego festynu. Wystąpiły „**Promyki Maryi**” z Zębowic, prowadzone przez **Krystynę i Jana Miozgow**, a następnie **Dominika i Janusz Żyłka**. Przy ich rytmicznych piosenkach przeplatanych dowcipami, biesiadnicy bawili się doskonale.

Przewodnicząca Caritas Bernadetta Golomb przywitała wszystkich przybyłych w drugim dniu festynu, a przede wszystkim proboszcza ks. dziekana Marcina Ogioldę, byłego proboszcza ks. **Huberta Chudobę**,

Chudoba, obecny proboszcz ks. **Marcin Ogiolda** oraz **Marcin Wilczek**. W podzięce za wieloletnią pracę charytatywną, ofiarną i wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka, z życzeniami wytrwałości w dalszej służbie Bogu i ludziom, uhonorowano osoby, które nie szczędzą sił w pracy związanej z Caritas. Zostali oni uhonorowani przez Radę Parafialną przy parafii św. Mikołaja w Szczedrzyku oraz parafialny zespół Caritas, natomiast Rada Sołectwa i sołtys wsi Szczedrzyk **Joachim Wiesbach** złożył na ręce przewodniczącej **Bernadetty Golomb** serdeczne podziękowania dla inicjatorów i kontynuatorów odpustów szczedrzyckich, z życzeniami i wiązką kwiatów –

za działalność na rzecz promocji wsi oraz integracji jej mieszkańców.

W programie wystąpiła również **Natalia Pierwoła** – laureatka „Szansy na sukces”, a gwiazdą wieczoru była **Danuta Błażejczyk**, która przedstawiła publiczności repertuar ze swojej 25-letniej pracy na scenie.

Powodzeniem cieszyła się loteria fantowa z atrakcyjnymi wygranymi oraz dodatkowymi nagrodami, jakimi były półtusze oraz wycieczka na Litwę. Dochód z imprezy, zorganizowanej pod hasłem: „Bawiąc się pomagamy bliźnim”, Caritas przeznaczy na prowadzoną przez cały rok działalność charytatywną, wspomaganie osób potrzebu-

jących, organizację kolonii dla dzieci.

Rada Duszpasterska i Parafialna serdecznie dziękuje wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w organizację festynu odpustowego, władzom, firmom, osobom prywatnym, panu **Marcinowi Wilczkowi** za prowadzenie imprezy, **Sylwestrowi Dorynkowi** za nagłośnienie, **strażakom OSP Szczedrzyk i OSP Pustków** za ochronę oraz **państwu Kindel** za piękną dekorację kwiatową, jak również wszystkim mężczyznom, którzy brali udział w stawianiu i rozbieraniu namiotu i paniom, które upiekły smaczne ciasto.

Jan Niestony



W uroczystościach wzięło udział liczne grono mieszkańców i gości.

525 lat Schodni

Uroczyście i zabawnie

W dniach 31 lipca i 1 sierpnia mieszkańcy Schodni bardzo uroczyście obchodzili jubileusz związany z 525. rocznicą powstania swojej miejscowości.

Impreza związana z obchodami 525-lecia wsi rozpoczęła się spotkaniem przy obelisku, gdzie przedstawiciele organizacji złożyli wiązanek kwiatów, po czym, na zapleczu remizy OSP, zasadzono ufundowaną przez burmistrza sadzonkę czerwonego klonu kanadyjskiego. Drzewo zasadził sołtys z członkami Rady Sołeckiej. Po mszy świętej za parafian, którą odprawił proboszcz ks. **Jan Bejnar**, wszyscy przemaszzerowali do namiotu, gdzie nastąpiła krótka ceremonia oficjalnego otwarcia imprezy. W części artystycznej wystąpił duet **Monika i Nikola** z Ozimka, na fletni Pana zagrała **Daria Noryńska**, a na akordeonie **Krzysztof Wróbel**. Na festynie przybyli również zaproszeni goście – burmistrz **Jan Labus** i jego zastępca **Marek Korniak** oraz przewodniczący Gminnego Zarządu TSKN **Klaus Leschik**. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna. Przygrywał zespół **Krystian Music Show Mix**.

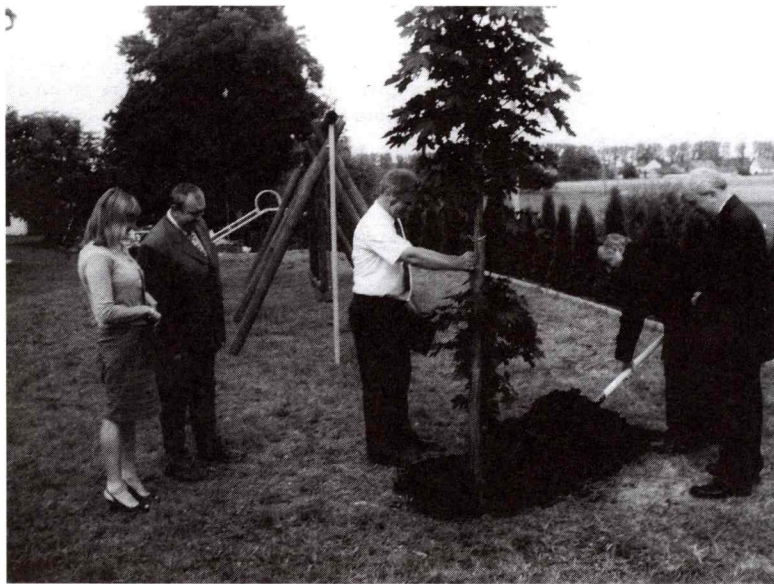
W niedzielne popołudnie imprezę otworzył **Tolek Glensk** z Tarnowa Opolskiego, bawiąc wszystkich swoimi dowcipami i śpiewem. Atrakcją, szczególnie dla dzieci, były pokazy strażackie w wykonaniu strażaków OSP Schodnia, połączone z pokazem udzielania pierwszej pomocy przez strażaków i ratowników Pogotowia Ratunkowego. Po pokazach odbyła się miła uroczystość wręczenia dyplomów zasłużonym działaczom wszystkich organizacji wiejskich

z okazji 525-lecia Schodni oraz burmistrzom za działalność na rzecz wsi Schodnia. Wszystkim strażakom, którzy brali udział w akcji podczas ostatniej powodzi, zabezpieczając teren gminy przed zalaniem, burmistrz **Jan Labus** z prezesem OSP Schodnia **Markiem Elisem** wręczyli dyplomy z podziękowaniami oraz statuetki św. Floriana.

Sax Duo Tomek i Zygmunt był następną pozycją programową festynu, a po nim wystąpił zespół **Karpowicz Family**, który przedstawił piękny, dwuczęściowy program rozrywkowy. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna z zespołami **Quartz** oraz **Heaven**. Całą imprezę prowadził **Zygmunt Antosik**, a jej organizatorami byli: Rada Sołecka z przewodniczącą **Julią Widerą**, DFK z przewodniczącym **Jerzym Sobotą**, OSP Schodnia z prezesem **Markiem Elisem** oraz sołtys wsi Schodnia **Edward Głodowicz**. W imieniu organizatorów dziękuje on wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania festynu oraz sponsorom: UGiM w Ozimku, PGKiM Sp. z o.o. w Antoniowie, TSKN Ozimek, Centrum Ogrodnictwu Małgorzaty i Piotra Halupczok, firmie B+B Bronek Sp. z o.o., kołu DFK w Schodni, OSP Schodni, uczestnikom „Berów’2010” oraz Radzie Sołeckiej wsi Schodnia, która własnymi środkami wspomogła organizację festynu.

Jan Niestony

Pierwsze wzmianki o wsi Schodnia pochodzą z roku 1485. W tym czasie było tu 10 domostw. Mieszkańcy zajmowali się przede wszystkim uprawą roli. Schodnia, podobnie jak okoliczne miejscowości w tej części Śląska, należała do Księstwa Opolskiego. Po zajęciu Śląska przez Fryderyka II, na miejscu młynów zadymiały pierwsze kominy pieców do topienia żelaza. Miejscowi chłopcy musieli dowozić rudę darniową i wypalać węgiel drzewny, który był potrzebny dla huty. W 1779 r. król pruski Fryderyk II, wizytując Śląsk, przebywał również w Schodni. Wydarzenie to pozostało także w pamięci mieszkańców, ponieważ przenocował w Schodni u ówczesnego sołtysa Goli.



Na zapleczu remizy OSP zasadzono klon.



Nie zabrakło pokazu udzielania pierwszej pomocy.



Na estradzie zespół "Karpowicz Family".

20 lat Koła DFK Krzyżowa Dolina

Dla lokalnej społeczności

Z okazji 20-lecia działalności, Koło DFK w Krzyżowej Dolinie zorganizowało 18 lipca festyn, zapraszając do udziału wszystkich członków Mniejszości Niemieckiej. Przy padającym bez przerwy deszczu, festyn odbył się pod zadaszeniem, postawionym zaledwie trzy miesiące temu na placu za budynkiem starej szkoły. Obszerna wiata ze stołami i ławami świetnie spełniła swoje zadanie.



Koło DFK w Krzyżowej Dolinie obchodziło 20-lecie działalności.

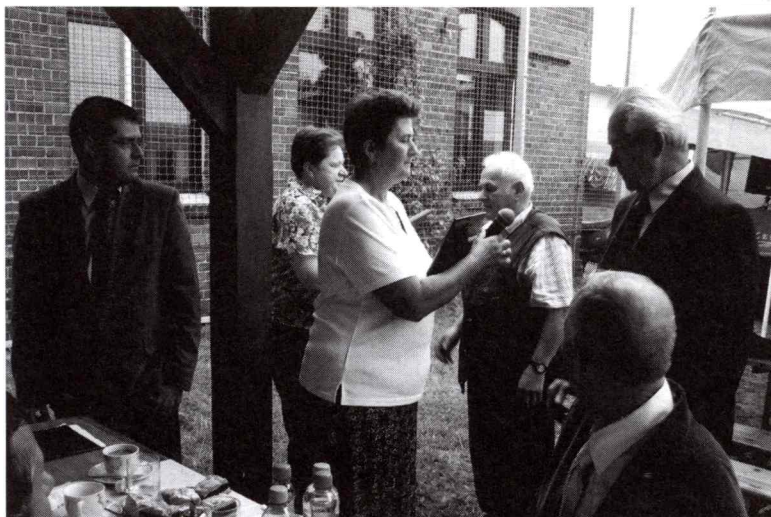
Historię koła przypomniał jego sekretarz i jeden z członków – założycieli **Rudolf Widera**. Drugim z tych, którzy przed dwudziestu laty zakładali DFK w Krzyżowej Dolinie był **Paweł Kokot**, pełniący przez 13 lat funkcję przewodniczącego. Obecna przewodnicząca **Renata Brandt** podziękowała obydwu za wszystko, co zrobili dla Mniejszości Niemieckiej. Podziękowania za aktywną działalność na rzecz lokalnej społeczności i swojej wioski złożył Zarządowi i członkom DFK zastępca burmistrza Ozimka **Marek Korniak**. Gratulacje i życzenia przekazał także przewodniczący Miejsko-Gminnego Zarządu TSKN **Klaus Leschik** oraz sołtys Krzyżowej Doliny **Bernard Sklorz**. Podczas biesiady i trwającej do późnego wieczora zabawy, przygrywał zespół muzyczny „Saleris”. Był poczęstunek kawą i śląskim kołaczem oraz grochówka i bigos z kuchni polowej, przygotowane przez grupę „Fishing and Car Team” z Dylak i Biestrzynnika.

- W chwili powstania koła, było

nas 380 członków. Spotykaliśmy się na wspólnym śpiewaniu, organizowaliśmy kursy językowe dla młodzieży i dorosłych – wspomina pierwszy przewodniczący DFK **Paweł Kokot**. – *Wielu starszych zmarło, a młodzi już się tak nie garną do działalności* – dodaje.

Potwierdza to przewodnicząca **Renata Brandt** mówiąc, że obecnie w Kole DFK Krzyżowa Dolina zrzeszonych jest ponad 200 członków opłacających składki. Koło prowadzi działalność wśród swoich członków, jak również współpracuje ze wszystkimi organizacjami wiejskimi w działaniach na rzecz wsi i jej mieszkańców. Aby ta działalność mogła być kontynuowana również w przyszłości, Zarząd Koła zwraca się z prośbą do swoich członków o mobilizację młodych mieszkańców, członków swoich rodzin, którzy ukończyli 18 lat, do wstępowania w szeregi TSKN i wspólnej pracy na rzecz lokalnej społeczności, ku zadowoleniu wszystkich mieszkańców.

(jad)



Specjalne podziękowania otrzymali **Paweł Kokot** i **Rudolf Widera**.

20 lat Koła DFK Szczedrzyk - Pustków

Wspomnienia na urodziny

25 lipca w świetlicy wiejskiej w Szczedrzyku zorganizowano uroczystość z okazji 20-lecia Koła DFK Szczedrzyk – Pustków, aby spotkać się z sympatykami oraz tymi, którzy wspierali nas na różne sposoby przez te lata naszej działalności kulturalnej.

Tymi słowami przewodniczący **Klaus Leschik** przywitał licznie przybyłych członków DFK i zaproszonych gości: burmistrzów **Jana Labusa** i **Marka Kornia**, przewodniczącego Rady Miejskiej, a zarazem sołtysa **Joachima Wiesbacha** oraz radnego **Antoniego Gryca**.

Serdeczne słowa powitania zostały też skierowane do przewodniczącego TSKN na Śląsku Opolskim

szczego koła przyjacielem jest **Hans Jurgen Stupperich**, który otrzymał tytuł honorowego członka naszego Koła DFK. Dziękujemy wszystkim wspierającym finansowo naszą działalność, Urzędowi Gminy i Miasta w Ozimku, burmistrzowi oraz Radzie Miejskiej, która co roku przeznacza środki na rozwój naszej kultury. Serdeczne podziękowania kierujemy do ozimskiej policji, strażaków



Norberta Rascha, przedstawiciele Zarządu Miejsko-Gminnego w Ozimku **Jana Czoka** i **Edeltraudy Szostok**, pierwszego przewodniczącego DFK Szczedrzyk **Ericha Gwiosdy**, dyrektor Domu Kultury **Heleny Gruszki, ks. Rudolfa Gawła**, przedstawiciele OSP Szczedrzyk z prezesem **Wernerem Lochem** i OSP Pustków z prezesem **Janem Traczem**, przewodniczącego Rady Sołectkiej **Oskara Kondzieli**, prezesa Stowarzyszenia Przyjaciół Szczedrzyka **Kazimierza Udolfa**, przewodniczącego Koła PZW **Krystiana Wolnego**, prezesa LZS **Alfreda Wieszołka**, przewodniczącej Caritas **Bernadetty Golomb**, prezesa Koła Hodowców Gołębi Poczтовых **Huberta Howonia** oraz młodzieżowej grupy mniejszości niemieckiej pod przewodnictwem **Michała Przybyły**.

Po 20. latach działalności koła nadszedł czas, by przedstawić osiągnięcia od roku 1990, kiedy zostało założone: wprowadzono nabożeństwa w języku niemieckim, naukę języka niemieckiego w szkole i przedszkolu, założono grupę śpiewaczą, grupę skata sportowego, zorganizowano pięć dużych festynów, nawiązano partnerstwo z Heimatfreunde z Kofferen, w czym bardzo duży wkład miał **Ginter Wieszołek**. Najbardziej zasłużonym, oddanym dla na-

ze Szczedrzyka i Pustkowa oraz całego Zarządu DFK za zaangażowanie w pracę społeczną. Zarząd Wojewódzki TSKN odznaczył w ubiegłym roku założyciela naszego koła **Ericha Gwiosdę**, a w tym roku taki zaszczyt spotkał wiceprzewodniczącego koła **Reinholda Kondzielę** za zaangażowanie w naszą działalność. Odznaczenie to wręczył przewodniczący TSKN na Śląsku Opolskim **Norbert Rasch**.

W programie artystycznym wystąpili: zespół śpiewaczy „Echo”, **Aneta Lissy-Kluczny**, **Norbert Rasch**, młode talenty pod kierunkiem **Marka Kulika** oraz **Krystian Music Show Mix** z Tarnowa Opolskiego. Na ręce przewodniczącego **Klausa Leschika** delegacje złożyły życzenia i kwiaty.

- *Za to wspólne świętowanie 20-lecia Koła DFK Szczedrzyka i Pustkowa składam wam serdeczne podziękowania – bez względu na narodowość, zaproszonym gościom za złożone życzenia i kwiaty, przygotowującym to spotkanie paniom, młodzieży i obsłudze oraz wszystkim sponsorom i osobom, które w jakikolwiek sposób zaangażowały się w przygotowanie naszego jubileuszu – powiedział na zakończenie przewodniczący **Klaus Leschik**.*

Jan Niesłony

30. lecie „Jutrzenki”

Z Kresów wyrosli

Wieś Grodziec jest jedyną w naszej gminie, gdzie od lat działa już dwa zespoły folklorystyczne. Obydwa kultywują kulturę i piosenkę kresową, przy czym zespół „Grodziec” obchodził niedawno swoje 35-lecie, a młodsza od niego „Jutrzenka” świętowała właśnie 30. rocznicę działalności.

31 lipca w restauracji „Dobre Jadło” w Grodźcu odbyła się jubileuszowa uroczystość, na którą zaproszono wszystkich wspierających działalność „Jutrzenki”. Podziękowała im za to kierowniczka zespołu **Zofia Ledniowska**, a gratulacje i życzenia z okazji jubileuszu złożyli: burmistrz **Jan Labus**, zastępca burmistrza **Marek Korniak**, prezes Stowarzyszenia „Nasz Grodziec” **Krzysztof Kleszcz** z wiceprezesem **Janem Karpą**, dyrektor Domu Kultury w Ozimku **Helena Gruszka**, która odczytała również list gratulacyjny od prof. **Terezy Smolińskiej** – kierownik katedry kulturoznawstwa Uniwersytetu Opolskiego, jak również delegacje wszystkich zespołów folklorystycznych działających na terenie gminy Ozimek. Jubileuszową biesiadę uświetnił koncert piosenek kresowych w wykonaniu zespołu „Jutrzenka”.

Zespół Jutrzenka powstał w 1980 r. przy Kole Gospodyń Wiejskich w Grodźcu i liczy 14 osób. Swoją działalność zainaugurował koncertem z okazji „Dnia Seniora” w Grodźcu, który spotkał się z ciepłym przyjęciem. Kierownikiem zespołu od początku jego działalności jest Zofia Ledniowska. W swym programie zespół prezentuje przede wszystkim pieśni i przysłówki kresowe, biesiadne, pieśni polskie, patriotyczne, a także bogaty zbiór kolęd i pastorałek. Zespół pozyskiwał swój repertuar od najstarszych mieszkańców Grodźca, którym składa hołd i podziękowanie każdorazowo rozpoczynając swój koncert od słów piosenki:

„*My jesteśmy z Grodźca wesele Biłczanie,*

Mieszkamy na Śląsku, ale Kresowianie ...”

Zespół brał udział w festiwalach folklorystycznych, przeglądach, konkursach na terenie gminy Ozimek, województwa i kraju. Swoją dorobek artystyczny miał okazję prezentować podczas Ogólnopolskich Dożynek w Głogówku, Wojewódzkich Dożynek w Olszance i Głubczycach. W 1983 r. w konkursie Opolskiego Święta Pieśni Ludowej w Gogolinie zdobył dyplom i puchar za najlepszy debiut, a w kolejnej edycji tego konkursu wyśpiewał puchar Naczelnika Miasta i Gminy Gogolin. W latach 90. „Jutrzenka” była gościem

programu telewizyjnego „Kraj za miastem”, prezentowała się również przy okazji walnych zebrań Spółdzielni Mleczarskiej w Opolu, ma też w swoim dorobku nagrania w Radiu Opole. Zespół bierze udział w kolejnych edycjach Wojewódzkiego Przeglądu Amatorskiej Twórczości Artystycznej „Wiatarki” organizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Tarnowie Opolskim, wielokrotnie występował w Muzeum Wsi Opolskiej podczas „Jarmarku Wielkanocnego”, „Jesiennych Targów Sztuki Ludowej”, a także uczestniczył w imprezach organizowanych przez Muzeum poza jego siedzibą w ramach Festiwalu Folklorystycznego „Po obu stronach granicy” występując w Głuchołazach i Prudniku. Prezentował także swój program podczas „Żniwnioka” w Górnośląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie, na Święcie Ludowym w Większycach, a także na spotkaniach lokalnych organizowanych z okazji Dnia Matki, Dnia Seniora i Kompatanta.

W 2000 r. zespół świętował jubileusz 20-lecia. W tym czasie jego skład powiększył się o trzech panny. W 2002 r. „Jutrzenka” gościła w Poznaniu na Targach „Polagra”, a w 2003 r., na zaproszenie Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, zespół reprezentował województwo opolskie podczas ogólnopolskiej degustacji potraw wigilijnych w hotelu Gromada „Rolnik Polski” w Warszawie, prezentując pieśni ludowe, kolędy i pastorałki. Jubileusz 25-lecia działalności zespół uczcił nagraniami płyty z 25 piosenkami ze swego repertuaru. Historia działalności zespołu „Jutrzenka”, to również udział w czerwcu 2006 r. w Ogólnopolskim Przeglądzie Piosenki Kresowej w Żarach, gdzie został uhonorowany wyróżnieniem i nagrodą. W okresie 30-letniej działalności przez zespół „Jutrzenka” „przewinęło się” 27 osób, zmieniali się również akompaniatorzy: pierwszymi byli bracia Jan Ledniowski, Tadeusz Ledniowski (synowie kierowniczki zespołu), Waclaw Szumatycz, a od 1995 r., przez następnych piętnaście lat, kierownikiem muzycznym i akompaniatorem był Jerzy Bogusz.

J. Dziuban



65. rocznica przesiedleń (3)

Tu nasz nowy dom

Prezentujemy kolejne wspomnienia repatriantów z Kresów, którzy ostatecznie osiedli w Grodźcu.



Katarzyna Winnik (z domu Krawczuk, ur. w 1926 r. w Biłce Szlacheckiej):

- Jak my wyjeżdżali, to my nie wiedzieli, gdzie jedziemy, ani na jak długo. Braliśmy ze sobą kartofle, siano, zboże. Babka zabrała też łóżka. Wóz trza było dać na wagon, brony też. Na stacji my stali dwa tygodnie. Jak Ukraińcy jechali pociągiem, to zapalili nam wszystkie rzeczy i to się spaliło. W wagonie było cztery rodziny, ze wszystkim. W drodze babka trzynóżki miała, mieliśmy ususzony makaran i mogliśmy ugotować. Mama przyjechała z nami tutaj, dwa konie my przywieźli, dwie krowy, bo babka wzięła jedną krowę i konia na siebie. Babka nazywała się Gruszka, a mama po mężu Krawczuk, to niby dwie rodziny były i można było wziąć po sztuce na rodzinę. Ale co z tego, nie dali nam żadnej gospodarki, ni nic. Dość długo jechaliśmy, jechaliśmy, jechaliśmy, końca nie było. Przywieźli nas do Koźła, a dopiero z Koźła jedni szli na Gościęcina, a drugie na Leśnicę. Tak my się wąsłali, bylimy w Leśnicy pod Górą świętej Anny. Potem tam ludzie, Ślązaki, dostawali obywatelstwo polskie, za pięć dwadzieścia, tak powiadali. Którą Ślązak chciał, to się podpisał i dostawał obywatelstwo, którego nie chciał, to wyjeżdżał do Niemiec. Te gospodarze, to każdy podpisywał, bo miał gospodarzę, miał maszyny, wszystko, a robotniki nie mie-

li nic, to wyjeżdżali do Niemiec. Ta co im było, walizki brali i jechali, a gospodarze nie chcieli zostawiać wszystkiego i szukać gdzieś tam. (Tak jak nas, wzięli, wywlekli, my w domu mieli pola sporo, mama moja była jedynaczka, było nam dobrze tam, bo tam ziemia dobra była.) Tak jak gospodarze Ślązaki zostawali, to nam kazali jechać tu do Mroczkowej. Ale jeszcze w pierw tam z Leśnicy mama moja jechała do Lwowa, do tata do szpitala. Bo jak my wyjeżdżali, to tata zachorował na zapalenie opon mózgowych i został w szpitalu, i nie było jak się dowiedzieć. I mama pojechała do takiej wioski przed Sanem, weszła do pierwszego lepszego domu i mówi, że chce jechać na Ukrainę, by się dowiedzieć, co z chłopem. I ta baba mówi: wiesz, nie pójdziesz teraz, ja cię przeprowadzę wieczór przez San, pokaże ci gdzie płytko, gdzie się nie utopisz. Tam chodzą takie żołnierze dwa, pilnują, żeby kto nie przechodził na drugą stronę, ja ci pokażę którą masz przejść, przejdiesz, jak oni pójdą już, to oni się już nie odwracają, tylko idą i idą. I tak było, ta baba mamę wieczorem przyprowadziła nad San, pokazała, gdzie trochę płycej, mama przeszła. Przyszła tam na stację i czeka na pociąg, co idzie do Lwowa. A tam wszystko po rusku już mówią. Mama słucha, kiedy pójda kolejarze i po polsku będą gadać, to pójdzie do nich, bo Ukraińców się bała, żeby jej nie cofli. I siedzi, czeka. Idą dwa kolejarze i rozmawiają po polsku, poleciała do nich i pyta o pociąg do Lwowa, a pociąg za godzinę. I mama poczekała na pociąg, siadła do niego i przyjechała do Lwowa. Przychodzi do szpitala, a tata już nie żyje, już do piwnicy wyniesiony. A mama mówi: zaprowadźcie mnie tam, ja swego męża poznam. Zaprowadzili ją do piwnicy i mama poznała. Ale trumny nie ma i grosza nie ma. Tak

mama poszła do znajomego jakiegoś, co jeszcze nie wyjechał na Zachód, Kozłowski się nazywał, wzięła buty i kozuch męża ze szpitala i mówi do tego Kozłowskiego: wie pan co, sprzedaj se to pan na targu, to buty buksowe, nowe i ten kozuch. I ten Kozłowski pomógł i dał mamie pieniądze, mama poszła, kupiła trumnę, włożyli ciało do trumny i wywieźli na cmentarz, gdzieś tam na Zamarstynowie, gdzie był szpital zakaźny.

Maria Wilk (z domu Sękowska, ur. w 1933 r. w Biłce Szlacheckiej):

- Przyjeżdżali Polacy, oficerowie polscy do gminy i wtedy to mówili, że jechać trzeba. Mama, pamiętam, nie chciała jechać i poszła do tego Polaka, a on powiedział, że musim jechać, a jak zechcemy walczyć o nasze terytorium, to musim rękawy zakasywać i walczyć, jak zechcemy odzyskać. A jak nie pojedziesz, to dostaniesz obywatelstwo ruskie, i to wszystko wyjeżdżało już później. A jeszcze ruskich przywieźli, Ukraińców tu od Przemyśla, my już mieszkali w jednym, a Ukraińcy już w drugim pokoju w naszym domu. I jak my już jechali ostatnim transportem, jak te psy wyli, to będę do końca życia pamiętać, jaki to był szum. Te psy biedne, te, co się zostały, to było straszne. Później my poszli z Biłki Szlacheckiej do Królewskiej, bo już się Ukraińcy panoszyli, tam my się na jednej ulicy zebrali i tam my spali i wartowali. W końcu przyjechalimy na stację, mieliśmy wszystko spakowane, krowę my mieli, konia, później Ruski gdzieś jechał, oblał gdzieś w nocy benzyną to, a później jechał pociągiem, rzucił ogień i to wszystko się zaczęło palić. Wszystko się popaliło, tylko był taki budynek, gdzie kościelne rzeczy się trzymało i to ocalało. A do pociągu jak my się pakowali, to jeszcze Ukraińcy stali i krowy zabierali i konie. I potem my jechali, po kil-

ka rodzin w wagonie. Wszystkie płakali, mówili, że tam już miny Ukraińcy podłożyli pod ten pociąg, i najpierwsze śpiewali „Matko Najświętsza, gdzieś my pójdziemy i gdzie ratunku szukać będziemy”. I amen, pociąg ruszył. W podróży jedno małe dziecko od Jastrząbka się zabiło, coś tam się załamało w wagonie i ono spadło. Jak my już byli koło Przemyśla, to stali konie w pogotowiu, bo tata mówił, że z powrotem pojedziem do Biłki. Stalimy koło Przemyśla w Żurawicy, dwa tygodnie my tam byli. Przyszlimy na ukraińską wioskę, to tam znów jedni nie chcieli zostać i pojechali dalej na Zachód, a coś ze dwadzieścia rodzin się zostało na ukraińskich domach. Domy byli puste, można było wybierać, ale później my się musieli pilnować, tak jak w Biłce, bo Ukraińcy znów napadali i wioski paliłi. Tu do Gościęcina za mąż wyszłam, wybudowaliśmy tu dom, Niemców stąd wywieźli i tak tutaj żyję, a rodzina moja koło Przemyśla. Na początku to nikt nie myślał, że jedzie na zawsze z domu, o jedzie na trochę. Tata umarł i bracia po umierali i teraz już wiem, że my tu na stałe.



Zofia Machulak (z domu Łupak, ur. w 1925 r. w Biłce Szlacheckiej):

- Później te mordowania takie były i to się już zbliżało do nas, już doszło do Zuchorzyc. W 1944 roku, w lipcu chyba, przyjechali ze Lwowa panowie i mówią: kto chce dać dzieci na Zachód do Polski, to żeby pisać, od dziewięciu lat do szes-

nastu. I mama nasza dali wujka Tacka i Bronka. Mama mówią: jak nas zamordują, to zamordują, a oni jak się utrzymają w Polsce, to chłopcy se radę dadzą. Dużo tych dzieci popisali. No i tych dzieci zabrali i zawieźli ich do Krakowa, do klasztoru jakiegoś. I tam księża po parafiach ogłosili, że jest takie dzieci ze Wschodu, że tam mordują, żeby pozabierali ludzie te dzieci. To naszego Tacka i Bronka wzięli do Łapanowa, wziął ich taki jeden gospodarz. Coś się naszym kobietom ubzdurało, tym, które wystali swoje dzieci i zmówili się, i pojechali jeszcze przed frontem do Krakowa. Na stację zajechali i dopytywali się, jak iść do tego klasztoru. A jakiś kolejarz powiada: kobiety, wy nie szukajcie swoich dzieci, tylko uciekajcie do domu, bo już front się zbliża do Lwowa, jak tam podejdzie, to i wy będziecie musieli się tutaj zostać. I oni siedli na pociąg, i przyjechali bez tych dzieci. No i później przyszedł ten front, u nas trzy dni stał i już mówią, że front za Krakowem. I my już prawie kończyli żniwa, i te kobiety się znów zmówiły, było ich pięć a ja szósta. Miała iść nasza mama, ale w polu robota, żniwa, mama mówi: idź ty, a ja w domu się zostanę. I my poszli, co my strachu się najedli, Matko Boska. Do Lwowa nas zawieźli dziadek, przez Lwów my przejechali tramwajem. Potem zaszliśmy kawalek, spotkali żołnierzy polskich i te nas zawieźli pod sam Przemyśl. Potem my jechali z Ruskimi. Musielimy przed nimi uciekać. I jak my już uciekli przed Ruskimi, to my szli na piechotę. Doszliśmy do Rzeszowa, a w Rzeszowie była Helena Fiałkowska (z domu Żuława) z Biłki i my u niej przenocowali. Ta Fiałkowska dała nam adres do Raclawówki, tam mieszkała Żuława z żoną i córką i Owsiki z Biłki. I my tam byli u nich cztery tygodnie. Jak front przeszedł Kraków, to my poszli dalej. Doszliśmy aż pod sam front, tam przenocowali nas u takiej rodziny. I

my spotkali taką kobietę, która już tam była na wsi a mieszkała wcześniej w Czarnuszowicach koło Biłki i ona nas wszystkich wzięła do siebie. Pomieszkaliśmy u niej i wróciliśmy do domu bez tych dzieci, bo tam dalej stał front. To było gdzieś może w sierpniu. W lutym znów się wybierali iść te kobiety, i ja z nimi. My poszli i doszłam wtedy do samego Łapanowa. Pytam o tę rodzinę, skierowali mnie do nich. Przyszłam tam do Długoszów, Tadek nasz się rozplakał, jak mnie zobaczył. A Broniek przyszedł od jakiejś ciotki i mówi do mnie tak po mazursku, jak oni tam mówili pod Krakowem: ty żyś mi si sniła, zy ześ si zyniła. Wzięłam te dzieci, pożegnaliśmy się i jakoś dostaliśmy się do Dębicy, a stamtąd z kłopotami do Lwowa na Podzamcze. Tam żem zobaczyła znajomych i dałam znać do domu, by po nas przyjechali. I przyjechali dziadku, i nas zabrali do domu.

I zaraz potem tacy panowie przyjeżdżali ze Lwowa, namawiali, żeby my się pisali na ochotnika jechać, ale kto ci pojedzie z własnego domu? W końcu oni powiedzieli, że wyjazd jest nie musowy, ale obowiązkowy. Aż raz przyleciał po mnie brat i mówi: już nagnali ukraińskich wozów na nasze podwórze, a my wynocha. Władowaliśmy, co my mogli, krowę, zboże, pierzynę, poduszkę. Mebli nie wolno było brać, bo wyrzucali. Wygnali nas po prostu z domu. Siedzielimy w Barszczowicach na torach dwa tygodnie. Nasz pies leciał za nami aż na stację. W końcu dali nam wagon, cztery rodziny nas jechało. Dzieci spały na górze na takich drabinach, a na dole krowy. Jechaliśmy aż do Katowic, a tam nas chcieli skierować na Pomorze. A my w krzyk, same kobiety, kto będzie ładował te rzeczy. Jechaliśmy jakieś dwa, trzy tygodnie. Potem przyjechalimy do Opola. Opole było puste, nie było nikogo. Najpierw pojechali gospodarze do tego Grodzca, tu też nie było nikogo, puste były

domy. My się tu też bali, siedliśmy na jednym numerze trzy rodziny. Ruskie wracali z frontu, to trzeba było przed nimi uciekać. Później tato wrócili z wojny i znaleźli nową gospodarzkę.

Józef Adamski (ur. w 1937 r. w Biłce Szlacheckiej):

- Ukraińcy nas Polaków chcieli koniecznie stamtąd usunąć, więc tworzyli bandy, które się mściły na polskiej ludności. Przeważnie nocami napadały na bezbronne rodziny, na kobiety i dzieci, bo ojców naszych już nie było, byli na wojnie. Nasze mamy co wieczór uciekały z nami albo do bunkru albo do kościoła. Aż pewnego razu ksiądz Urban powiedział, że matki mogą wysłać dzieci do Krakowa. Moja mama wyraziła zgodę na wyjazd. Na początku czerwca 1944 r. wyjechałem wraz z braćmi do Łapanowa pod Krakowem. Tam nas wzięły rodziny zastępcze. Ja byłem w miejscowości Kobelec, u rodziny zastępczej. Mama po nas przyjechała pod koniec 1944 r. Potem my już niedługo byli w Biłce Szlacheckiej. Całkiem początkiem maja, deszcz mocno lał, a te Ukraińcy, które do naszego domu mieli się wprowadzić, oni wyrzucali nasze rzeczy na dwór. To zapamiętałem jako dziecko. 6 maja 1945 r. drugim transportem przyjechaliśmy na Śląsk Opolski, ze stacji Barszczowice do Koźła. W Koźlu parę tygodni mieszkaliśmy w barakach, w których poprzednio mieszkali jeńcy wojenni. Później pojechaliśmy do Pokrzywnicy, tam mieszkaliśmy u takiej Ślązaczki, gospodyni. Ona nas przyjęła, bo męża miała na wojnie, a myśmy mieli krowę i konia i ona z tego korzystała. Żyliśmy z nią bardzo dobrze. W końcu pojechaliśmy do Leśnicy, gdzie nas odnalazł tato, powracając z wojny wiosną 1946 r. W Leśnicy znaleźli też swoje rodziny Michał Jabłoński i Franciszek Sękowski. Późną jesienią tato załatwił go-

spodarstwo rolne w miejscowości Januszkowice. I tam pracowaliśmy wspólnie z rodzicami. I takie było moje młode i tułackie życie. Pracując na PKP zdecydowałem się odwiedzić tę rodzinę zastępczą, u której przebywałem w czasie wojny. Jadąc tam nie znałem nazwiska tej rodziny, znałem tylko ich imiona. Przyjechałem do Łapanowa i tam pytałem, gdzie mogą mieszkać Fryderyk i Helena. Skierowano mnie do miejscowości Kobelec. Idąc tam przypominałem sobie obrazy zapamiętane z dzieciństwa. Jakoś udało mi się odnaleźć tę rodzinę. Ludzie ci przypomnieli mi, jak uczyłem się u nich czytać, pisać i rachować. Rozstaliśmy się w miłej atmosferze.



Katarzyna Adamska

(z domu Wierna, ur. w 1939 r. w Biłce Szlacheckiej):

- Jak przyjechaliśmy w 1945 r. do Grodzca z mamą i braćmi, to tato był wtedy u Niemców na robotach. Choć miałam tylko sześć lat, pamiętam powrót taty, który odnalazł nas w Grodźcu. Jak tato przyjechał do domu, to ja bałam się go i siedziałam cały czas u mamy na rękach. Mama mi tłumaczyła: to jest twój tato, a ja powiedziałam: nie chcę takiego taty. I tak było do wieczora, aż położyłam się spać. Wstaję rano, patrzę, ktoś śpi. I pytam się mamy: mamo, ten chłop jeszcze nie poszedł? A mama znowu mi tłumaczy, że to mój tato. I tak to było przez jakiś czas. W końcu polubiłam tego „chłopa”, co wrócił z niemieckiej niewoli.

Notował: K.K.



Jubilaci małżeńscy (Złote Gody) - od lewej siedzą: Barbara i Kryspin Olszewscy oraz Krystyna i Rajnold Musielok.



Jubilaci urodzinowi – od lewej siedzą: Marta Miroń, Bronisław Stonoga, Małgorza Nyolt, Jerzy Celnik, Herbert Stach, Alfons Janik, Marta Bartkowska, Maria Czereda, Genowefa Bańkowska.



Barbara i Kryspin Olszewscy, którym towarzyszyli wnuczka Kasia i wnuk Kuba.

Dwieście lat!



Krystyna i Rajnold Musielak.

W ożimkim Urzędzie Stanu Cywilnego kolejni nestorzy z naszej gminy obchodzili rocznice urodzin i zawarcia związków małżeńskich. Życzenia składali im najbliżsi oraz z-ca kierownika USC Janina Jonczyk i z-ca burmistrza Marek Korniak.

Złote Gody Małżeńskie (50. lecie pożycia) świętowali **Barbara i Kryspin Olszewscy**, którym towarzyszyli wnuczka **Kasia** i wnuk **Kuba**. Państwo Olszewscy dochowali się 2 dzieci i 4 wnuków. Taką samą rocznicę obchodzili **Krystyna i Rajnold Musielak** (1 dziecko i 2 wnuków).

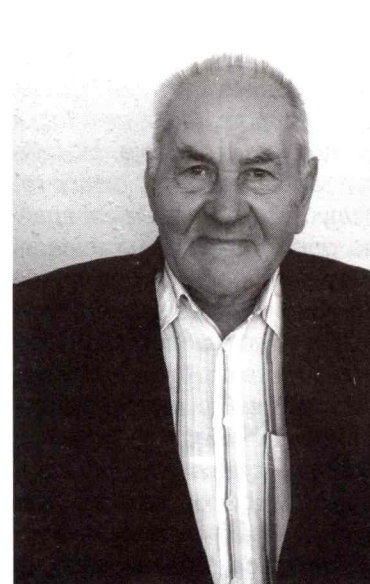
85.urodziny obchodzili: **Bronisław Stonoga** ze Schodni (4 dzieci, 11 wnuków i 6 prawnuków) oraz **Jerzy Celnik** z Dylak (3,4,6), który przyjechał z wnuczką **Jolantą** i prawnukiem **Dominikiem**.

80.urodziny natomiast świętowali: **Herbert Stasch** z Antoniowa(1,2,2) – w towarzystwie szwagierki **Krystyny**, **Maria Czereda** z Grodzca (2,5,3) – z córką **Stanisławą** i znajomą **Marią** oraz **Genowefa Bańkowska** (2,5,1) z synem **Wojciechem**, a także **Marta Bartkowska** (4,10,15) – z synem **Janem** i wnukiem **Tomaszem** i prawnukami **Mateuszem** i **Łukaszem**. Obie ostatnie solenizantki z Ozimka. **80.urodziny** to także święto **Małgorzaty Nyolt** z Pustkowa (3,9,5), która przyjechała w towarzystwie syna **Gintera** oraz **Marty Miroń** (2,2) i **Alfonsa Janika** w towarzystwie córki **Agnieszki**. Oboje solenizanci ze Szczedrzyka.

wit



Marta Bartkowska z synem Janem i wnukiem Tomaszem i prawnukami Mateuszem i Łukaszem.



Bronisław Stonoga.



Marta Miroń.

Spotkanie klasowe w Antoniewie

Wspomnienia bez końca

13 sierpnia byli uczniowie Szkoły Podstawowej w Antoniewie zorganizowali spotkanie klasowe z okazji 41. rocznicy rozpoczęcia nauki w roku szkolnym 1969/70. Dawni uczniowie zjechali do świetlicy wiejskiej „Nasz zapiecek”, gdzie powitali ich organizatorzy spotkania: Lidia Jończyk (Rogowska) i Norbert Król.

Spotkanie rozpoczęło od zwiedzenia nowej już szkoły, której w tamtym czasie jeszcze nie było. Minutą ciszy uczczono pamięć byłych nauczycieli oraz ucznia Norberta Jagusia, który odeszli na wieczny odpoczynek. Na 27 uczniów rozpoczynających pierwszą klasę, przybyło 14: **Berthold Jaguś, Renata Jaguś, Józef Kokot, Norbert Król, Joachim Kucharczyk, Dieter Leś, Norbert Młotek, Marlis Moch, Halina Musiał, Grażyna Niestony, Lidia Rogowska, Sylwia Strzelczyk, Syl-**

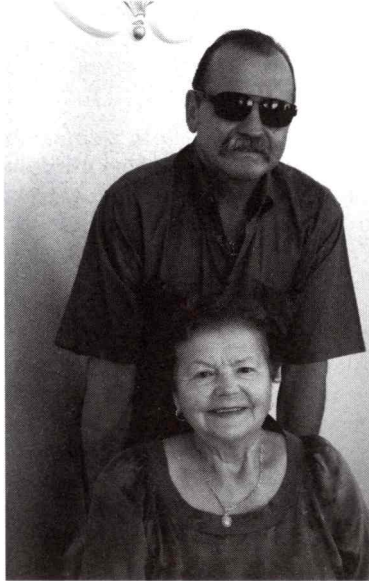
wia Wawrzynosek oraz Norbert Wiench. Ośmiu obecnych na spotkaniu uczniów mieszka w Niemczech, a sześciu w Polsce. Wychowawczynią klasy była pani Olga **Bartisik**, a dyrektorem szkoły **Władysław Słaby**.

Spotkanie po latach uczczono symboliczną lampką szampa. Wspomnieniom z dawnych lat szkolnych nie było końca. Uczniowie bardzo serdecznie dziękują organizatorom za trud włożony w doprowadzenie do tego miłego spotkania.

(nies)



Maria Czereda z córką Stanisławą i znajomą Marią.



Genowefa Bańkowska z synem Wojciechem.



Herbert Stasch w towarzystwie szwagierki Krystyny.



Jerzy Celnik z wnuczką Jolantą i prawnukiem Dominikiem.



Alfons Janik w towarzystwie córki Agnieszki.



Małgorzata Nyolt w towarzystwie syna Gintera.



Od rzymskich domów gościnnych do Baru u Mazura

Jak powstały hotele i gospody

Ludzie od tysięcy lat zmieniali miejsce pobytu. Spowodowane to było m.in. handlem, koniecznością zarządzania odległymi prowincjami kraju a także w celach religijnych, towarzyskich, turystycznych i rozrywkowych. Niektóre państwa i miasta już w zamierzchłych czasach ustawowo gwarantowały bezpieczeństwo podróżnym i ich towarom. O prawie do gościnności wspomniano już w kodeksie Hammurabiego, który w 1728 roku p.n.e. opanował całą Mezopotamię i doprowadził ją do rozkwitu.

Gościnny Bliski Wschód

Pierwsze zajazdy i gospody dla cudzoziemców powstały w XI wieku p.n.e. w Egipcie, jednak to Bliski Wschód górował w udziale gościnności przyjeźdnym. W IV wieku p.n.e. istniały już w Grecji i Rzymie budowane z przepychem domy gościnne usytuowane głównie w ośrodkach wyznawania kultu religijnego, przy uzdrowiskach oraz miejscach odbywania igrzysk. W I wieku p.n.e. Imperium Rzymskie było bardzo rozległe, cesarz Oktawian wybudował więc sieć bitych dróg oraz zajazdów oddalonych od siebie o jeden dzień jazdy konnej. Nadzór nad nimi sprawowało państwo a system komunikacyjny był stworzony w głównej mierze do celów militarnych, poruszały się nimi przede wszystkim oddziały wojska, kurierzy i urzędnicy. Zajazdy wzorowane były na domach patrycjuszów, prócz miejsc noclegowych znajdowały się tam również łaźnie, sauny, ogrody i pralnie. Z tamtych czasów pochodzi powiedzenie „Gość gospodarzowi świętym” oraz przepisy prawne dotyczące obiektów udzielających gościnności (zresztą na przepisach rzymskich sprzed 2 000 lat wzorują się wszystkie nowoczesne kodeksy cywilne).

Po upadku Rzymu aż do VIII wieku nastąpił w Europie spadek znaczenia gospód. Dopiero Karol Wielki, pragnąc odbudować Cesarstwo Zachodniorzymskie, zadbał o gospodarczy i kulturalny rozwój kraju, przeprowadził reformę monetarną, zorganizował sądownictwo, zadbał o wyższy poziom nauczania w szkołach klasztornych, wydał też edykt, który nakładał na kościoły i klasztory obowiązek udzielania pielgrzymom i podróżnym noclegów, wyżywienia, kąpeli i pomocy medycznej. Zdarzało się, że obok siebie stawiano dwie osobne gospody dla duchowieństwa i osób świeckich - nocleg w nich można było uzyskać dosłownie za „Bóg zapłać”. Prócz duchownych podróżowali wówczas kupcy, szlachta, turyści oraz uczniowie zawodu.

Starsze od Piastów

Powstanie karczm w Polsce datuje się na okres przed-

piastowski (wczesnośredniowiecze). Wyraz karczma - jak podaje wybitny filolog i sławista Aleksander Bruckner - wywodzi się od słowa krczag - dzban. Późniejsze nazwy; austeria, wirkausz, tawerna, karwaster czy oberża przyjęte zostały z języków obcych. Początkowo karczmy stawiano przy głównych traktach albo na rozstaju dróg, kiedy jednak zaczęły się specjalizować w sprzedaży wódki, budowano je dla zysku również i w wioskach.

Pierwsze tego rodzaju przybytki w naszym kraju były wła-



Budynek przedwojennej karczmy u Jambora w Jedlicach. Zdjęcie z lat 60-tych.

snością władcy, który nadawał przywilej ich prowadzenia zakonom, rycerstwu a w okresie kolonizacji na prawie niemieckim także sołtysom. Na prowincji najczęściej procentowo było gospód dworskich - własność szlachty, do której należały grunta. Szlachcicowi nie wolno było handlować dlatego oddawał gospodę w dzierżawę. Bardzo powszechne były również karczmy plebańskie stojące na terenach należących do Kościoła. Ich właścicielami byli proboszczowie. Księży nie obowiązywał zakaz zajmowania się handlem prowadzili je więc za pośrednictwem zaufanego zarządcy, a często i osobiście. Zdarzały się także karczmy „wolne” zakładane przez wolnych kmieci. W XVI wieku jednak karczmy „wolne” i sołtysie były już niezwykłą rzadkością.

Prawo propinacyjne obowiązujące od 1494 roku, zastrzega-

ło dla właścicieli dóbr ziemskich i wiosek wyłączność na produkcję, sprowadzanie i sprzedaż trunków w obrębie ich włości. Wieśniacy byli zmuszeni do zapatrywania się w alkohol w gospodarstwie wskazanej przez swojego pana. Karczmy wiejskie oraz miejskie szynki (które początkowo służyły jako miejsce spotkań bogatych mieszczan a później stały się instytucjami życia cechowego) były pierwowzorami dzisiejszych hoteli.

Średniowieczne gospody wiejskie prócz obsługi podróżnych peł-

niały szlachcic oberwał co nieco od chłopca, to nie miał prawa dochodzić swojej krzywdy sądownie. Jakub Kazimierz Haur (sekretarz królewski i pisarz) w swej „*Ekonomicie ziemiańskiej*” wydanej w 1675 roku, jeden rozdział poświęcił karczmarstwu. Zaznacza w nim, że „karczmarz powinien być ludzki, każdemu uprzejmy i dogodny, wszelki hałas musi wcześniej usmierzać a narzędzia kaleczące usuwać. Ma mieć także muzykę zwyczajną: dudę i skrzypka, którym tanecznicy płacą. Ma jednak pewnych czasów utraktować muzykę aby się od niego gdzie indziej nie oddaliła alebowiem szynk bez muzyki, wóz bez smarowidła, taniec bez dziewczki za nic nie stoi. Karczmarka zaś winna baczyć aby żłobku w kredzie nie wyrzynała i dwóch kresek za jedną pijanemu chłopcu nie znaczyła, piwa w konewce z góry nie pienia”.

Z czasem oberże coraz ściślej zrastały się z życiem codziennym na wsi, zaczęto organizować w nich wesela, chrzciny i stypy a także niedzielne tańce. Jednakże uczęszczanie do gospody było równoznaczne z pijaństwem, bijatykami i zaniedbywaniem niedzielnych mszy św. (karczmy na wsi usytuowane były przede wszystkim w pobliżu kościołów). Zmusiło to duchownych do ostrej walki ze zgubnymi skutkami oddziaływania karczm. Od XVII wieku gospody zaczęto oddawać warendę Żydom, co wywoływało początkowo duże zgorzienie. Później jednak, za czasów saskich, zwyczaj ten rozpowszechnił się.

Karczmy można było podzielić na zajezdne i niezajezdne. Te bez zajazdu miały bardzo prostą budowę, składały się z izby szynkowej, oraz komory stanowiącej magazyn i zarazem pomieszczenie, w którym mieszkał karczmarz. Potrzeby hotelarskie zapewniały izby gościnne. Szynki miały kilkadziesiąt metrów kwadratowych powierzchni. Prócz stołów i ław znajdował się tam również piec, który prócz grzania służył dodatkowo do gotowania potraw. Przy karczmach zajezdnych dobudowane były stajnie i pomieszczenia na wozy.

Nie wszystkie jednak oberże w XVII-stowiecznej Polsce przedstawiały się imponująco. Wiele z nich stało przy nieutwardzonych dro-

gami dodatkowo funkcje sklepów. Sprzedawano w nich pieczywo, mięso, produkty rolne oraz wyroby rzemieślnicze. Finalizowano tu także transakcje handlowe i umowy kupieckie, stanowiły one również miejsca zebrań, sądów ławniczych i poboru ceł. Przede wszystkim jednak można było zaspokoić w nich głód. Najczęściej serwowano kapuśniak i bigos ale można było zamówić i przekąski w postaci jajecznicy, wędzonej słoniny czy śledzi. Jadano na blaszanych miskach, nie używano widelców, jedynie łyżek i noży.

Demokracja przy stole

Wbrew pozorom gospody były obiektami bardzo demokratycznymi. W myśl powiedzenia „w karczmie nie masz pana”, przy jednym stole często zasiadali szlachcice i chłopci. Jeżeli w czasie bie-



Karczma E. Mazura w Gliwicach.

gach i placach, tonęły więc w rozkiszłym błocie. W pokojach gościnnych zamiast łóżek za miejsce do spania służyła wiązka zarobaczonej słomy rzucona na polepę. Na łazienkę oczywiście nie było co liczyć (zresztą nie posiadał jej również Pałac Wersalski). Ludzie, którym zabrakło miejsca w izbach gościnnych, zmuszeni byli nocować w wozowniach - noclegowniach. Sądziłto koni, krów, drobiu i beczek z kiszoną kapustą a także zabite na amen okna, mnogość much, pcheł i pluskiew oraz nieznośny hałas i częste burdy powodowały, że trudno tam było zasnąć.

W XIX wieku pojawiły się przepisy związane z lokalizacją szynków. Zabraniały one m.in. budowania ich na odludziu, zwłaszcza w lesie, gdyż zdarzały się rozboje na podróży dokonywane również przez samych karczmarzy. Rozwój gospodarczy oraz upowszechnienie się w XVIII wieku komunikacji dylizansowej spowodował, że karczmy zajezdne wyparte zostały przez stacje (zajazdy) pocztowe. W XIX rzadko zdarzała się w naszym kraju wioska bez karczmy. Były to bowiem obiekty wyjątkowej wagi, ustępowały jedynie kościołom i dworom. **Rozbudowa kolei na przełomie XIX i XX wieku wpłynęła na rozwój hotelarstwa a zminimalizowała rolę karczm do funkcji wyłącznie gastronomicznej.**

Na kielicha do Mazura

Gospoda u Mazura w Antoniewie powstała w 1933 roku. Wybudował ją urodzony w Biestrzynniku Emanuel Mazur. Początkowo

był on właścicielem dużej restauracji w Gliwicach, stamtąd też pochodziła jego żona Florentyna. Kiedy mieli już dosyć miejskiego zgiełku, porzucili Gliwice i osiedlili się w Antoniewie.

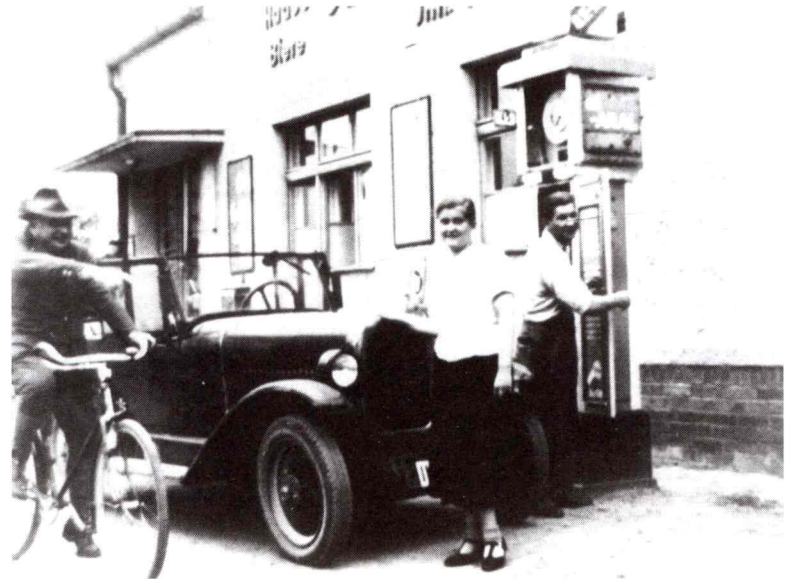
Przedwojenne śląskie gospody to dobra kuchnia, kawa, domowe wypieki i znakomite piwo podawane w kuflach z przykrywką. W lecie starano się wyprowadzić gości na zewnątrz, ustawiano więc stoły w przylegających do gospód ogrodach. W soboty i niedziele organizowano tańce, do których przygrywały zaproszone przez właścicieli orkiestry. Sale wystrojone były akcesoriami myśliwskimi, zdjęciami i obrazami. Cotygodniowo odbywały się w nich spotkania członków różnego rodzaju stowarzyszeń. Jak za dawnych czasów organizowano tu wesela, stypy, kuligi i świniobicia z degustacją mięsa, w długie zaś jesienno - zimowe wieczory rozgrywano w gospodach turnieje skatowe.

Nie znaczy to, że na Śląsku nie robiono niczego innego, tylko imprezowano, jednak chwila rozrywki po całym tygodniu ciężkiej pracy była jak najbardziej wskazana. Ludzie mieli wtedy mało pieniędzy, nie stać ich było na podróże i samochody. Umieili się jednak wszyscy - i starzy i młodzi - bawić wesoło, bez względu na rodzaj preferowanej muzyki. **Początkowo lokal Florentyny i Emanuela Mazurów nosił nazwę „zum Jägerhof”.** Mimo że był usytuowany na rozwidleniu dróg biegnących w kierunku Ozimka i Zawadzkiego, a z drugiej strony do Bierdzan i dalej do Olesna (trzecia odnoga biegła w kierunku Opola wzdłuż powstającego akurat Jeziora Turawskiego), to

przeznaczony był raczej dla okolicznych mieszkańców. Korzystali z niego wracający z pracy robotnicy zatrudnieni w Hucie Małapanew i walcowni blachy w Jedlicach.

Do zakończenia II wojny światowej przy niespełna kilkukilometrowej drodze łączącej obydwie zakłady stały jeszcze 4 takie obiekty: **U Jambora w Jedlicach** (w pobliżu dzisiejszej hutniczej portierni), **u Godlowskiego** w okolicy straży pożarnej w Antoniewie, **u Kosytorza** zlokalizowany przy dzisiejszej poczcie w Ozimku oraz **u Krigara** (także w Ozimku), stojący niedaleko zabytkowego mostu. Jak wspomina obecny właściciel gospody **Jerzy Mazur**, na piwko przed obiadem wstępowali też ludzie wracający z niedzielnych, porannych mszy świętych odprawianych w ozimskim i szczedrzyckim kościołach.

Największe jednak wzięcie miała ona w lecie a szczególnie podczas sianokosów i żniw. Z czasów chłopięcych pan Jerzy pamięta pierwszy traktor **Lenza** potocznie zwany „bombajem”, który kilka razy w tygodniu przejeżdżał obok gospody. Należał on do jedlickiej walcowni, do której przy-



Karczma u Mazura w Antoniewie.

woził sztaby cynku ze stacji kolejowej w Ozimku, w drugą zaś stronę transportował gotowe wyroby, w tym blachę oraz gładkie krążki, z których mennisce wyrabiały później 10-cio fenigówki. Pamięta też „sznury” furmanek, którymi zimą miejscowi gospodarze wywozili z lasu drewno do tartaków. Wstępując na „kielicha” wozacy zawsze głośno spierali się kto ma więcej ładunku na wozie.

Gospoda u Mazura dyspono-

wała jednym pokojem gościnnym, **przez cały okres budowy jeziora mieszkał w nim jeden z majstrów odcinka.** Przy każdym tego rodzaju obiekcie znajdował się dystrybutor paliwa, w przypadku restauracji państwa Mazurów należał on do firmy Aral. W 1945 roku kiedy zbliżał się front matka **Jerzego Maria, która już wtedy zajmowała się prowadzeniem lokalu zdecydowała się (jak tysiące innych mieszkańców tych terenów) na wyjazd w bezpieczniejsze miejsce.** Dziadkowie postanowili pozostać w Antoniewie a ojciec (również Jerzy) został wcześniej powołany do wojska. Ostatecznie wylądowali w Bawarii a do domu, który na szczęście ocalał, wrócili po kilkunastu miesiącach.

Po wojnie nastąpił szybki rozwój hut w Ozimku i w Jedlicach – tę drogą z braku urządzeń wywiezionych przez Rosjan, przekształcono ostatecznie w zakład produkujący opakowania szklane. Jednak ideologia ówczesnego Państwa Polskiego była sprzeczna z prywatną inicjatywą więc obiekt, który przybrał nazwę „Bar Mazur” trzeba było oddać w dzierżawę PSS-owi, a później GS-owi. Handlem w

nim nadal zajmowała pani Maria Mazur, jednak już jako pracownica wyżej wymienionych spółdzielni produkcyjno-usługowych. Jej mąż od jakiegoś czasu pracował już w ozimskiej hucie. W latach 80-tych gospodę przejął pan Jerzy z małżonką Krystyną. Powoli wyremontowali i rozbudowali lokal, aby jak najlepiej mógł służyć mieszkańcom Antoniewa.

Jerzy Stasiak

Kolejna atrakcja turystyczna i przyrodnicza

Źródło Zgody i Miłości

W ostatnim czasie pomiędzy Krasiejowem a Spórokiem, już na terenie gminy Kolonowskie, zagospodarowano turystycznie źródło, które nazywane jest Źródłem Zgody i Miłości.

Dzięki temu pojawiło się kolejne atrakcyjne miejsce, które mogą zwiedzić turyści odwiedzający krasiejowski JuraPark. Aby do niego trafić, należy kierować się na Spórok i w lesie skrócić w prawo przy tablicy kierującej do źródła.

Źródło to otoczone jest wydmiami porośniętymi borami sosnowymi i lasami łęgowymi oraz interesującymi pod względem przyrodniczym łąkami i torfowiskami. Źródło to zostało ocembrowane i zadaszone, a w jego sąsiedztwie postawiono ławeczkę i siedziska, stąd też stanowi idealne miejsce odpoczynku,

która należy do najdłuższych w tych okolicach i jednej z najlepiej ekspozycyjnych w krajobrazie. U podstawy wydmy występują liczne wymoki i wysięki wód podziemnych, niektóre ujęte w źródła, m.in. Źródło Zgody i Miłości. Wody wypływają tu z dużą intensywnością, chociaż rzadko w postaci źródeł.

Na podmokłych łąkach i niewielkich torfowiskach sąsiadujących ze źródłem występuje wiele ciekawych gatunków roślin i zwierząt. Do najciekawszych zaliczyć należy ostrożeń łąkowy. Na jego kwiatkach często spo-



Zagospodarowane Źródło Zgody i Miłości.

na którym dodatkowo można się napić bardzo smacznej i zimnej wody. Dodatkowo urokowi tego miejsca dodają rosnące nad źródłem brzozy, które według tradycji ludowej są symbolem młodości, miłości i życia.

Woda ze źródła zgodnie z opowieściami okolicznych mieszkańców, jest zaczarowana, posiada cudowne właściwości, gdyż po jej wypiciu ludzie przestają się „wadzić”, czyli kłócić i żyją w zgodzie i miłości. Źródło jest zlokalizowane na cennym pod względem przyrody nieożywionej geostanowisku, które planuje się objąć ochroną w postaci stanowiska dokumentacyjnego przyrody nieożywionej. Tego typu stanowisko tworzy się dla ochrony typowych i ważnych lokalnych osobliwości geologicznych i geomorfologicznych. Geostanowisko to obejmuje złożoną wydmy podłużną o długości około 3 km, szerokości około 150-200 m i wysokości dochodzącej do 8 m,

która można efektywnie chronić za pomocą kruszczyce złotawej. Larwy kruszczyce rozwijają się w mrowiskach, w których odżywiają się kawałkami drewna, przynoszonymi przez mrówki. Na uwagę zasługuje również występujący tu rzadki gatunek chronionego pająka - tygrzyk paskowany. Jest to najbardziej kolorowy krajowy pająk, osiągający do 2 cm długości. Jego odwłok posiada na przemian ułożone żółte i czarne paski. Występuje na wilgotnych, ale nasłonecznionych łąkach i nad brzegami zbiorników wodnych.

Na terenie gminy Ozimek również znajdują się źródła, choć jednak w większości zamulone i zapomniane. Stąd też może warto byłoby je zagospodarować, podobnie jak uczynili to mieszkańcy Spóroka. Nie ma przecież nic przyjemniejszego jak napić się w upalny letni dzień smacznej i zimnej wody prosto ze źródła.

Krzysztof Spałek

„AKCJA LATO” w DK

Spektakle i wycieczki

Od 12 do 23 lipca 2010r. trwały wakacyjne zajęcia rekreacyjno-rozrywkowe organizowane przez Dom Kultury w Ozimku, Ośrodek Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku oraz Opolską Spółdzielnię Mieszkaniową „Przyszłość” - Administrację Osiedla „Ozimek”.



Program obu turnusów „Akcji Lato” obfitował w liczne atrakcje. Wprowadzeniem w wakacyjne nastroje był lalkowy spektakl teatru Studio Yapa z Krakowa pt.: „Baśniowe przestrogi” oraz harce na boiskach kompleksu sportowego „Orlik”.

Kolejne dni upłynęły na wyjazdach. Podczas pierwszej wycieczki dzieci zwiedziły Kopalnię Srebra w Tarnowskich Górach, po czym chłodziły się w tamtejszym Aquaparku. Wycieczkę w czasie do przełomu XV i XVI w. odbyli uczestnicy „Akcji Lato” podczas zwiedzania pszczyńskiego zamku. W gotyckich piwnicach obejrżeli pełną różnorodnego ryzostunku Zbrojownię. Jeszcze dalej w czasie cofnęli się podróżując po krasiejowskiej krainie dinozaurów. Na zakończenie tygodnia przenieśli się w świat czarów i baśniowych stworów – niebezpieczne i zabawne przygody zafundował wszystkim przyjazny i trójwymiarowy Shrek.

Drugi tydzień, choć deszczowo, rozpoczął się w rytmie disco! Roztańczone i rozśpiewane „Disco Robaczki” obdarzone ludzkimi cechami przypadły do gustu wszystkim kinomanom „Akcji lato”. W Muzeum w Tarnowskich Górach dzieci z Ozimka zagrzane zostały do boju opowieściami o zwycięstwach Jana III Sobieskiego. Dopiero pływanie w tamtejszym basenie ostudziło nieco bitewne zapęły...

Ale nie na długo, dlatego kolejny, upalny dzień nasza grupa spędziła szalejąc w Błękitnej Fali – odkrytym basenie w Opolu. Przedostatni dzień wspólnych wakacji dzieci spędziły w opolskim Heliosie, na spotkaniu z bohaterami „Toy Story”.

Ogród Zoologiczny w Opolu - to ostatni punkt programu tegorocznych otwartych zajęć rekreacyjno-rozrywkowych, w których wzięło udział siedemdziesięcioro dzieci z Ozimka i okolic. Mamy nadzieję, że siedemdziesięcioro zadowolonych dzieci!

DK

OGŁOSZENIE

Dnia 17 lipca w Krasiejowie zaginęła suka rasy Bernardyn. Bardzo proszę o informację za nagrodą pod nr. tel. (77) 4653706 lub 668426160



Woda i miłość - fotoreportaż R. Bożyma



HARMONOGRAM IMPREZ KULTURALNYCH - WRZESIEŃ 2010 r.

01-30.09. środa- czwartek		Szczedrzyk, boisko LZS	Rozgrywki piłkarskie drużyn seniorów, juniorów, trampkarzy i młodzików	LZS Szczedrzyk
01-30.09. środa- czwartek	17:00	Szczedrzyk, Szkoła Podstawowa, Galeria im. Krystyny Gryc	Ekspozycja wystawy	Szkoła Podstawowa w Szczedrzyku
01-30.09. środa- czwartek	Godz. pracy Muzeum	Muzeum Ziemi Prudnickiej	Ekspozycja wystawy „W krainie dinozaurów”	Muzeum Ziemi Prudnickiej
03.09. piątek	17.00	Staniszczce	Spotkanie z okazji 25 lecia Orkiestry Dętej	Dom Kultury w Ozimku
04.09 sobota	18.00	Zębowice	Koncert zespołu folklorystycznego „Grodziec” z Grodźca i „Opolskie dźwięki” z Antoniowa	Dom Kultury w Ozimku Rada Sołecka
07.09. wtorek	11:30	Filia Biblioteczna w Grodźcu	„Wspomnienia z wakacji- konkurs plastyczny dla dzieci”	Filia Biblioteczna w Grodźcu
08.09. środa	16:00	Filia Biblioteczna w Szczedrzyku	Konkurs plastyczny pt. „Dożynki”	Filia Biblioteczna w Szczedrzyku
10.09 piątek	15:00	Filia Biblioteczna w Krasiejowie	„Moje wakacje”- zajęcia biblioteczne dla dzieci	Filia Biblioteczna w Krasiejowie
12.09. niedziela	13:30	Krasiejów	Dożynki Gminne (szczegóły na plakatach)	Urząd Miasta i Gminy w Ozimku Rada Sołecka Dom Kultury w Ozimku
18.09. sobota	18:00	Grodziec, Żwirownia	Pożegnanie lata	Stowarzyszenie „Nasz Grodziec”
19.09. niedziela	15:00	Antoniów, przy OSP	Pokazy strażackie	OSP Antoniów
20.09. poniedziałek	8.30	Dom Kultury w Ozimku, sala widowiskowa	Koncert dla dzieci i młodzieży w wykonaniu Filharmonii Opolskiej pt. „Akordeon i kontrabas”	Dom Kultury
20-30.09. poniedziałek- czwartek	Godz. pracy DK	Dom Kultury w Ozimku, hol	Ekspozycja wystawy poświęconej życiu i twórczości Agnieszki Osieckiej pt. „Jak już będę tam, na górze...”	Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna
25.09. sobota	10:00	Antoniów- teren wsi	Sprzątanie świata	Szkoła Podstawowa Rada Sołecka
25.09. sobota	19:00 ok.20:10	Dom Kultury w Ozimku, sala widowiskowa plac przed Domem Kultury	Inauguracja roku kulturalno-oświatowego 2010-2011: - „Magia walca – utwory Fryderyka Chopina i walce świata” w wykonaniu Machowska & Kopietz DUO - koncert plenerowy "Muzyka i Światło w 3D" w wykonaniu Dionizego Brylki - Dionizos - prezentacja tańców orientalnych	Dom Kultury w Ozimku
30.09 czwartek	12:30	Filia Biblioteczna w Grodźcu	„Konkurs pięknego czytania”.	Filia Biblioteczna w Grodźcu

UWAGA! TRWA NABÓR DO SEKCJI I ZESPOŁÓW DZIAŁAJĄCYCH PRZY DOMU KULTURY (PLASTYCZNA, TEATRALNA, WOKALNA, FOTOGRAFICZNA, TANECZNA, MAŻORETKI, BREACK DANCE, TANIEC ORIENTALNY) ZAPISY W SEKRETARIACIE DOMU KULTURY (pok.12, I piętro)



Pomoc materialna o charakterze socjalnym dla uczniów i słuchaczy

Złóż wniosek

Zgodnie z obowiązującą ustawą z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i słuchacze kolegiów pochodzący z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej tzn. rodzin, w których miesięczny dochód netto na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty 351,00 zł., mogą ubiegać się o przyznanie pomocy materialnej o charakterze socjalnym, w tym o stypendium szkolne.

Formy tej pomocy, jej wysokość i inne ustalenia w zakresie tej pomocy określa uchwała Nr XXXII/263/05 Rady Miejskiej w Ozimku z dnia 21 marca 2005r. w sprawie regulaminu przyznawania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Ozimek (Dz. Urz. Woj. Opol. Nr 34, poz. 905 z późn. zm.), która weszła w życie z dniem 1 czerwca 2005r.

Przykładowe wzory wniosków oraz druk informacji o sposobie dokumentowania i ustalania wysokości dochodu można pobierać w sekretariatach: Zespołu Szkół w Ozimku, Gminnego Zespołu Szkół w Ozimku, szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Ozimek oraz w Gminnym Zakładzie Oświaty w Ozimku (budynek Urzę-

du Gminy i Miasta w Ozimku pokój nr 212).

Wnioski o przyznanie stypendium szkolnego na rok szkolny 2010/2011 można składać w terminie do 2010-09-15 (słuchacze kolegiów – 2010-10-15).

Do wniosku należy dołączyć:

- zaświadczenia o wszystkich dochodach netto za miesiąc poprzedzający miesiąc złożenia wniosku (wynagrodzenia, emerytury, renty, inne świadczenia ZUS lub KRUS, działalność gospodarcza, kopia nakazu płatniczego podatku rolnego, świadczenia rodzinne, dodatek mieszkaniowy, alimenty, inne stypendium ze środków publicznych itp.) lub zaświadczenie z Ośrodka Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku o wysokości dochodu netto

na osobę w rodzinie ucznia w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku,

- dokumenty potwierdzające okoliczności, które są wymienione w p. 4 wniosku, o ile w rodzinie ucznia występują co najmniej trzy, potwierdzone stosownymi dokumentami, z tych okoliczności.

W przypadku ubiegania się o stypendium szkolne w formie pokrycia kosztów udziału w zajęciach edukacyjnych lub pobierania nauki poza miejscem zamieszkania do wniosku ponadto należy dołączyć:

- dokumenty potwierdzające udział ucznia w odpłatnych zajęciach edukacyjnych wraz z wysokością miesięcznej opłaty za te zajęcia, lub

- dokumenty potwierdzające wysokość miesięcznych kosztów pobe-

rania nauki poza miejscem zamieszkania przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych i słuchaczy kolegiów.

W przypadku, gdy jedna rodzina składa kilka wniosków – wszystkie załączniki, o których mowa wyżej, należy dołączyć w jednym egzemplarzu tylko do jednego wniosku.

Wypełnione, ze szczegółowo określonymi pożądanymi formami pomocy (p. 5 wniosku), podpisane przez uczniów pełnoletnich lub przez rodziców uczniów małoletnich, potwierdzone w szkole, do której uczeń uczęszcza, wnioski wraz z wymaganymi załącznikami należy złożyć w Gminnym Zakładzie Oświaty w Ozimku.

*Dyrektor GZO w Ozimku
mgr inż. Dorota Kowalczyk*

Pomoc w formie dofinansowania zakupu podręczników

Dotacje do książek

Zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 maja 2010r. w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej uczniom na zakup podręczników oraz wypłaty uczniom zasiłku powodziowego na cele edukacyjne (Dz. U. Nr 95, poz. 612) pomoc w formie dofinansowania zakupu podręczników udzielana jest uczniom rozpoczynającym w roku szkolnym 2010/2011 naukę w klasach:

- 1) I-III szkoły podstawowej,
- 2) I-III ogólnokształcącej szkoły muzycznej I stopnia,
- 3) II gimnazjum,
- 4) II ogólnokształcącej szkoły muzycznej II stopnia,
- 5) II ogólnokształcącej szkoły sztuk pięknych,
- 6) V ogólnokształcącej szkoły baletowej,

- pochodzącym z rodzin, w których dochód na osobę nie przekracza kryterium dochodowego w wysokości 351,00 zł na osobę w rodzinie oraz z rodzin, w których dochód na osobę w rodzinie przekracza to kryterium, jeżeli w rodzinach tych występują powody, o których mowa w art. 7 ustawy z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej;

2) uczniom słabowidzącym, niesłyszącym, z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim oraz uczniom z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w przypadku gdy jedną z niepełnosprawności jest niepełnosprawność wymieniona wyżej, posiadającym orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, o którym mowa w art. 71b ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty, realizującym w roku szkolnym 2010/2011 obowiązek szkolny lub obowiązek nauki w szkołach dla

uczniów i młodzieży lub w ogólnokształcących szkołach muzycznych I stopnia, ogólnokształcących szkołach muzycznych II stopnia, ogólnokształcących szkołach sztuk pięknych, ogólnokształcących szkołach baletowych lub liceach plastycznych.

Pomoc udzielana jest na wniosek rodziców ucznia składany do dyrektora szkoły, do której uczeń będzie uczęszczał w roku szkolnym 2010/2011, w terminie do 30 września 2010r.

W przypadku uczniów, o których mowa w p. 1, do wniosku należy dołączyć zaświadczenia o wszystkich dochodach netto za miesiąc poprzedzający miesiąc złożenia wniosku (wynagrodzenia, emerytury, renty, inne świadczenia ZUS lub KRUS, działalność gospodarcza, kopia nakazu płatniczego podatku rolnego, świadczenia rodzinne, dodatek mieszkaniowy, alimenty, inne stypendium ze środków publicznych itp.) lub zaświadczenie z Ośrodka Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku o wysokości dochodu netto na osobę w rodzinie ucznia w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku, z tym, że w przypadkach określonych w art. 7 ustawy o pomocy społecznej – zamiast zaświadczenia o wysokości dochodów

– należy dołączyć uzasadnienie.

W przypadku uczniów, o których mowa w p.2, - zamiast zaświadczenia o wysokości dochodów - do wniosku należy dołączyć kopię orzeczenia o potrzebie kształcenia specjal-

nego wydanego przez publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną.

*Dyrektor GZO w Ozimku
Mgr inż. Dorota Kowalczyk*

Pracodawcy szkolący absolwentów gimnazjum

Obowiązek zgłoszenia

Burmistrz Ozimka przypomina, że zgodnie z art. 16 ust. 6b ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.) pracodawcy, u których zgodnie z odrębnymi przepisami absolwenci gimnazjum realizują przygotowanie zawodowe, są obowiązani powiadomić wójta gminy (burmistrza, prezydenta miasta), na terenie której mieszka absolwent gimnazjum, który nie ukończył 18 lat, o przyjęciu go w celu przygotowania zawodowego, w terminie 14 dni od dnia przyjęcia absolwenta, oraz informować tego wójta (burmistrza, prezydenta miasta) o zmianach w spełnianiu obowiązku nauki przez absolwenta gimnazjum, w terminie 14 dni od dnia powstania tych zmian.

Ponadto zgodnie z § 3a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996r. w sprawie przygotowania zawodowego młodocianych i ich wynagradzania (Dz. U. Nr 60, poz. 278 z późn. zm.) pracodawca zawiadamia wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce zamieszkania młodocianego o zawarciu umowy z młodocianym pracownikiem.

Powyższe powiadomienia, w odniesieniu do absolwentów gimnazjum zamieszkałych na terenie Gminy Ozimek, należy kierować

na adres ul. ks. Jana Dzierżona 4B, 46-040 Ozimek, Urząd Gminy i Miasta w Ozimku lub Gminny Zakład Oświaty w Ozimku.

Informacje na temat dofinansowania pracodawcom kosztów kształcenia młodocianych pracowników znajdują się na stronie internetowej www.ozimek.pl w dziale „oświata/ dofinansowanie” lub można je uzyskać w Gminnym Zakładzie oświaty w Ozimku (adres jak wyżej, p. 204 lub 212, tel. 77 4622-890 lub 4622-896).

Międzynarodowe zawody strażackie

Najlepsza Krzyżowa Dolina



18 drużyn strażackich z jednostek OSP gminy Ozimek oraz gościnnie z Ryżowiste w Czechach, wzięło udział w zawodach sportowo-pożarniczych, zorganizowanych 21 sierpnia na boisku LZS w Grodźcu. Zmierzyły się w dwóch konkurencjach: sztafecie pożarniczej 7 x 50 m oraz ćwiczeniach bojowych z motopompą.

Zmagania oceniało jury powołane przez Komendanta Miejskiego PSP w Opolu w składzie: kpt. **Zygmunt Bawol** – przewodniczący i asp. **Zbigniew Choma**. Emocji wynikających z zaciętej rywalizacji nie brakowało zarówno wśród strażaków, jak i kibiców, których najliczniejszą i najlepiej zorganizowaną grupę przywiozła ze sobą OSP Krzyżowa Dolina. Doping kibiców najwidoczniej pomógł, bo drużyny tej jednostki wygrały zawody aż w trzech kategoriach: dziewcząt i chłopców 12-16 lat oraz seniorów. Prezes OSP Krzyżowa Dolina **Józef Szwugier** „przeplacił” to potrójne zwycięstwo kąpielą (w ubraniu) w basenie z wodą. Z bardzo dobrej strony zaprezentowała się również drużyna z Ryżowiste w Czechach pod dowództwem **Evy Lasakovej**, która w wykonywanym poza konkursem ćwiczeniu bojowym uzyskała najlepszy czas (33,96 s.) ze wszystkich startujących drużyn.

Po zakończeniu strażackich

zmaganiach oraz poczęstunku, odbyło się ogłoszenie wyników i wręczenie pucharów przez burmistrza **Jana Labusa** wspólnie z Komendantem Gminnym OSP **Jerzym Libera** i prezesem Zarządu Miejsko-Gminnego Związku OSP **Markiem Elisem**. Puchary otrzymali także przedstawiciele czeskich miejscowości Ryżowiste i Hórne Miesto, a goście z Czech, w podziękowaniu za zaproszenie, przekazali swoje upominki. Tradycyjnie wręczono również, przyznawaną raz w roku statuetkę dla „Najlepszego Strażaka Roku”, którą tym razem został nagrodzony prezes OSP Schodnia **Marek Elis**. Zwracając się do wszystkich strażaków, podziękował im za udział w walce z powodzią i obronie przed zalaniem Jedlic oraz Schodni. Za całoroczną działalność na rzecz ochrony gminy przed zagrożeniami, podziękował również strażakom-ochotnikom burmistrz **Jan Labus**.

(jad)

Oficjalne wyniki zawodów:

dziewczeta 12-16 lat – 1. miejsce ex aequo OSP Krzyżowa Dolina i OSP Krasiejów;
 chłopcy 12-16 lat – 1. OSP Krzyżowa Dolina, 2. OSP Schodnia, 3. OSP Szczedrzyk, 4. OSP Chobie;
 dziewczeta 16-18 lat – 1. OSP Schodnia,
 chłopcy 16-18 lat – 1. OSP Chobie, 2. OSP Schodnia, 3. OSP Antoniów,
 seniorki – 1. OSP Chobie,
 seniorzy – 1. OSP Krzyżowa Dolina, 2. OSP Chobie, 3. OSP Schodnia, 4. OSP Krasiejów, 5. OSP Szczedrzyk, 6. OSP Antoniów.



Otwarcie boiska w Grodźcu

Trybuny i nawodnienie

Z okazji otwarcia po kilkumiesięcznym remoncie boiska piłkarskiego LZS Grodziec, już w sobotę 21 sierpnia odbył się na nim mecz piłki nożnej pań. „Nieśmiałe panny” zmierzyły się z „Gorącymi mężatkami”, a zwycięstwo 11-6 odniosły mniej doświadczone (życiowo) zawodniczki stanu wolnego.



Oficjalne otwarcie boiska odbyło się w niedzielę 22 sierpnia po południu, z udziałem władz samorządowych gminy, wykonawców inwestycji, przedstawicieli Opolskiego Związku Piłki Nożnej, byłych prezesów i obecnego Zarządu LZS Grodziec, innych zaproszonych gości oraz mieszkańców Grodźca. Przepięcia wstęgi dokonał w ich asyście burmistrz Ozimka **Jan Labus**, a za oddanie do użytku wyremontowanego obiektu podziękował prezes LZS Grodziec **Michał Grabowski**. Były prezes klubu **Józef Adaszyński** z żoną **Adelą** ufundował dla drużyny stroje piłkarskie, które wręczył wraz z bukietem kwiatów, przekazanym następnie pani **Zofii Machulak** – najstarszej i najwierniejszej kibicce miejscowych piłkarzy.

Po oficjalnej uroczystości odbyły się **zawody drwali oraz pokazy**

rzeźbienia w drewnie, a na boisku rozegrano **mecz pomiędzy młodzieżą a starszą Grodźca, wygrany 4-2 przez seniorów**.

Remont boiska kosztował 430 tys. zł, z czego 65 procent pozyskano w formie dotacji Urzędu Marszałkowskiego w Opolu – z Europejskiego Funduszu Rolnego, w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Pozostałe 35 procent środków wyasygnowano z budżetu gminy. Za tę kwotę wykonano trybuny i ogrodzenie oraz дренаż i nawodnienie boiska, dostosowując obiekt do wymogów stawianych obecnie klubom piłkarskim. Przedstawiciel OZPN zapowiedział, że z weryfikacją tak przygotowanego boiska nie będzie najmniejszych problemów.

(jad)

Nie można się poddawać

Z Waldemarem Sobotą ze Schodni – piłkarzem Śląska Wrocław rozmawia Witold Żurawicki.

- Śląsk Wrocław zauważył cię dzięki strzelonym bramkom.

- W barwach Kluczborka w III lidzie zdobyłem 15 bramek, potem w drugiej lidze w tej drużynie strzeliłem 10 bramek. Ostatni rok był najlepszy, gdyż graliśmy w największych firmach w Polsce, jak Górnik Zabrze czy Pogoń Szczecin. W tym sezonie zdobyłem 11 bramek.

- Za ile lat wyładujesz w dobrym zachodnim klubie?

- Dzisiaj mam 23 lata i moim najbliższym celem jest dobra gra w Śląsku Wrocław. Wiadomo, za dwa lata między innymi na nowym stadionie w tym mieście rozgrywane będą mistrzostwa Europy. Po mistrzostwach stadion też trzeba będzie zapętnić, a kilkadziesiąt tysięcy widzów przyjdzie na spotkania dobrej drużyny z klasowymi zespołami europejskimi.

- Jednym słowem Śląsk musi zakwalifikować się do Ligi Mistrzów albo przynajmniej do Pucharu UEFA.

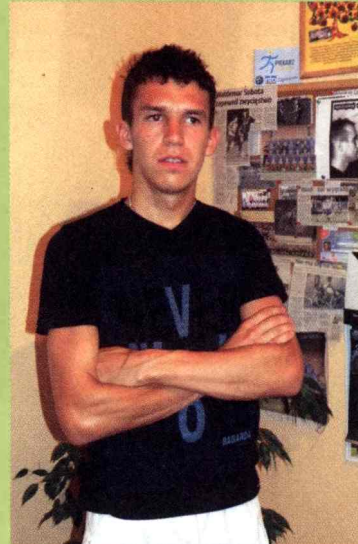
- Dokładnie tak. Śląsk zakończył poprzednie rozgrywki na piątym miejscu w tabeli i to jest punkt wyjścia do kolejnych sukcesów, których chcę uczestniczyć.

- Masz przed sobą jeszcze sporo czasu do mistrzostw Europy. Czy nie wypadaloby Waldemarowi Sobocie zagrać na nich w polskich barwach?

- To oczywiście marzenie każdego sportowca. Trzeba dawać z siebie wszystko i wtedy może wszystko się zdarzyć.

- Ostatnie Mistrzostwa Świata w RPA i wielkie zaskoczenie – odpady drużyny południowoamerykańskiej i inni faworyci, jak Francja.

- Moim zdaniem wygrała drużyna najlepsza technicznie i świetna taktycznie. Miała na początku imprezy wpadkę ze Szwajcarią, ale wpadki zdarzają się najlepszym. Największym natomiast zaskoczeniem była dla mnie gra Urugwaju. Mały kraj, ale zawodnicy świetnie wyszkoleni technicznie. Poza tym ta ambicja, jaką zaprezentowali... Pokazali, że dobry trener plus wielkie serce do walki mogą zdziałać cuda. Dobry trener obmyśla taktykę na każdego z przeciwników, ale potrafi też przyczynić się do



dobrej atmosfery w zespole. Jej zabrakło na przykład Francji, gdzie grają wielkie gwiazdy, ale nie tworzą drużyny. Poza tym zawodnicy Urugwaju mieli świadomość, że tylko wspólnymi siłami są w stanie osiągnąć wynik. Takiej świadomości wyraźnie zabrakło innym zespołom – teoretycznie mocniejszym.

- Piłkarz mający poniżej 1 metra i osiemdziesięciu centymetrów wzrostu nie ma dzisiaj lekko na boisku, na którym obrońcy mają po dwa metry. Ty też jesteś taki „szczypiorek”.

- Owszem, mierzę 175 centymetrów i ważę ledwie 60 kilogramów. Ale ja na boisku jestem od rozegrania piłki, wygrania pojedynku jeden na jeden i odegrania na czystą pozycję. Mam świadomość, iż nie mam szans w walce o piłkę przy stałych fragmentach gry.

- Jesteś obecnie chyba jedynym zawodnikiem z Opolszczyzny, grającym w ekstraklasie...

- ... chyba nie, gdyż jest jeszcze Bandrowski.

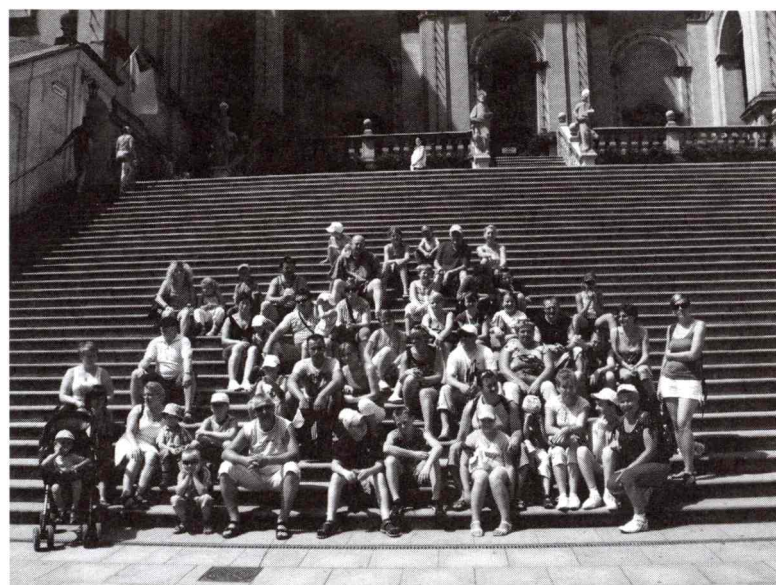
- To i tak zaledwie dwa rodzynki. Co chciałbyś przekazać tysiącom chłopców ganiających za piłką w ludowych zespołach sportowych?

- Nie poddawajcie się, nie rezygnujcie ze swoich marzeń. Pokonujcie wszystkie chwile zwątpienia. Ale jednocześnie cały czas ciężko pracujcie, więcej nawet, niż wymaga się od was na treningach. Sukces z czasem przyjdzie.

- Dziękuję za rozmowę.

Dzieci z Krzyżowej Doliny na wycieczce w Kotlinie Kłodzkiej

Atrakcja za atrakcją



17 lipca Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Krzyżowa Dolina – w ramach upowszechniania turystyki i krajoznawstwa - zorganizowało dla dzieci wycieczkę do Kotliny Kłodzkiej. W ramach wycieczki przewidziano zwiedzanie Polanicy Zdroju, Wambierzyc i Gór Stołowych.

W dniu wycieczki mieliśmy istny upał, ale dobrze klimatyzowany autokar firmy CENAR zniewelował trudny podróż do minimum. Na początku prezes Stowarzyszenia **Bernard Sklorz** przedstawił trasę wycieczki, pokrótce omawiając miejsca, które mieliśmy zwiedzać – a wszystko pod kątem konkursu, jaki zaplanowano na koniec wyprawy. **Przewodnikiem był pan Józef Kozioł, który bardzo szczegółowo omawiał historię zwiedzanych miejscowości, przytaczał przy okazji wiele ciekawych historyjek, ciekawostek.**

Pierwszym etapem była Polanica Zdrój. To miasto położone w dolinie Bystrzycy Dusznickiej u podnóża Gór Stołowych i Bystrzyckich. Zwiedziliśmy park zdrojowy, pijalnię wód mineralnych Pieniawia, w której ugasiłmy pragnienie, pijąc wodę z uzdrowskich źródeł. Bardzo ciekawy był także spacer deptakiem nad Bystrzycą, na której zamontowano bardzo interesujące nietypowe fontanny. W wodzie tej rzeki dzieci znalazły ochłodę.

Potem ruszyliśmy do Wambierzyc. To z kolei nietypowa wioska przypominająca miasto. Zwiedzaliśmy piękną barokową bazylikę PW. Nawiedzenia NMP, poznając uprzednio historię jej powstania i dzień dzisiejszy. Następnie udaliśmy się do Ruchomej Szopki z roku 1882, wykonanej przez **Longina Wittiga**, a składającej się z 800 figurek, w tym 300 ruchomych. Podczas jej zwiedzania nie brakło szczególnych atrakcji, gdyż wielkie wrażenie robi ruchoma zabawa ludowa i wyskakujący z komina kominarz. W drodze do autokaru zwiedziliśmy jeszcze część kalwarii, która wraz z bazyliką zwaną są „dolnośląską Jerozolimą”.

Wzdłuż rzeki Cedron ruszyliśmy do miejscowego gospodarstwa agroturystycznego, będącego własnością sołtysa Wambierzyc pana **Mariana Ganczarskiego**, gdzie zjedliśmy obiad. Po chwili odpoczynku – podziwiając po drodze piękne widoki – pojechaliśmy do rezerwatu

przyrody Błędne Skały, znajdującego się na wysokości 852 m n.p.m. Błędne Skały tworzą malowniczy labirynt typu Skalne Miasto i położone są w Górach Stołowych.

Wprawdzie temperatura tego dnia sięgała 30 stopni Celsjusza, to spacer skalnym labiryntem należał do przyjemnych. Tam bowiem temperatura była o kilkanaście stopni niższa. A ku uciesze szczuplejszych wycieczkowiczów, osoby tęższe musiały się miejscami sporo nakombinować, by przecisnąć przez skalne szczeliny. W drodze powrotnej zaskoczyła nas z kolei burza. Jednak gdy wróciliśmy do gospodarstwa agroturystycznego, padał już tylko deszcz. Na taką aurę gospodarstwo jest też świetnie przygotowane, gdyż dysponuje szeregami wiat i zadaszeń, pod którymi nawet podczas deszczy można grillować. I tak - podczas gdy p. **L. Pikos z paniami ze Stowarzyszenia przygotowywały kiełbaski do pieczenia** – pozostali zwiedzali ogromny skansen, w którym wśród tysięcy eksponatów są też drobne sprzęty domowe, wyposażenie izb mieszkalnych, warsztatów np. kuźni, stolarni, młyna, zakładu szewskiego. Oczywiście jest też ogromna ilość starych maszyn rolniczych. A także mini zwierzyńiec.

Po posiłku przeprowadziliśmy konkurs pt. „**Co zapamiętałem z dzisiejszej wycieczki?**” **Zwyciężył Dominik Szkugier przed Aleksandrem Kokotem, Grzegorzem Kokotem i Fabianem Mansfeldem.** Oni też otrzymali nagrody.

W drodze powrotnej do domu snuliśmy plany zorganizowania wycieczki dla dzieci podczas wakacji w przyszłym roku. **Organizatorzy dziękują Burmistrzowi Ozimka, dyr. Ośrodka Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku za finansowe wsparcie oraz p. J. Koziołowi za informacje i profesjonalne oprowadzenie wycieczki.**

Bernard Sklorz

Klub Seniora zaprasza emerytów

Zwiedzają i wypoczywają

Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów „Klub Seniora” w Ozimku inicjuje i organizuje imprezy dla ludzi w wieku poprodukcyjnym, którzy chcą się wspólnie bawić i zwiedzać ciekawe zakątki Polski, ale również naszej gminy. Działalność statutową Stowarzyszenia wspiera finansowo Gmina Ozimek, która m.in. częściowo sfinansowała koszty przejazdu autokarem na wycieczkę w Beskid Śląski – do Wisły i Szczyrku w dniach 18-20 czerwca. W wycieczce wzięło udział 50 osób – członków Klubu Seniora.

W pierwszym dniu pojechali do Ustronia, zwiedzając tamtejsze uzdrowisko oraz wjeżdżając wyciągiem krzesełkowym na Czantorię (996 m). Wieczorem dotarli do Wisły, gdzie po zakwaterowaniu i obiadokolacji odbyło

własnym zakresie – samochodami i rowerami do Krasiejowa, gdzie, pod opieką burmistrza Ozimka, odbyli podróż przez tunel czasu, przeszli całą ścieżkę dydaktyczną oraz zwiedzili z przewodnikiem pawilon paleon-



Seniorzy wjechali wyciągiem na Czantorię.

się spotkanie przy grillu. Drugiego dnia rano pojechali na trasę objazdową: Wisła Czarne Zapora – Przełęcz Kubalonka – Istebna – Koniaków – Wisła – Cieszyn, zwiedzając tamtejsze atrakcje turystyczne. W niedzielę po śniadaniu i mszy świętej pojechali do Szczyrku, zwiedzając skocznię narciarską i centrum tej miejscowości turystycznej, a w drodze powrotnej do Ozimka odwiedzili Pszczynę, zwiedzając tamtejszy pałac i park pałacowy. Opracowany przez przewodnika **Józefa Koziola** program wycieczki został w pełni zrealizowany, pogoda dopisała, a więc wszyscy wrócili do Ozimka zadowoleni.

Danego emerytom słowa dotrzymał burmistrz **Jan Labus**, który już w lutym, na zebraniu sprawozdawczym Klubu Seniora obiecał, że osobiście zaprosi ich do krasiejowskiego JuraParku, zaraz po jego otwarciu. **W dniu 26 lipca 57 osób dojechało we**

tologiczny. Wizyta w JuraParku wywarła na nich duże wrażenie, gdyż wielu z nich nie wiedziało, że tuż pod Ozimkiem istnieje tak wielka atrakcja turystyczna.

Dwa tygodnie później odbyła się sobotnia wycieczka rowerowa seniorów do Biestrzynnika, na działające tam prywatne łowisko, gdzie zorganizowano poczęstunek smażoną rybą. Ten wyjazd seniorzy zorganizowali ze składek członkowskich i swoich własnych środków. Z kolei na 25 września planowana jest zabawa emerytów i rencistów w świetlicy „Nasz zapiecek” w Antoniowie. Zapisy na tę imprezę przyjmuje już przewodnicząca **Halina Urbaniak** i członkowie Zarządu Stowarzyszenia na cotygodniowych dyżurach – pełnionych w każdy czwartek w godzinach 11.00 – 12.00 w sali nr 1 Domu Kultury w Ozimku.

(jad)

XII Festiwal w Głuchołazach

Festiwal Wawrzyńczy

Głuchołaskie Stowarzyszenie Dobroczynne „Caritas” przy parafii św. Wawrzyńca w Głuchołazach, zorganizowało 8 sierpnia XII Festiwal Wawrzyńczy, w którym udział wzięły dwa zespoły folklorystyczne z gminy Ozimek: „Dzióbki” z Biestrzynnika oraz „Grodziec” z Grodzca. Zespoły wystąpiły na Rynku dwukrotnie, dając półtoragodzinny program, entuzjastycznie przyjęty przez zgromadzoną publiczność.



Kościół parafialny św. Wawrzyńca w Głuchołazach pochodzi z przełomu XII i XIII wieku. Bezpośrednim założycielem Głuchołaz, leżących u podnóża Gór Opawskich, był biskup Wawrzyńiec, który za zgodą księcia Henryka Brodatego zapoczątkował osadnictwo na tych terenach. Z dawną nazwą miasta (Kozia Głowa – Ziegenhals), jak i jego herbem wiąże się legenda. Mówi ona o bohaterskiej obronie mieszkańców osady przed Mongołami, którzy oblegali gród, chcąc głodem zmusić obrońców do poddania się. Po kilku tygodniach, gdy w osadzie nie było już

jedzenia, wymyślono podstęp. Obrońcy grodu pokazywali w różnych miejscach murów obronnych „kozią szyję”, tak, aby najeźdźcy myśleli, że w mieście nadal są duże zapasy żywności. Fortel się udał i Mongołowie odstąpili od oblężenia grodu.

Organizatorzy festiwalu bardzo serdecznie przyjęli nasze zespoły, dziękując dyrektor Domu Kultury w Ozimku Helenie Gruszcze za przyjazd do Głuchołaz i prezentację programu artystycznego.

(nies)



Skaciorze zapraszają

Klub Skata Sportowego w Ozimku informuje, że w każdy czwartek (od 2 września br.) o godzinie 17.00 w Sport Centrum przy ul. Słowackiego 1D w Ozimku odbywać się będzie turniej dwurundowy. Miłośników skata serdecznie zapraszamy.

Obzor 2010



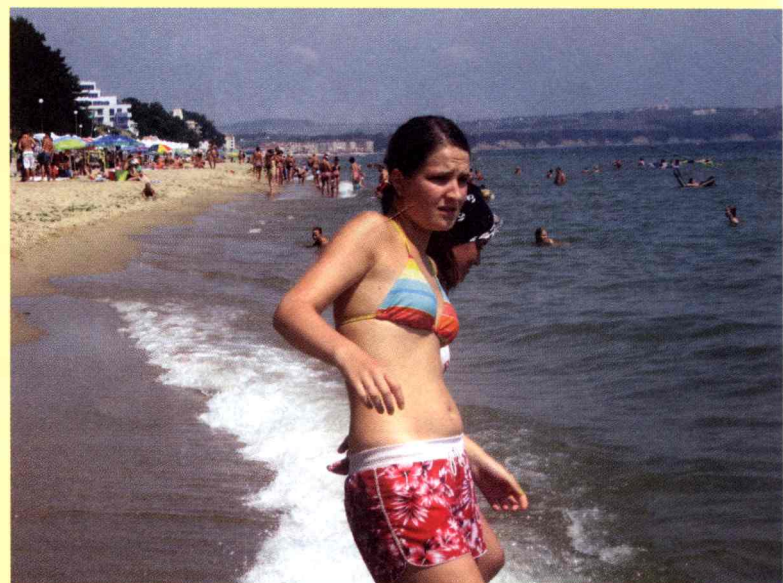
Park w Obzorze.



Zabawy na basenie będącym do naszej dyspozycji.



Nasi gimnazjaliści świetnie bawili się na plaży.



Wejście do wody o temp. 27 stopni, to nie problem.

OGŁOSZENIE



Sprzedam dom z gruntem o powierzchni 2 ha 59 arów
(część pod działki budowlane)
Dylaki, ul. Ozimska 52, tel. 0049 716133966.



Uczestnicy wyjazdu na grupowym zdjęciu.

Ozimska młodzież na międzynarodowym obozie

Ciepłe morze i sport

Na przełomie lipca i sierpnia grupa dzieci i młodzieży z gminy Ozimek udała się na wakacje do Bułgarii.

Duża część to sportowcy-młodzi szczypiorniści, którzy ciężkie treningi pod okiem swojego instruktora **J. Siudei** łączyli z miłym wypoczynkiem nad Morzem Czarnym. Pozostała grupa oddychała "pełną parą" - kąpiele słoneczne, kąpiele morskie, spacer, dyskoteki.

Obozowicze mieszkali w miejscowości Obzor, małym miasteczku, gdzie znajduje się najdłuższa, bo aż 10 km piaszczysta plaża na wybrzeżu Morza Czarnego. Miejscowość leży pomiędzy Warną a Burgas. Mieszkaliśmy w **Międzynarodowym Kompleksie Czawdar**, gdzie co roku spotykamy się z zaprzyjawnionymi grupami z Rosji, Białorusi, Ukrainy, Mołdawii i Bułgarii. W przyjaznej atmosferze spędzaliśmy czas nie tylko towarzysko, ale również na sportowo. Rozgrywaliśmy mecze w piłkę nożną, piłkę wodną, siatkówkę, piłkę ręczną. Nasza grupa dominowała we wszystkich konkurencjach. Jedyną porażką to w meczu w piłki nożnej z Bułgarią 3:2. Ale to nie wstyd, grupa z kraju gospodarzy

dominowała wzrostem i wiekiem. Kibice jak zawsze stanęli na wysokości zadania.

W trakcie pobytu odbyły się wycieczki do Nessebaru, oraz Warny do Delfinarium. Było bardzo miło i wesoło, tylko czas coraz szybciej upływał. Również pobyt na plaży dzięki opiekunom był bardzo uatrakcyjniony. Nie zabrakło konkursów na budowie z piasku, zawodów sprawnościowych i gier terenowych. Wszyscy bez względu na wiek bawili się świetnie. Młodzież miała również atrakcje wodne - rejs statkiem oraz szaleńcze ślizgi za motorówką na „bananie” i „kanapie”

Pozostaną piękne wspomnienia i oczekiwanie na ponowny wyjazd. **Organizatorem był klub sportowy MGTS „Siódemka w Ozimku i trener D.Górniaszek**. Kierujemy również podziękowania sponsorom: **Hurtownia Napojów HDT** oraz przewoźnikowi **Grand Tur Venus**, dzięki którym mogły odbyć się wycieczki. Do zobaczenia za rok!

M.Górniaszek



Nasz wyjazd do Bułgarii zaliczamy do bardzo udanych. Poznaliśmy dużo młodzieży z różnych krajów. Było bardzo fajnie i nie nudziło nam się. Wszystko to było możliwe dzięki wspaniałej organizacji i zaangażowaniu, za któ-

re chcemy szczerze podziękować Państwu Górniaszkom. Chwilowe załamania pogody (burze) nie posuły nam humoru, ale jeszcze bardziej rozkręciły naszą świetną atmosferę.

Agnieszka Bolcek
Dagna Szpala

Ozimska sekcja karate Shotokan na obozie

Zabawa i trening

Członkowie sekcji karate Shotokan w dniach 18-30.07.2010 uczestniczyli w organizowanym przez klub karate Nidan z Zawadzkiego obozie sportowo – wypoczynkowym w Pogorzeliczy. Głównym celem obozu był aktywny wypoczynek polegający na grach i zabawach rekreacyjnych, zajęciach z karate sportowego oraz samobrony.



Drugim celem wyjazdu było **przygotowanie zawodników do kolejnego sezonu pod kątem motorycznym**. Pomimo dość napiętego harmonogramu zajęć udało nam się zorganizować w tym czasie wycieczkę do Międzyzdrojów, gdzie zwiedzaliśmy **Muzeum Przyrodnicze, Muzeum Figur Woskowych** oraz spacerowaliśmy słynną **Aleją Gwiazd**.

Podczas wycieczki zabytkową koleją wąskotorową do Trzęsacza zwiedziliśmy **Muzeum „15-go Południka”**, a na pobliską latarnię morską w Niechorzu udaliśmy się pieszo plażą.

Korzystając z okazji przejeżdżania przez Woliński Park Narodowy, odwiedziliśmy mieszkające w rezerwacie Europejskie Bizony, czyli **żubry**.

Wielkim przeżyciem dla uczestników obozu było uczestnictwo w „**Biegu śniadaniowym – biegnij Warszawo**”. Bieg ten odbywał się codziennie w innej nadmorskiej miejscowości i za każdym razem uczestniczyło w nim ponad 1000 biegaczy amatorów. Każdy uczestnik po zakończeniu biegu otrzymywał upominek od sponsorów imprezy w postaci tzw. Śniadania sportowca (więcej informacji na www.biegnijwarszawo.pl/biegi-sniadaniowe/relacje/125-znow-pobieglismy-po-plazy-relacja-z-pogorzeliczy).

Tego samego dnia Radio Szczecin organizowało na plaży imprezę pt. „**Poszukiwacze skar-**

ków”, w której na **dwadzieścia odnalezionych, cztery wykopalni członkowie naszego klubu**.

Podczas całego obozu prowadzona była klasyfikacja na najwzrostniejszego zawodnika i zawodniczkę (w formie testów). Odbyło się 12 konkurencji, w ogólnej klasyfikacji wśród dziewcząt zwyciężyła **Ewa Zajdel**, a wśród chłopców **Dariusz Sworeń**. **W poszczególnych grupach zwyciężyli grupa 1 Dariusz Sworeń, grupa 2 Talaga Rafał i grupa 3 Żukowski Adam**.

Tradycyjne był prowadzony konkurs czystości w pokojach, najlepszym w utrzymaniu czystości wręczono nagrody rzeczowe. Na słowa podziękowania za służbę uczestnicy obozu, którzy przygotowali występy artystyczne podczas ogniska, zabawa była wymieniona, a najlepszym dowodem na to niech będą uśmiechnięte twarze pozostałych obozowiczów. W imieniu swoim, zarządu klubu oraz członków sekcji chciałbym podziękować Ośrodkowi Integracji i Pomocy Społecznej w Ozimku za dofinansowanie wyjazdu naszej sekcji na ten obóz w ramach realizacji zadania publicznego z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych „Wspieranie rozwoju form pracy z rodziną organizacją letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży z terenu Gminy Ozimek”

Frań Adam

Z „Kozicą” w górach

Lato w „Słowackim Raju”

Kolejny 5-dniowy wyjazd w góry zorganizował KTG „Kozica”. Od kilku lat trasy rajdu wiodą po atrakcyjnych szlakach północnej Słowacji. Po Małej Fatrze (dwa razy), Niżnych Tatrach i Tatrach Zachodnich, przyszła kolej na najatrakcyjniejszy rejon Spiskiej Krainy – Słowacki Raj.

Rajd odbył się w dniach 11-15 sierpnia i wzięło w nim udział 45 turystów. Słowacki Raj, to niewielki masyw górski, pełen zjawisk krasowych, z najwyższym wzniesieniem – Remiaška (1167 m). Wchodzi w skład Słowackiego Rudohoria i ciągnie się na wschód od Niżnych Tatr, między Vermanem a Spiską Nową Wsią. Przybywają tu masy turystów – i to nie tylko Słowaków, ale z różnych części Europy. Przeważają oczywiście turyści z Polski. Można tu znaleźć wiele zakątków tak malowniczych, że aż niewiarogodnych. Bardzo strome skaliste wąwozy, wartkie potoki, wysokie wodospady – najwyższy Zavojo-wy Wodospad w Sokolej Dolinie ma 75 m, a jest ich kilkanaście. Wapienne kaniony dochodzą do 200 m głębokości, a do tego cała masa soczystej zieleni i dziesiątki roślin chronionych. Słowacki Raj należy do najmłodszych parków narodowych Słowacji. Został założony w 1988 r. na powierzchni około 33 tys. hektarów, z dyrekcją w Spiskiej Nowej Wsi. Jest tu 11 ścisłych rezerwatów przyrody. Trasy, które są udostępnione, posiadają różne skale trudności – od łatwych po bardzo trudne i uciążliwe, wymagające dobrego przygotowania kondycyjnego i koncentracji - dla doświadczonych turystów. Utrudnienia techniczne zabezpieczone są za pomocą łańcuchów, drabin i różnego rodzaju kładek. Przejście tymi wąwozami robi ogromne wrażenie i na długo pozostaje w pamięci.

W pierwszym dniu rajdu, w piękny letni poranek, jedziemy z Ozimka do Nowego Targu i dalej przez przejście graniczne w Jurgowie. Wzdłuż malowniczych Tatr Bielskich, przez Zdziar i Poprad dojeżdżamy do Spiskiej Nowej Wsi – stolicy regionu. Niedaleko stąd jest nasza baza w kameralnej miejscowości Danisovce. Pensjonat spełnia współczesne wymogi – jest przestronny i pięknie położony, a warunki są bardzo dobre. Po zakwaterowaniu udajemy się zwiedzić zabytki Spiskiej Nowej Wsi. Duże wrażenie robi kościół z neogotycką wieżą (87 m), a w nim krucyfiks z 1520 r. z warsztatu Pawła z Lewoczy. Jest tu również zabytkowy rynek z ratuszem, muzeum regionalne oraz kościół protestancki i cerkiew prawosławna. Po tych atrakcjach wracamy do ośrodka na obiadokolację, a wieczorem spacerujemy po okolicy.

Następny dzień, to prawdziwie letnia pogoda, bezchmurne niebo i piękne widoki. Po śniada-

niu udajemy się autokarem do Podlesoka – jest to punkt wypadowy wszystkich wycieczek do centralnej części gór, na początku Przełomu Hornadu w dolinie Wielkiej Białej Wody. Dzisiejsza trasa jest średnio trudna i ma formę pętli. Początkowo szlak prowadzi wzdłuż Hornadu, a następnie atrakcyjnym, ale trudnym, ubezpieczonym mostkami, łańcuchami i żelaznymi stopniami fragmentem Przełomu Hornadu i doprowadza nas na rozdroże Letanovskiego Młyna. Tu krótka, zasłużona przerwa. Następnie przez kamienny most udajemy się bardzo ostrym podejściem do Klasztoriska. To dawne miejsce zakonu i klasztoru Kartuzów. Tutaj się posilamy o odpoczywamy, a następnie bezpiecznym szlakiem turystycznym schodzimy do Podlesoka i do ośrodka na zasłużony odpoczynek po pięknej, ale i męczącej trasie. Wieczór spędzamy jak zwykle w gronie przyjaciół.

Następny dzień rozpoczęła poranna, niegroźna burza. Z niewielkim opóźnieniem znów jedziemy do Podlesoka. Przed wyjściem na trasę niebo się rozchmurzyło, co dodaje nam dodatkowej motywacji. Trasa prowadzi wąwozem – Sucha Bela. Jest również średnio trudna. Eksponowane odcinki w wąwozie są ubezpieczone drewnianymi i żelaznymi drabinkami, stopniami, łańcuchami i kładkami. Sucha Bela jest ścisłym rezerwatem przyrody i należy do najbardziej romantycznych oraz najczęściej odwiedzanych wąwozów Słowackiego Raju. Występują tu przepiękne wodospady – Misowy i Okienkowy. Początkowo trasa jest łatwa i prowadzi nas korytem Suchej Beli, doprowadzając do Wodospadu Misowego. Tu zaczyna się eksponowany fragment wspinaczki – metalowymi drabinkami przechodzimy przez najwęższe miejsce wąwozu, tzw. Roklinę. Kolejną drabiną przechodzimy obok Wodospadu Okienkowego i dalej do Wodospadu Korytowego. Wszyscy jesteśmy zaurouczeni pięknem, jakie podarowała nam natura. Końcowy fragment wąwozu jest już łatwiejszy i prowadzi stromym, zalesionym korytem, doprowadzając nas do rozdroża – Sucha Bela. Tu czas na odpoczynek i dalej do Klasztoriska. Korzystamy z pięknej pogody i wolny czas wykorzystujemy na opalanie. Późnym popołudniem wracamy na smaczny obiad i relaks przy dobrym i stosunkowo tanim słowackim piwie.

Nocą przychodzi silna burza, ale rano jest już pogodny i po śniada-



Turyści z Ozimka byli w Słowackim Raju.

niu wszyscy jesteśmy gotowi do dalszej wędrowki. **Tym razem jedziemy do Pily. Tu początek szlaku do kolejnego wąwozu – Piecki.** Jest to kolejny ścisły rezerwat przyrody – typowo krasowy wąwóz z wieloma wodospadami, stopniami, kaskadami i formacjami skalnymi. Trasa jest średnio, a momentami bardzo trudna. Najpierw prowadzi do doliny potoku Wielka Biała Woda, a następnie w górę do Średnich Piecek. Tu zaczyna się trudna wspinaczka wąwozem. Dochodzimy do największego wodospadu, gdzie po pionowej drabinie przechodzimy nad wodospadem i dalej eksponowaną ścieżką, po kładkach i stopniach skalnych zabezpieczonych łańcuchami, dochodzimy do Wodospadu Tarasowego wśród wielu kaskad i kotłów (Piecki) pokonujemy najtrudniejszy odcinek trasy. Dalej korytem potoku, a następnie stromym stokiem trawerujemy zbocze i dochodzimy do rozdroża Sucha Biała – Wierch (959 m). Szlakiem bez utrudnień maszerujemy Leśną Głacką Drogą do Podlesoka. Wszyscy szczęśliwie spotykamy się przy autokarze. Wieczorem tradycyjnie spotykamy się przy grillu. Jest kielbaska i napoje, ale przede wszystkim miła atmosfera i czas na piosenkę turystyczną przy gitarze.

Niedzielny poranek jest również piękny i bardzo ciepły. Po śniadaniu i niedzielnej mszy świętej w tamtejszym zabytkowym kościółku, żegnamy się z gospodarzem ośrodka i wyruszamy w drogę powrotną do kraju. **Tradycja jest, że w ostatnim dniu zwiedzamy ciekawe, historyczne miejsca, a tu taką perełką jest Lewocza.** To średniowieczne miasto pojawiło się w dokumentach w 1271 r. i do końca XIX w. było stolicą Spiszu. Po dzień dzisiejszy otoczone

jest murami obronnymi. Najważniejszym i najcenniejszym zabytkiem jest kościół św. Jakuba z XV w. Znajduje się tu najwyższy na świecie gotycki ołtarz o wysokości 18 m – dzieło Pawła z Lewoczy. Jest tu również filia spiskiego muzeum i zabytkowe kamieniczki Rynku z ratuszem. Dwa kilometry na wschód od miasta, na wysokim wzgórzu wznosi się neogotycki kościół, z początku XX w. z XV-wieczną figurą Marii. Sanktuarium w Lewoczy jest jednym z najważniejszych na Słowacji. 6 lipca 1995 r. pielgrzymował tu papież Jan Paweł II. Po zwiedzeniu tego zabytkowego miejsca jedziemy do przejścia w Jurgowie. Po drodze rozszalała się burza, ale wieczorem szczęśliwie wracamy do Ozimka.

Wszystkim uczestnikom rajdu składam serdeczne podziękowania za miłą atmosferę, życzliwość i zrozumienie, a przede wszystkim wytrwałość i hart ducha na trudnych, ale Zasze do przejścia trasach. Myślę, że jeszcze tam powrócimy, bo zawsze zostaje coś do zwiedzenia lub powtórzenia. Słowa uznania dla 6-letniej Nataliki i 65-letniego Stasia, którzy na równi z innymi podoleli wyzwaniom. Dziękuję Burmistrzowi Ozimka **Janowi Labusowi oraz Prezesowi i Zarządowi Huty Małapanew za częstotliwość sfinansowanie kosztów przejazdu autokarem.** Bez tej pomocy trudno byłoby zorganizować taką imprezę. Podziękowania za pewną i bezpieczną jazdę należą się również naszemu stałemu kierownikowi Piotrowi. Kolejną imprezą turystyczną KTG „Kozica” będzie rajd „Tatrzańska Jresień 2010” w dniach 8-12 września z bazą w Ponorinie. Serdecznie zapraszamy.

Józef Koziol



* Co się wydarzyło w SP Dylaki * Co się wydarzyło w SP Dylaki * Co się wydarzyło w SP Dylaki *

Koniec roku z innowacjami

W ramach realizacji innowacji pedagogicznej – „Tu jest mój dom. Znam, wiem, poszukuję, na nowo odkrywam moją małą ojczyznę” - uczniowie klas IV-VI poznawali najciekawsze pod względem przyrodniczym i krajobrazowym miejsca w regionie.

Wykonali wiele posterów, przygotowali kilka prezentacji multimedialnych, a niektóre miejsca odwiedzili osobiście, aby zrozumieć konieczność szanowania i ochrony piękna przyrody.

11 czerwca się na nieczynne już wysypisko śmieci w Dylakach – obejrzeni zrehabilitowany teren, zwiedzili oczyszczalnię ścieków w Antoniowie, poznali cały proces oczyszczania - od przyjęcia zanieczyszczeń, aż do odprowadzenia czystej już wody do Małej

Panwi. Tutaj należy wspomnieć, że nie był to dla uczniów miły spacer (tylko ze względu na niemiły zapach) – ale dzięki temu może chociaż w małym stopniu przyczynił się do zmiany poglądu na temat oszczędzania wody. Uczniowie zostali oprowadzeni po kolejnych etapach oczyszczania ścieków, poznali technologię tego procesu, a na końcu jego efekt – czystą wodę, którą można odprowadzić do rzeki bez zagrożenia dla jej mieszkańców.

* * * * *

Zwiedzanie oczyszczalni w Antoniowie to dopiero początek naszej wycieczki, zakończyliśmy ją bardzo przyjemnie, podziwiając dinozaury w Krasiejowie - jeśli nie udało nam się zapamiętać nazw wszystkich dinozaurów (a było ich tam bardzo dużo), to jednego znają wszyscy - tyranozaurusa rexa. Tutaj jeszcze nie dotarliśmy do tyranozaura.

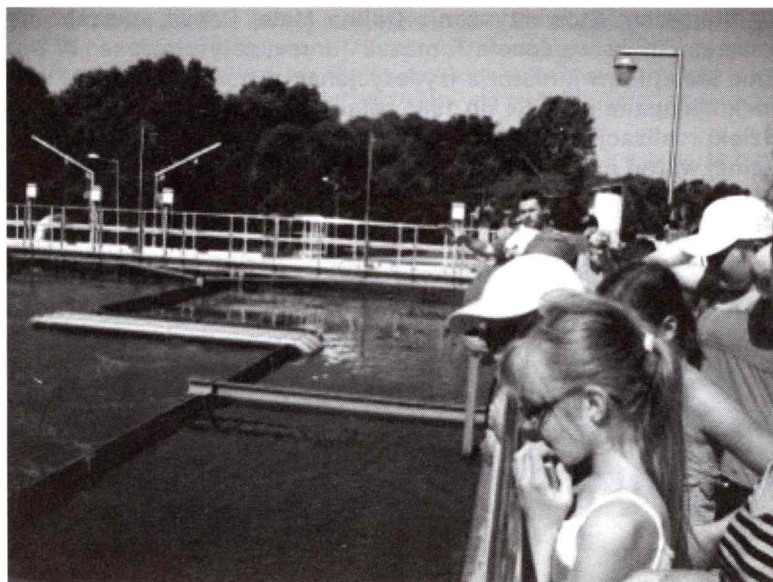
* * * * *

15 czerwca znów wybraliśmy się na wycieczkę, tym razem do Wrocławia. Odwiedziliśmy ogród botaniczny, w którym uczniowie mogli podziwiać różnorodny świat roślin, byliśmy w katedrze i parku wodnym. Trzy godziny spędzone w wodzie na zabawie, pływaniu, zjeżdżaniu z różnego rodzaju zjeżdżałni - sprawiły, że uczniowie wyszli z wody bardzo zmęczeni i głodni. Cały dzień spędzony poza domem sprawił uczniom wiele radości.

* * * * *

25 czerwca był dla wszystkich uczniów najlepszym dniem w roku, wszyscy otrzymali świadectwa i przeszli do następnej klasy, a trzynastu uczniów opuściło mury naszej szkoły i będą kontynuować naukę w gimnazjum. Uczniowie, którzy przez cały rok solidnie pracowali i osiągnęli najlepsze wyniki oprócz świadectw z paskiem otrzymali również nagrody książkowe i pieniężne. Najlepszą uczennicą naszej szkoły została **Dominika Joszko**, która miała najwyższą średnią ocen w szkole - powyżej 5, uzyskała również najwyższy wynik na sprawdzianie w klasie szóstej – 40 punktów.

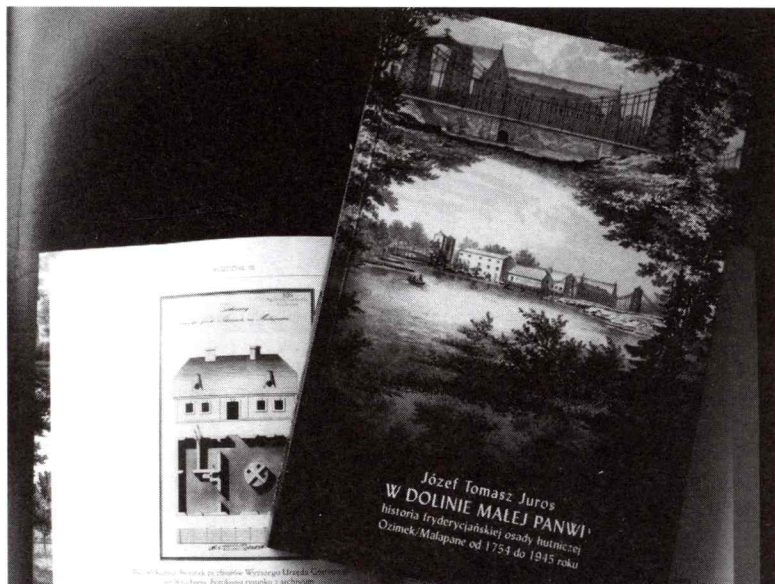
I.M.



Spotkanie z autorem – 8 września

Książka o historii Ozimka

Staraniem Stowarzyszenia Dolina Małej Panwi, ukazała się książka autorstwa Józefa Tomasza Jurosa, zatytułowana „W Dolinie Małej Panwi, historia fryderycjańskiej osady hutniczej Ozimek/Malapane od 1754 do 1945 roku”. Jej wydanie było możliwe dzięki realizacji projektu „Szerzenie wiedzy na temat historii lokalnej wśród mieszkańców Gminy Ozimek”, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, finansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



Staraniem Stowarzyszenia Dolina Małej Panwi ukazała się książka o Ozimku.

Realizując projekt, przeprowadzono dziesięć wykładów, z których relacje ukazywały się również na łamach „WO”, a książka jest ich podsumowaniem i uzupełnieniem. Wydanie książki o historii huty i osady w Ozimku jest efektem wieloletnich poszukiwań, badań i gromadzenia dokumentów, nie tylko przez autora, ale także obecnych i byłych mieszkańców, którym leży na sercu uchronienie historii lokalnej od zapomnienia. W liczącej 330 stron, ilustrowanej 318 rycinami publikacji, czytelnik znajdzie nie tylko całościowy, chronologiczny opis historii, ale także wiele zupełnie dotychczas nieznanych opisów, wydarzeń i epizodów, potwierdzonych często niepublikowanymi dotychczas dokumentami.

Obok historycznych faktów, w książce znalazły się także opisy codziennego życia mieszkańców, dzieje parafii ewangelickiej i katolickiej oraz zyciorysy postaci, które odegrały kluczową rolę dla huty i osady, a które były dotychczas zupełnie nieznanymi. Końcowy rozdział jest swego rodzaju spacerem po Ozimku początku XX wieku, wspominającym restauracje, sklepy, zakłady rze-

mieślnicze i przedsiębiorstwa oraz mieszkańców osady z tamtego okresu. Książkę zamyka alfabetyczny indeks nazwisk oraz bibliografia związana z tematem. Mamy nadzieję, że oddając w ręce czytelników tę publikację, uchronimy od zapomnienia piękną, często niezwykłą i dotychczas mało znaną historię naszego miasta i sprawimy, że dzisiaj jego mieszkańcy będą dumni z miejsca w którym żyją. Mamy także nadzieję, że książka przyczyni się do pogłębienia świadomości historycznej i pozwoli na uchronienie coraz mniej licznych pamiątek i zabytków, które zachowały się do dnia dzisiejszego.

Spotkanie z autorem, promujące książkę odbędzie się w tradycyjnym terminie: w drugą środę miesiąca, 8 września o godzinie 20.00 w sali PGKiM w Ozimku, przy ulicy Słowackiego 1 (łącznie dawnego hotelu). W czasie spotkania będzie można otrzymać nieodpłatnie książkę. Liczymy natomiast na darowizny wspierające Stowarzyszenie, które umożliwią realizację kolejnych projektów i zamierzeń.

Stowarzyszenie Dolina Małej Panwi
w Ozimku (JTJ)

Pasja tworzenia, czyli sztukmistrz zaprasza

Akademia Artystyczna

Po co komu twórczość?! Jaki sens ma bazgranie po kartce, czy strojenie min na scenie teatralnej?! Po co się tak otwierać i uzewnętrzniać nasz stan ducha, lęki, tęsknoty czy złości? Strata czasu i energii, czy inwestycja w samego siebie?

Dziecko w pierwszych latach swojego życia, nie potrafiąc wyrazić swych myśli i odczuć mową czy pismem, usiłuje je demonstrować za pomocą rysunku. Proste, naiwne prace dziecka są pełne wyrazu i posiadają swój niepowtarzalny urok. Maluch bawi się powstawaniem nowych form i barw, pasjonuje go proces tworzenia, dzięki któremu kreuje się coś zaskakującego. Przeżywa radość twórczą, która pobudza je do dalszej zabawy. A zabawa w życiu dziecka pełni rolę zasadniczą! Jest pracą i nauką, środkiem wychowawczym i przyjemnością, sportowym wysiłkiem i odpoczynkiem, światem realnym i fantazją! W zabawie dziecko ma możliwość realizowania samego siebie, rozwinięcia swej osobowości, doznania przeżyć emocjonalnych- i taką funkcję spełnia także aktywność plastyczna, muzyczna czy teatralna.

Aktywność twórcza dzieci powinna rozwijać się z ich wiekiem, stawać się bardziej indywidualizowana i bogata. W ten sposób uwidacznia się rozwój intelektualny, emocjonalny

i społeczny dzieci. Wzrasta ich wrażliwość na sztukę, rozbudza się kreatywność. Wkład pracy we własną twórczość artystyczną pozwala dzieciom bardziej docenić pracę innych.

A co z rozwojem osób dorosłych? Czy wraz z wkroczeniem w dojrzałość potrzeba twórczej aktywności zupełnie zanika? Być może dorośli nie potrzebują już zabawy i płynącej z niej przyjemności? Do czego, takiemu racjonalnie funkcjonującemu dorosłemu, przydać się może malowanie obrazów, gra na fortepianie, śpiew czy występowanie w przedstawieniach teatralnych (niewielu się na tym dorobi)? Może do tego, żeby trochę zwolnić, rozejrzeć się wokół i zdystansować do świata, który z góry wyznaczył im określone miejsce i tempo biegu? Albo po to, by realizując swój projekt, zrealizować siebie, lub po to, by choć raz w życiu uwierzyć w siebie i przemówić własnym głosem (kto wie, czy nie będzie to potężny, lwi ryk?!). A może po to, by zrobić coś szalonego: sprawdzić, jak to jest, gdy marzenia się spełniają?

Justyna Wajs-Fijałkowska

SZUKAMISTR
AKDEMIA ARTYSTYCZNA
Justyna Wajs-Fijałkowska
O GŁASZA zapisy na zajęcia
W rzesień 10 **Plastyczne i teatralne**
dla dzieci, młodzieży i dorosłych.
ZAPRASZAM
Justyna Wajs-Fijałkowska
justynawajs@tlen.pl
tel 693 043 009

Utrzymanie czystości i porządku

Nie spalaj, bo zapłacisz

W jednym z poprzednich numerów „WO” przedstawiliśmy problem powstawania dzikich wysypisk i ich oddziaływania na nasze środowisko. Główną przyczyną ich powstawania jest nieprzestrzeganie istniejących przepisów.

Podstawowe obowiązki właścicieli nieruchomości w tym zakresie określa art. 5 **ustawy z dnia 13 września o utrzymaniu czystości i porządku w gminach** (Dz. U. z 2005 r. Nr 236, poz. 2008 z późn. zm.), który mówi, że **właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku m. in. przez:**

- wyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywanie tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym,

- przyłączenie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej lub w przypadku gdy budowa sieci kanalizacyjnej jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadniona, wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych lub w przydomową oczyszczalnię ścieków bytowych, spełniające wymagania określone w przepisach odrębnych,

- zbieranie powstałych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych zgodnie z wymaganiami określonymi w regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Ozimek (Dz. Urz. Woj. Op. z 2007 r. Nr 12, poz. 425),

- gromadzenie nieczystości ciekłych w zbiornikach bezodpływowych,

- pozbywanie się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych oraz nieczystości ciekłych w sposób zgodny z przepisami ustawy i przepisami odrębnymi.

Właściciel nieruchomości zgodnie z art. 6 w/w ustawy ma także obowiązek:

- posiadać umowę na wywóz nieczystości ciekłych zawartą z firmą posiadającą stosowne zezwolenia oraz posiadać aktualne rachunki potwierdzające wywóz tych nieczystości,

- posiadać umowę na wy-

wóz odpadów komunalnych.

Poniżej przedstawiono wykaz przedsiębiorców, którzy posiadają zezwolenia na prowadzenie działalności na terenie naszej gminy w zakresie odbierania odpadów komunalnych:

- * REMONDIS OPOLE Sp. z o.o.. Odpady stałe i ciekłe.

- * Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Antoniewie. Odpady stałe i ciekłe.

- * Strach i Synowie Sp. z o.o., Częstochowa (Dylaki). Odpady stałe.

- * Wywóz nieczystości oraz przewóz ładunków Wiesław Strach,

- Częstochowa (Dylaki). Odpady stałe.

- * Spółdzielnia Kółek Rolniczych Ozimek z/s w Schodni. Odpady ciekłe.

- * Firma Usługowa „SOCHOR” Antoni Sochor, Szczedrzyk. Odpady ciekłe.

Urząd Gminy i Miasta w Ozimku prowadzi ewidencję umów na podstawie informacji przekazywanych od w/w przedsiębiorców w celu potwierdzenia wykonywania przez właścicieli nieruchomości obowiązków wynikających z przytoczonej na wstępie ustawy. Jednocześnie inspektorzy Referatu Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi będą przeprowadzali również kontrole wyjazdowe w poszczególnych miejscowościach naszej gminy.

W ostatnim okresie czasu zanotowaliśmy częste przypadki spalania odpadów komunalnych na terenach posesji lub w innych miejscach. Informujemy, że stanowi to naruszenie art. 13 ust. 1 oraz art. 71 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. z 2007 r. Nr 39, poz. 251 z późn. zm.) co **podlega karze aresztu albo grzywny w wysokości do 5000,00 zł.**

A.W.

Listy do redakcji

W Ozimku panuje samowola kierowców

Chciałbym zwrócić uwagę na problem, który od dłuższego czasu pojawia się na naszych osiedlach w Ozimku. Ludzie parkują samochody gdzie im się podoba, najchętniej wjechali do klatek schodowych, nie zważając na to, że jest tam kawałek pięknej zieleni, nie mając pojęcia, jak szkodzą sobie, innym osobom i jednocześnie środowisku.

Nie od dzisiaj wiadomo, że w aglomeracjach miejskich brakuje miejsc do parkowania samochodów. Choć za-uważałem, że na bieżąco władze miasta, jak również spółdzielnia miesz-

publicznego i wiadomo, jakie są tego konsekwencje.

W Ozimku mieszkańcy biorą sprawę w swoje ręce. Przykład: blok przy ulicy 22 lipca 1, gdzie ludzie nie umie-



Ludzie parkują samochody, gdzie im się podoba.



Ktoś przywiózł i ustawił kilkunetonowe glazy.

kaniowa, dokładają wszelkich starań, pozyskując nowe miejsca parkingowe. Pytam się mieszkańców, dlaczego jeżdżą po trawie, zostawiają ślady po swoich samochodach, brudne plamy z oleju, nieprzyjemne zapachy, niszcząc w ten sposób środowisko naturalne...? W żaden sposób nie można zwrócić im uwagi, ponieważ używają nieuczynnych słów, odgrając się w każdy możliwy sposób. Jeżeli sami nie zaczną rozumieć, że szkodzą nie tylko sobie, ale też przyszłym pokoleniom, to może wysokie, nałożone na nich kary pomogą im to pojąć? W cywilizowanych krajach nie ma mowy o takim zachowaniu, zresztą jest to traktowane jako naruszenie porządku

li zrozumieć tego, że pod oknami nie jeździ się samochodami, a na zwracane uwagi reagowali śmiechem. Ktoś przywiózł więc kilkunetonowe glazy, postawiono je obok bloku i w ten fizyczny sposób problem, chociaż częściowo, ale się rozwiązał... Gratuluję silnej woli.

Pamiętajmy, że przyroda potrzebuje dużo czasu żeby ponownie się odrodzić, niszczyliśmy środowisko naturalne nie zdając sobie sprawy, jak jest nam potrzebne do codziennego życia, chronimy je więc i pamiętajmy, że na tym świecie nie jesteśmy sami.

**Ireneusz Terlecki,
miłośnik przyrody z Ozimku**

Piłkarska jesień 2010



Rozpoczęła się jesienna runda rozgrywek piłkarskich. Najwyżej spośród drużyn gminy Ozimek – w III lidze opolsko-śląskiej – gra KS Krasiejów, który w dwóch rozegranych dotąd meczach przegrał 1-4 z Polonią Łaziska Górne ora zremisował 1-1 z Orłem Babienica/Psary. W lidze okręgowej występuje LZS Grodziec, który również rozegrał dwa mecze, remisując 0-0 z Victorią Dobrzyń i przegrywając 0-5 z ZKS Góraźdze. W grupie II klasy A gra w tym sezonie Małapanew Ozimek, która na początek poniosła dwie porażki: 1-5 z Victorią II Chróście i 1-3 z Gazownikiem Wawelno. W klasie B – grupa I występuje LZS Szczedrzyk i KS II Krasiejów, które na początek sezonu rozegrały derby mecz na boisku w Krasiejowie, wygrany przez gospodarzy 4-2. Poniżej przedstawiamy składy drużyn oraz terminarze rozgrywek na rundę jesienną sezonu 2010/2011.

KS Krasiejów: bramkarze – Damian Janoszka, Tomasz Blaszkę; obrońcy – Tomasz Mainka, Mateusz Burda, Marian Kucharski, Damian Rychbitwa, Maciej Kuc, Roman Mainka; pomocnicy – Michał Noga, Marek Grendziak, Mateusz Pinkawa, Dawid Dziambor, Robert Muraszewski, Wiktor Janik, Bartłomiej Kobiera, Szymon Mokrzycki; napastnicy – Piotr Stupik, Robert Szczygiół, Bartosz Stręk, Przemysław Oblicki. Trener – Mieczysław Agafon. II trener – Kazimierz Kucharski. Przybyli – Blaszkę (ŁTS Łąbędy Gliwice), Kuc (ŁTS Łąbędy Gliwice), Mainka (juniorzy), Mokrzycki (TOR Dobrzeń Wielki), Murszewski (Silesius Kotórz Mały), Stręk (LZS Ligota Turawska), Szczygiół (juniorzy); ubyli – Patryk Foks, Daniel Kalka, Michał Pietraczyk (Kuznia Ustroń), Patryk Pietraczyk, Michał Podolak, Wojciech Popiel (Orzeł Babienica/Psary), Paweł Wróblewski (Unia Kolonowskie).

LZS Grodziec: bramkarze – Łukasz Filozof, Krzysztof Klimek; obrońcy – Jarosław Cwikliński, Andrzej Gaik, Dariusz Juszczyzyn, Jarosław Szymonowicz, Mariusz Wojdyła,

Piotr Zarębski, Mateusz Soszka; pomocnicy – Rafał Gawin, Jan Kosiński, Krzysztof Kotyś, Piotr Kotyś, Patryk Lichosik, Mateusz Wierny, Mariusz Pazdan; napastnicy – Łukasz Doliński, Marek Mielnik, Tomasz Soszka, Mariusz Mielnik. Trener – Michał Grabowski. Przybyli – Cwikliński (Swornica Czarnowąsy), Gaik (LZS Szczedrzyk), Lichosik, Wierny, Marek Mielnik (z juniorów), M. Soszka, T. Soszka (wznowili treningi); ubyli – Kwietniewski (LZS Ligota Tur.), Gola (Źródło Krośnica), Oblicki (KS Krasiejów).

KS Małapanew: bramkarze – Bartosz Momot, Szymon Jednaki, obrońcy – Michał Grajoszek, Krystian Czech, Mariusz Podgórnny, Andrzej Solski, Artur Pasieka, Piotr Kujawa, Daniel Katzy, Tomasz Kuchne; pomocnicy – Błażej Gajos, Michał Zawadzki, Marcin Marzec, Paweł Pukajto, Mateusz Marzec, Szymon Reimann, Jakub Włoch, Damian Piśła, Dawid Czaplinski, Jarosław Lichosik; napastnicy – Wiktor Włodarczyk, Kamil Molendowski, Patryk Paszko, Sławomir Knapik. Trener – Łukasz Wicher.

Terminarze rozgrywek - runda jesienna sezonu 2010/2011

III liga seniorów

- 14.08.2010 godz. 17.00 - KS Krasiejów - KS Polonia Łaziska Górne2.
- 21.08.2010 godz. 17.00 - KS Krasiejów - Orzeł Psary/Babienica
- 28.08.2010 godz. 17.00 - Energetyk ROW Rybnik - KS Krasiejów
- 04.09.2010 godz. 16.00 - KS Krasiejów - Oderka Opole
- 11.09.2010 godz. 16.00 - Stal Bielsko-Biała - KS Krasiejów
- 18.09.2010 godz. 16.00 - KS Krasiejów - Victoria Chróście
- 25.09.2010 godz. 13.00 - LZS Leśnica - KS Krasiejów
- 02.10.2010 godz. 15.00 - KS Krasiejów - Skalniki Gracze
- 09.10.2010 godz. 15.00 - Pniówek Pawłowice - KS Krasiejów
- 16.10.2010 godz. 15.00 - KS Krasiejów - Start Bogdanowice
- 23.10.2010 godz. 11.00 - Rozwój Katowice - KS Krasiejów
- 30.10.2010 godz. 15.00 - KS Krasiejów - Skalka Żabnica
- 06.11.2010 godz. 15.00 - Victoria Częstochowa - KS Krasiejów
- 11.11.2010 godz. 13.00 - KS Krasiejów - LZS Piotrówka
- 14.11.2010 godz. 13.00 - MKS Myszków - KS Krasiejów

Liga okręgowa – grupa I

- 14.08.2010 godz. 17.00 - LZS Grodziec - Victoria Dobrzyń
- 21.08.2010 godz. 17.00 - KS Góraźdze - LZS Grodziec
- 28.08.2010 godz. 17.00 - LZS Grodziec - Stal Osowiec
- 04.09.2010 godz. 16.00 - LZS Grodziec - Skalniki Tarnów Op.
- 11.09.2010 godz. 16.00 - Piomar Przywory - LZS Grodziec
- 18.09.2010 godz. 16.00 - LZS Grodziec - LZS Kuniów
- 25.09.2010 godz. 16.00 - OKS Olesno - LZS Grodziec
- 02.10.2010 godz. 15.00 - LZS Grodziec - LZS Proślice
- 10.10.2010 godz. 15.00 - LZS Mechnice - LZS Grodziec
- 16.10.2010 godz. 15.00 - LZS Grodziec - Orzeł Żłinice
- 24.10.2010 godz. 15.00 - Unia Kolonowskie - LZS Grodziec
- 30.10.2010 godz. 13.00 - LZS Grodziec - Motor Praszka
- 06.11.2010 godz. 13.00 - Wiking Opole - LZS Grodziec
- 11.11.2010 godz. 13.00 - LZS Grodziec - Źródło Krośnica
- 14.11.2010 godz. 13.00 - LZS Sławice - LZS Grodziec

Klasa A – grupa II

- 14.08.2010 godz. 17.00 - Małapanew Ozimek - Victoria II Chróście
- 21.08.2010 godz. 17.00 - Gazownik Wawelno - Małapanew Ozimek

- 28.08.2010 godz. 17.00 - Małapanew Ozimek - LZS Przysiecz
- 05.09.2010 godz. 16.00 - Jedność Rozmierka - Małapanew Ozimek
- 11.09.2010 godz. 16.00 - Małapanew Ozimek - Polonia Prószków
- 19.09.2010 godz. 16.00 - LZS Kup - Małapanew Ozimek
- 25.09.2010 godz. 16.00 - Małapanew Ozimek - LZS Pogoń Łosiów
- 03.10.2010 godz. 15.00 - Victoria Kościerzycy - Małapanew Ozimek
- 09.10.2010 godz. 15.00 - Małapanew Ozimek - LZS Popielów
- 16.10.2010 godz. 15.00 - Małapanew Ozimek - LZS Rybna
- 23.10.2010 godz. 15.00 - Start Siolkowice - Małapanew Ozimek
- 30.10.2010 godz. 13.00 - Małapanew Ozimek - LZS Kępa
- 07.11.2010 godz. 13.00 - Orzeł II Żłinice - Małapanew Ozimek
- 11.11.2010 godz. 13.00 - Małapanew Ozimek - LZS Dąbrówka Górna
- 14.11.2010 godz. 13.00 - LZS Chrzastowice - Małapanew Ozimek

Klasa B – grupa I

- 22.08.2010 godz. 17.00 - Rajfel II Krasiejów - LZS Szczedrzyk
- 29.08.2010 godz. 17.00 - Rajfel II Krasiejów - KKS Chmielowice
- 05.09.2010 godz. 16.00 - Unia Raszowa - Rajfel II Krasiejów
- 12.09.2010 godz. 16.00 - Rajfel II Krasiejów - Groszmal Opole
- 19.09.2010 godz. 16.00 - Odra Kąty - Rajfel II Krasiejów
- 26.09.2010 godz. 16.00 - Rajfel II Krasiejów - GKS Komprachcice
- 03.10.2010 godz. 15.00 - LZS Grudziec - Rajfel II Krasiejów
- 10.10.2010 godz. 15.00 - Rajfel II Krasiejów - Fiorentina Nakło
- 17.10.2010 godz. 15.00 - LZS Dębska Kunia - Rajfel II Krasiejów
- 24.10.2010 godz. 14.00 - Rajfel II Krasiejów - LZS Kosorowice
- 31.10.2010 godz. 14.00 - Skalniki II Tarnów Op - Rajfel II Krasiejów

Przegrywanie materiału video z kaset VHS oraz kamer analogowych i cyfrowych na DVD. Ozimek, Tel. 668-344-011.

Naprawa lodówek, zamrażarek, pralek, zmywarek i innego sprzętu AGD.

Tel. 034 356 42 31, kom. 0-696 116102

Z całego serca dziękujemy naszym krewnym, sąsiadom, przyjaciółom, znajomym oraz wszystkim, którzy okazali nam jakąkolwiek pomoc i wsparcie w tak trudnych dla nas chwilach oraz wzięli udział w pogrzebie naszej najukochańszej Żony, Mamy i Babci

śp. Hildegardy Ochotta

Pograżona w smutku rodzina

Za okazane wyrazy współczucia, wsparcie w najcięższych chwilach, modlitwę, złożone kwiaty i wieńce oraz liczny udział w mszy św. i pogrzebie mojego Męża

śp. Erwina PANIC

serdeczne podziękowania ks. Januszowi Konofalskiemu, rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym, delegacjom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie składa pograżona w smutku rodzina

Pani Irenie Matli

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

SYNA

składają

Dyrekcja i Pracownicy

Szpitala św. Rocha w Ozimku

Panu Andrzejowi Staś

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Burmistrz Ozimka oraz pracownicy
Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku

Panu Andrzejowi Staś

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Przewodniczący i Radni
Rady Miejskiej w Ozimku

Żonie oraz Rodzinie

śp. Jerzego BOGUSZA

Sołtysa wsi Grodziec

wyrazy głębokiego współczucia składają

Burmistrz Ozimka oraz Pracownicy
Urzędu Gminy i Miasta Ozimek

Żonie oraz Rodzinie

śp. Jerzego BOGUSZA

Sołtysa wsi Grodziec

wyrazy głębokiego współczucia składają

Przewodniczący i Radni
Rady Miejskiej w Ozimku

Krewnym, znajomym, delegacjom oraz wszystkim,
którzy okazali pomoc, współczucie i wzięli udział w ostatniej
drodze naszego ukochanego

Męża, Ojca i Dziadka

śp. Jerzego BOGUSZA

serdeczne podziękowania składa
żona i dzieci z wnukami

Szczerze wyrazy głębokiego współczucia

Małżonce i Rodzinie

śp. Gintera STRYCZKA

składa Zarząd Miejsko-Gminny
TSKN w Ozimku

Żonie i Rodzinie

śp. Gintera STRYCZKA

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA i OJCA

składa Komitet Osiedlowy nr 3
i Stowarzyszenie Nasza Nowa Schodnia

Pani Barbarze Durkalec

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

BABCI

składają

Burmistrz Ozimka oraz pracownicy
Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku

Pani Barbarze Durkalec

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

BABCI

składają

Przewodniczący i Radni
Rady Miejskiej w Ozimku

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach
dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca, duchowego
wsparcia, współczucia i życzliwości, wzięli liczny udział
w uroczystościach pogrzebowych

oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

śp. księdza kanonika Piotra Bąka

a w szczególności wszystkim księżom, siostrom
zakonnym, strażakom z Chobia, Radzie Parafialnej,
Radzie Sołectkiej Grodziec, Chobia i Mnichusa,
Stowarzyszeniu Nasz Grodziec, licznym delegacjom,
sąsiadom oraz wszystkim których nie sposób wymienić
za obecność, słowa wsparcia, modlitwę, pamięć,
łożone wieńce i kwiaty

serdeczne „Bóg zapłać” składa Rodzina

Za okazane współczucie, modlitwę i udział w pogrzebie
naszej Kochanej Babci

śp. Anny KLISZEWSKIEJ

serdeczne podziękowania ks. Dyzisławowi Banaś,
ks. Wincentemu Tokarz, rodzinie, krewnym, sąsiadom,
znajomym i delegacjom oraz wszystkim,
którzy odprowadzili Zmarłą
na miejsce wiecznego spoczynku
składa
wnuczka z rodziną

Za okazane wyrazy współczucia, modlitwę, kondolencje,
wsparcie i bardzo liczny udział w pogrzebie naszego
kochanego Męża, Ojca, Dziadka i Brata

śp. Gintera STRYCZKA

serdeczne podziękowania ks. proboszczowi Janowi
Bejnarowi, Burmistrzowi i Radzie Miejskiej Ozimka,
Mniejszości Niemieckiej, wszystkim delegacjom z
wieńcami i kwiatami, byłym współpracownikom
z Huty Małapanew, Zakładowi Pogrzebowemu Machnik,
krewnym, sąsiadom, znajomym i wszystkim którzy
odprowadzili Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku
składają
żona, synowie z rodzinami i brat

www.szoa.pl

SZOA®

Technika Grzewcza i Sanitarna

ul. Młyńska 1
46-040 Krasiejów

OGRZEWANIE
INSTALACJE
ŁAZIENKI
KOTŁY

tel. 77 465 44 89

PRINC Usługi Ogólnobudowlane s.c.
Agnieszka i Rafał Princ

- wykonywanie ścian działowych z bloczków gipsowych
- regipsy
- docieplenia budynków
- elewacje
- inne roboty budowlane
- piece kaflowe pokojowe, kuchenne

46-040 Ozimek, ul. Brzeziny 5c
tel./fax 77 4651 231, kom. 666 817 954, 668 086 134
e-mail: agnieszka.princ@gmail.com

Studio urody

MERIDIANA

Studio de beauté

"coś więcej niż tylko pielęgnacja"

Antoniów, ul. Brzozowa 1, tel. 603 701 932

ZAPRASZA

poniedziałek - sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰ i 17⁰⁰ - 21⁰⁰

Odwiedźcie nas na nowej stronie internetowej:
sites.google.com/site/meridianastudio

Kancelaria Adwokacka

Paweł NAWARA

adwokat
ul. Reymonta 14/24
45-066 Opole *
tel. 664 933 666 **

nawara.kancelaria@gmail.com

informujemy o kompleksowej pomocy prawnej świadczonej osobom fizycznym, osobom prawnym oraz jednostkom organizacyjnym w zakresie:

prawa karnego, prawa cywilnego, prawa gospodarczego, prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, prawa rodzinnego i opiekuńczego, prawa administracyjnego oraz prawa podatkowego.

* możliwość udzielenia pomocy prawnej na terenie gminy Ozimek (Antoniów)
** ustalenie terminu spotkania drogą telefoniczną

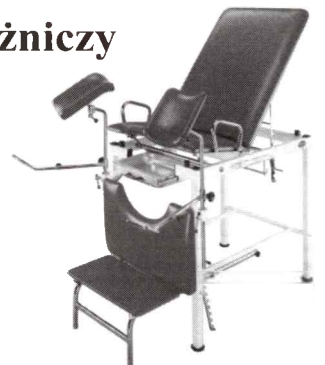
Prywatny Gabinet
Ginekologiczno-Położniczy
w Ozimku

specjalista ginekolog-położnik
Beata Budyłowska

przyjmuje w czwartki
przy ul. Dłuskiego 17, I piętro.

Badanie USG

Rejestracja wyłącznie telefoniczna: 600 310 105.



GAZ - SERWIS
montaż - konserwacja - naprawa urządzeń gazowych

Posiadam wymagane uprawnienia

USŁUGI HYDRAULICZNE

Czorniczek Bernard - Krasiejów
tel. 77 465 37 19, kom. 606 356 399

ALDOM

PRAWNICZE BIURO NIERUCHOMOŚCI
mgr prawa Aldona Gózdź
Licencja zawodowa 5359

Ozimek, ul. Dzierżona 2/7a (obok Urzędu Pracy) tel. 0-508 237 594
www.aldombiuro.gratka.pl, www.aldom.krn.pl

Obrót nieruchomości, doradztwo prawne, kredyty

NAGROBKI
granitowe - lastrykowe
odnawianie nagrobków
parapety - schody



Zakład kamieniarski
Józef Górny

Dylaki, ul. Szymona 9 c
tel. 077 465 11 92
kom. 0-603 59 23 29

Wystawa nagrobków

**ROLLO**Krasiejów ul. Sporacka 53
tel. 77 420 47 44
tel. kom. 606 497 643

- Rolety zewnętrzne
- Markizy
- Rolety materiałowe
- Żaluzje
- Siatki przeciw komarom
- Bramy garażowe

**Promocja: pomiar oraz montaż siatek i rolet gratis!**Zapraszamy do nowo otwartego
SKLEPU MIĘSNO-RYBNEGO "U ANI"

Ozimek, ul. Hutnicza 3 (dawny sklep "Staś")

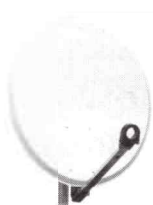
*Zapewniamy konkurencyjne ceny,
ciekawe promocje i profesjonalną obsługę.*

Godziny otwarcia:

wtorki - piątki 9.00 - 17.00, soboty 8.00 - 13.00.

RF

Elektronika

- Montaż**- Serwis****- Sprzedaż****Anteny SAT/TV**

Krasiejów, ul. Osiedlowa 11

Tel.: 785-037-101 lub 501-325-795

Sklep Wielobranżowy "Bienias"

artykuły budowlane i wykończenia wnętrz

Daniec, ul. Utracka 7

tel. 77 421 94 98, kom. 608 222 389

zaprasza: poniedziałek - piątek 7.00 - 16.30, sobota 7.00 - 13.30.

Oferujemy:

- farby, tapety, kleje
- płyty kartonowo-gipsowe
- styropiany i wełny mineralne
- silikon i pianki montażowe
- cement i wapno
- listwy przypodłogowe
- hydraulikę, ceramikę sanitarną
- narzędzia budowlane i ogrodnicze
- artykuły elektryczne

**KNAUF****Snieżka**

Transport zagraniczny do 3,5 tony

**WYNAJEM: RUSZTOWAŃ
NAJTANIEJ DŹWIGARÓW****STEMPLI
ZAGĘSZCZAREK****MINI KOPARKA 608 222 389
PRZYCZEPO-LAWETA
O ŁADOWNOŚCI 1900 kg****Ciesielstwo - Dekarstwo****"Blum"**
Dariusz Blum**886 269 595**e-mail: dariusz.blum@wp.pl**Usługi ciesielsko - dekarские:**

- pokrycia dachowe
- obróbki blacharska
- docieplanie budynków
- usługi ciesielskie
- papy termozgrzewalne
- montujemy okna dachowe i włady kominowe
- docieplenia budynków

Zapewniamy:

- wykończenie łupkiem
- kominy z klinkieru
- dostawa materiału na plac budowy
- faktury VAT
- własne rusztowanie

w Ofercie:

- szatki na chrzest z haftem (na szatkach zakupionych w sklepie haftuję aplikacje, datę, imiona GRATIS)

W sprzedaży dostępne :

- ręczniki, pościel,
- koszulki: t-shirt, polo, polary,
- fartuszki, ubrania robocze,

- Zapraszam do sklepu -**HAFT**
Komputerowy

Oferta dostępna na stronie:

www.jap-haft.pl

JAP Renata Stodkowska

tel. 606269250

46-040 Ozimek

ul. Wyzwolenia 24

Reklama**EWS VISION**

- Bilboardy
- Tablice, banery
- Wizytówki, ulotki, kalendarze
- Konstrukcje stalowe i aluminiowe
- Cynkowanie stali, transport do 5t, do 12m

www.ewsvision.pl**... u nas topniejące ceny!!!**

Krasiejów ul. Osiedlowa 7, tel. 506534317

BONUS WAKACYJNY

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Antoniowie nadal oferuje sprzedaż mieszkań w nowo wzniesionym budynku przy ul. Powstańców Śl. 7 w Ozimku.

W przypadku zakupu mieszkania do 30.09.2010 r. PGKiM Sp. z o.o. w Antoniowie oferuje dodanie pomieszczenia garażowego w podpiwniczeniu nieodpłatnie (tzn. w cenie mieszkania).

Pozostało jeszcze 6 mieszkań.

Kontakt: Antoniów, ul. Powstańców Śl. 54,
tel. 77 4651980.

ZAKŁAD KRAWIECKI

Jadwiga Pęcherz

Szycie na miarę z materiałów własnych i powierzonych
Przeróbki wszelkiego rodzaju

Sklep z firanami i zastonami poleca:



- szycie -
- modelowanie -
- fachowe doradztwo -
- możliwość pomiaru u klienta -

Firany haftowane.
Duży wybór
tanich firan
zakardowych.

Ozimek, ul. Częstochowska 6a, tel. 77 465 26 45

Przyjmę uczniów w zawodach sprzedawca i krawcowa.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

- osobowych
- dostawczych
- quadów
- lawet i przyczep

Izbicko tel. 608 749 503



AUTO NAPRAWA

Marek NOWAK

DYLAKI, UL. SZKOLNA 20

TEL. 77/ 465-10-86

KOM. 0 696 859 356

WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- NAPRAWY MECHANICZNE
- PRZEGLĄDY OKRESOWE
- OBSŁUGA KLIMATYZACJI
- CZYSZCZENIE PRZEWODÓW KLIMATYZACJI METODĄ OZONOWĄ (USUWANIE GRZYBÓW, BAKTERII, NIEPRZYJEMNYCH ZAPACHÓW)
- WYMIANA OLEJU
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- GEOMETRIA KÓŁ
- WYMIANA SZYB
- SPAWANIE ALUMINIUM
- KONSERWACJA POJAZDÓW
- WYMIANA I SPRZEDAŻ OPON
- SEZONOWE PRZECHOWYWANIE OPON
- SZLIFOWANIE GŁOWIC



ZAPRASZAMY!

“ARBI” ROBOTY ZIEMNE

Artur Bronder

- wykopy pod budynki
- transport
- odwodnienia i drenaże, rowy
- ładowarki i koparki o różnych gabarytach
- prace z użyciem mini koparki
- wyburzenia i rozbiórki
- układanie kostki brukowej



Dylaki, ul. Turawska 26

tel. 77 465 11 13, kom. 607 933 082



Sklep "LOTNIK"

oferuje artykuły dla gołębi i innych zwierząt domowych oraz pasze dla drobiu i królików.

Schodnia, ul. Powstańców Śl. 53

Zapraszamy:

poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00

sobota 8.00 - 13.00

Zakład Remontowo - Budowlany

Artur Błyszcz

Antoniów, ul. Lipowa 87, tel. 660 121 342

BUDYNKI OD PODSTAW

Sport-Centrum Sp. z o. o.

Ozimek, ul. Słowackiego 1D



Organizujemy:

Imprezy rodzinne i firmowe, przyjęcia,
bankiety, konferencje, spotkania towarzyskie
Tel. 0 662 272 002

Unas miło spędzisz czas

Kęgle, bilard, piłkarzyki,
i inne gry zręcznościowe.
Hala sportowa, bufet oraz bistro.

Godziny otwarcia:

Poniedziałek - Czwartek 17.00-23.00
Piątek, Sobota 15.00-24.00
Niedziela 15.00-23.00



Meble na wymiar:
- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne:
dąb, sosna, jesion
- meble - sypialne/gościnne
- garderoby i zabudowy


tel./fax 077 4651 801
mobil 0 663 483 381
Biestrzynnik
ul. Michałowska 2

Usługi stolarskie
Joszeko
z pasją naturalnie...

Przyjmę ucznia do nauki zawodu.

USŁUGI HYDRAULICZNE
Arkadiusz Pierończyk

- ♦ instalacje wod-kan, sanitarne i c.o.
- ♦ ogrzewanie olejowe, gazowe i węglowe
- ♦ instalacje w miedzi i plastiku
- ♦ inne usługi hydrauliczne
- ♦ kolektory słoneczne
- ♦ automatyczne nawadnianie ogrodów



47-180 BORYCZ, ul. Kopernika 13, tel. kom. 508 919 248

KORZENIEC USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
TEL. 505 055 871
KRASIEJÓW, UL. DOLNA 4

- malowanie, tapetowanie
- gładzie szpachlowe, tynki ozdobne
- regipsy, kafelkowanie
- panele podłogowe i ścienne
- docieplanie i malowanie budynków
- drobne prace murarskie
- i inne prace wykończeniowe wyżej nie wymienione

STOLARSTWO
OKNA DRZWI
"BUHL"

Rok założenia 1970

Wykonujemy:


- okna drewniane
- drzwi zewnętrzne i wewnętrzne
- schody
- cyklinowanie parkietów i podłóg drewnianych
- usługi szklarskie: szklenie okien i drzwi
- renowację starych mebli
- inne prace stolarskie

46-042 Szczedrzyk,
ul. Jedlicka 16
tel./fax (0-77) 465 52 20
www.buhl.delfnet.com

Przyjmę uczniów do nauki zawodu.

Zakład instalacji wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania.

Wykonujemy:
Instalacje pomp ciepła
Instalacje solarne
Instalacje centralnego ogrzewania
Instalacje ogrzewania podłogowego (z 10-letnią gwarancją producenta)
Instalacje wodne i kanalizacyjne
Instalacje wodne z systemów zaciskanych, zgrzewanych i z miedzi
Instalacje systemów centralnego odkurzenia
Instalacje stalowe tradycyjne

Rajmund Golec
Antoniów, ul. Rzeczna 1
tel. kom.: 606 168 637
tel. dom. 77 4651 278

Strona internetowa: www.rajmund.golec.prv.pl

SKLEP Clovin

SHOP PRACZ

PROSZKI DO PRANIA NA WAGĘ - PŁYNY DO MYCIA LUZEM

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu przy ul. Częstochowskiej 4.
Godziny otwarcia: 9.00 - 17.00, tel. 668 577 433, 668 577 782.

Oferujemy:
- proszki do prania na wagę
- płyny do: prania, płukania, kąpeli, mydło w płynie oraz inne środki czystości

ATRAKCYJNE CENY!!! ZAPRASZAMY!!!

Zapraszamy do współpracy firmy sprzątające i instytucje.

ab tech KOMPUTERY ALARMY MONITORING

ul. Osiedlowa 11
46-040 Krasiejów (serwis, sprzedaż)

ul. Poprzeczna 1B,
46-040 Krzyżowa Dolina (Biuro)

biuro@ab-tech.pl
NIP: 991-038-91-46
www.ab-tech.pl



Andrzej Feliks
tel.kom. 787-835-835

Firma A.D.I. Adrian Golletz
Krzyżowa Dolina, Polna 48, 46-040 Ozimek
tel. 77 4652930, kom. 660 445190

Budownictwo z jednej ręki

- usługi remontowo - budowlane
- sprzedaż hurtowa materiałów budowlanych
- prace ziemne - koparka
- usługi transportowe - wywrotka, HDS
- układanie kostki brukowej
- kompleksowe wykańczanie robót budowlanych
- aranżacja wnętrz
- sztukatorstwo
- malowanie
- kafelkowanie
- tynki ozdobne

Przyjmujemy uczniów na praktyczną naukę zawodu murarz.

PIEROŃCZYK

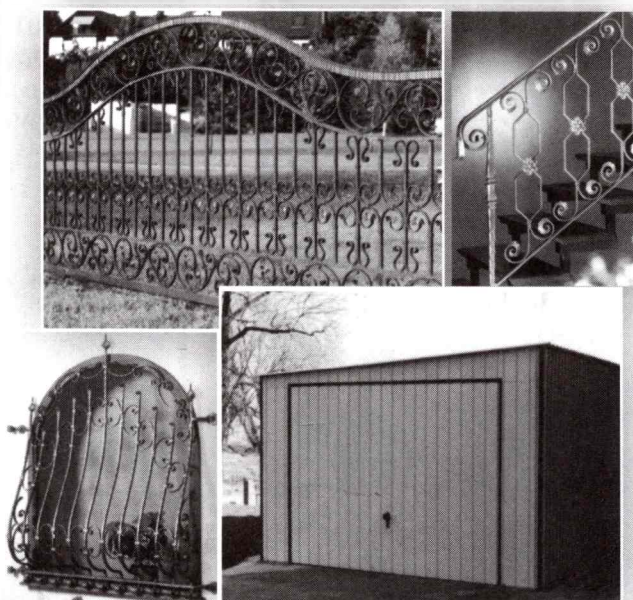
ZAKŁAD ŚLUSARSKI

ZYGFRYD

Wykonujemy:

- bramy garażowe uchylne i skrzydłowe
- bramy przemysłowe
- bramy wjazdowe
- garaże składane
- drzwi garażowe
- ogrodzenia ozdobne, kute
- schody, balustrady
- inne usługi ślusarskie

Krośnica k/lzbicka ul. Myśliwca 11
tel. +48/77/461 76 53 kom. +48/606 529 301



Oferujemy usługi wraz z montażem także poza granicami kraju

CZYSZCZENIE PIERZA SZYCIE KOŁDER I PODUSZEK

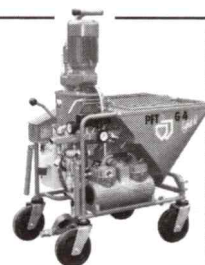
Zawadzkie, ul. Powstańców Śląskich 3a
poniedziałki, środy, piątki 16.00 - 20.00

tel. 077 463 49 13, kom. 0605 425712

Firma Handlowo-Uslugowa Grzegorz Smandzich

- tynki maszynowe
- regipsy i gładzie szpachlowe
- malowanie
- ocieplenia
- adaptacje poddaszy

tel. 601 615 598



BETONIARSTWO

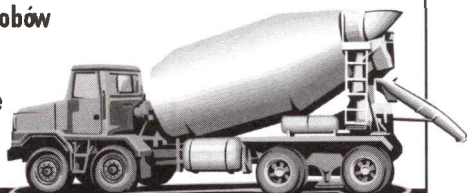
ZBUPH Rudolf Blyszcz

Ozimek, ul. Ciepłownicza 3, tel. 77 401 96 90

Zawadzkie, ul. Lubliniecka, tel. 77 461 65 17

tel. kom. 603 873 186, 695 758 267

- sprzedaż betonu z dostawą do klienta, pompa
- sprzedaż bloczków oraz wyrobów z betonu
- kompleksowe wykonywanie robót budowlanych



www.betoniarniablyszcz.pl

KRUSZ BET TRANS

usługi transportowe materiałów sypkich do 27 ton

Sprzedaż kruszyw:

- kruszywo drogowe i pod kostkę
- piaski, żwiry
- żwirki ozdobne
- pospółki piaskowo-żwirowe
- humus

Dla rolników:

- wapno nawozowe: magnezowe, węglanowe, tlenkowe

Schodnia, ul. Ciepłownicza 3,

tel. 77 401 96 94,

tel. kom. 604 105 969, 607 115 794



WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

Wiesław Strach

Rozpoczyna działalność na terenie
Waszej gminy w dziedzinie
wywozu odpadów komunalnych
oraz obsługi segregacji.

W celu zmiany i podpisania umowy
prosimy o kontakt

77 465 15 09, 510 220 424





NOWA ODZIEŻ WSZYSTKO DLA DZIECI

Już otwarte!

Happy Kids

ODZIEŻ od 0 do 14 LAT

Ozimek, ul. Słowackiego 1c

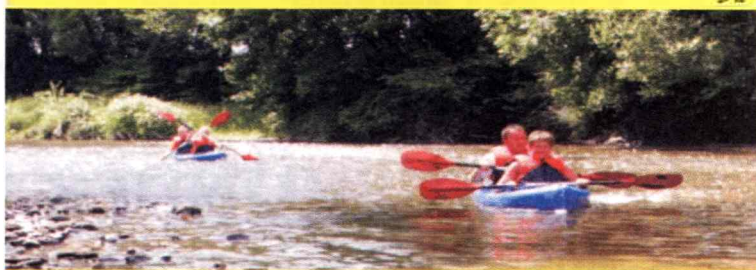
(dawna stołówka - od strony Zespołu Szkół)

Najniższe ceny w mieście!

Rabaty dla stałych klientów!

Serdecznie zapraszamy!

SPŁYWY KAJAKOWE DOLINĄ MAŁEJ PANWI



Staniszczce Małe, ul. Hauptstocka 32 (obok mostu)

Rezerwacja - tel. 692 544 312

**PROCHOTA**

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- Docieplanie budynków
- Adaptacje poddaszy
- Wykończenia wnętrz
- Szpachle artystyczne



PROCHOTA

Autoryzowany wykonawca z zakresu bezspoinowych systemów dociepleń KNAUF BAUPRODUKTE

696 210 493

www.prochota.com.pl

e-mail: lukasz.prochota@wp.pl

SAS
AGENCJA REKLAMOWA

ul. Dłuskiego 17

46-040 OZIMEK

USŁUGI REKLAMOWE

WIZYTÓWKI
KALENDARZE
PIECZĄTKI
POLIGRAFIA
NADRUKI NA ODZIEŻY
REKLAMA WIZUALNA

UPOMINKI REKLAMOWE
BANERY
TABLICE REKLAMOWE
KASETONY
WYKLEJANIE SAMOCHODÓW
GRAWEROWANIE LASEREM

PUNKT PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DO NTO

tel. (77) 443 68 90 – tel. kom. 503 068 342

nto

NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Zakład Usługowo-Remontowy Budownictwa
"HALUPCZOK"

Wsk. założenia
1926

46-040 OZIMEK - ANTONIÓW
ul. Powstańców Śląskich 63

www.zurb-halupczok.cba.pl

Tel. (077) 465 13 50
Tel. kom. 0602 77 39 63

• MALOWANIE I TAPETOWANIE

• ELEWACJE, RUSZTOWANIA

• TAPETY NATYRKOWE

• PANELE, REGIPSY

• TYNKI OZDOBNE - (CHIPSY)

• KAFELKOWANIE

• DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

• RENDWACJE I ZŁOCENIA

TRADYCJA...JAKOŚĆ...SOLIDNOŚĆ !

Bank Spółdzielczy w Leśnicy

Oddział w Ozimku

ul. Powstańców Śląskich 1

Wyłącznie u nas opłata za:

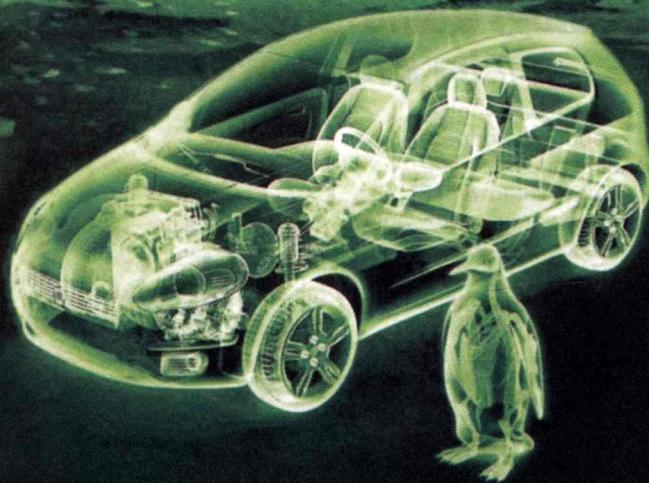
- energię elektryczną - 0,90 zł
- telefon TP, KRUS, gaz - 1,50 zł
- wpłaty do innych banków - 2,70 zł
- (powyżej 1.000,00 zł - 0,5%)

Informacja:

tel. 77- 4651-309, 77- 4651-307

JASNE CENY KLIMATYZACJA

PODRÓŻUJ W DOBRYM KLIMACIE

Serwis klimatyzacji i wymiana filtra
przeciwpyłkowego już od 180 zł z VAT ** Oferta dotyczy wybranych wersji modeli. Pełna oferta
dostępna w Autoryzowanych Serwisach Fiata.

SERVICE

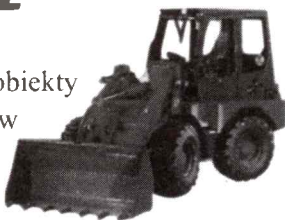
P.H.U. "KARTEL"Krasiejów k/Ozimek, ul. Brzeziny 22A
tel. 77/ 465 37 60, 465 44 96, 603 389 522
kartel@punkt.pl www.kartel.auto.pl

Fiat Serwis. Pewność gwarantowana.



USŁUGI BUDOWLANE "EKA" OFERUJE

- * kompleksowe realizacje zleceń
- * budynki jednorodzinne oraz inne obiekty
- * więźby dachowe - pokrycia dachów
- * remonty kapitalne
- * rozbiórki
- * systemy drenarskie



Joachim Bronder

ul. Powstańców Śląskich 124
46-040 Antoniów

tel. 77 465 12 90
tel. kom. 606 756 014

MECHANIKA POJAZDOWA i ELEKTRONIKA SAMOCHODÓW

OPEL

Bieżące naprawy wszystkich marek pojazdów
Sprzedaż części nowych i używanych

P.H.U. "Bodzio"
Bogdan Wrzecionek
Grodziec, ul. Częstochowska 75
tel. 693 526 053



Usługi Remontowo-Budowlane sucha zabudowa wnętrz

- ◆ rozbudowa wnętrz
- ◆ zabudowa poddaszy
- ◆ sufity podwieszane
- ◆ ściany działowe
- ◆ tapetowanie, malowanie
- ◆ gładzie szpachlowe bezpytowe
- ◆ docieplanie budynków
- ◆ elewacje

SH
Sladek Henryk

Tel. 077 4651 889, kom. 0-608 785 885
Schodnia, ul. Powstańców Śl. 19, 46-040 Ozimek

CENT KREDYTY

KREDYTY GOTÓWKOWE

CAŁKOWICIE BEZ BIKU !!!!
NIE MOŻESZ DOSTAĆ GOTÓWKI ???
BANK CI ODMÓWIŁ ???
SPRAWDŹ NAS!! MY CI POŻYCZYMY!!!

KREDYTY KONSOLIDACYJNE

PROMOCJA - NOWE BANKI
SPŁATA KREDYTU + DODATKOWA GOTÓWKA

MASZ PROBLEMY ZE SPŁATĄ KREDYTÓW ???
KREDYT ODDŁUŻENIOWY - HIPOTECZNY

**BIURO OZIMEK, UL. DŁUSKIEGO 1
TEL. 77 465 19 90, KOM. 667 063684**

LEASING BEZ BIKU - NA OŚWIADCZENIE

ELEKTRO-BRONDER

- Ⓚ Pomiary elektryczne
- Ⓚ Instalacje odgromowe
- Ⓚ Kompleksowe usługi elektryczne



Krzyżowa Dolina
ul. Powstańców Śl. 16
46-040 Ozimek

www.elektrobronder.pl

tel. 077/ 46 53 677
tel. kom. 0 693 689 324
e-mail: abronder@interia.pl



FELGI:

STALOWE
ALUMINIOWE

OPONY:

UŻYWANE
NOWE

SKLEP OZIMEK, UL. WYZWOLENIA 42
TEL. 607 620 340

Zapraszamy: pn.- pt. 9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 14.00

NAJLEPSZA MARKA W NAJLEPSZEJ CENIE

OKNA

MŁYNARSKI



SYSTEM
RATALNY
dopasowany do Twoich
potrzeb

okna 6-komorowe
w cenie
5-komorowych

Super Promocje!!!

Zamów już teraz okna,
a otrzymasz

50%
Rabatu

na roletki
materiałowe

czas trwania promocji tylko
do końca miesiąca

Moskitiery

Dość doskonale zabezpieczenie przed komarami

SERWIS OKIEN

Wykonujemy serwisy oraz konserwacje okien wszystkich marek i producentów.

Masz problem z oknami? Twoje okna nie domykają się? Zadzwoń już teraz

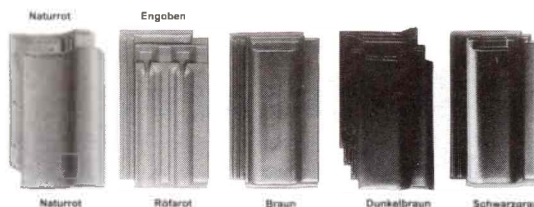
Producenci okuć zalecają coroczną konserwację która znacznie przedłuży żywotność Twoich okien. Wykonujemy naprawy oraz regulację okuć, wymianę uszkodzonych wkładów szybowych, klamek, konserwację uszczelkę, profili okiennych.

Zadzwoń już teraz i umów się na bezpłatny pomiar

Ozimek, ul. Wyzwolenia 24, tel./fax 077 44 36 600

DACHÓWKI CERAMICZNE PRODUKCJI NIEMIECKIEJ

- ANGOBY, GLAZURY •
- SZEROKI WYBÓR ASORTYMENTU •
- ATRAKCYJNE CENY •



PRZYJDŹ, ZOBACZ I PRZEKONAJ SIĘ SAM!

Fa. "Rajfel" - Krasiejów

ul. Cegielniana 36 (była baza RSP), 46-040 Ozimek
tel./fax (77) 4654-524, tel. kom. 606 709 743, 694 720 649
www.rajfel.pl e-mail: rajfell@op.pl

Zapraszamy: 8.00 - 15.00, w soboty 9.00 - 12.00.

FIRMA HANDLOWA "OP-NA-MAT"

Jan Fila tel. 77 402 67 25, 77 402 67 26, fax. 77 402 67 27

Poleca po przystępnych cenach:

- * węgiel, miel węglowy
- * flotokonzentrat
- * groszek EKO
- * pasze, premiksy
- * koncentraty, fitaminy itp. z firmy "Sano"
- * odzież i obuwie robocze
- * nasiona ogrodnicze
- * tanie znicze i wkłady

- * materiały budowlane
- * stropy i nadproża
- * stal budowlaną, tarcicę
- * impregnaty do drewna
- * gwoździe, śruby, kołki itp.
- * nawozy mineralne
- * skup złomu

Zapraszamy na skład materiałów w Krasiejowie, ul. Młyńska 1:
poniedziałek - piątek 7.00 - 16.00
sobota 7.00 - 13.00



OPTYK

Galeria "Venus" Ozimek, ul. Hutnicza 5

Czynny: pn.-pt. 10.00 - 17.00, sobota 9.00 - 12.00

zaprasza w każdy czwartek na

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

Zapisy osobiście lub pod nr tel. 77 4206074

IMPORT SAMOCHODÓW UŻYWANYCH



VIT 4x4

Krzysztof Szczygiel

Schodnia, ul. Leśna
- za stacją paliw
PKN "ORLEN"

tel. 601 44 70 85
www.vit4x4.otomoto.pl

W stałej ofercie samochody różnych marek.

Sprowadzamy samochody również na indywidualne zamówienie.

Wszystkie samochody mają załatwione formalności celne i skarbowe - są gotowe do pierwszej rejestracji w kraju. Możliwość kupna na raty.



"DREW-PLAST"



OKNA PCV - ALU - DREWNO

Rolety zewnętrzne i wewnętrzne

Drzwi zewnętrzne - wewnętrzne - antywłamaniowe

Wykańczanie wnętrza:

montaż paneli, regipsy, roboty murarskie

Letnia promocja na okna PCV
ALUPLAST i GEALAN

Serwisujemy i naprawiamy
wszystkie systemy okien i drzwi

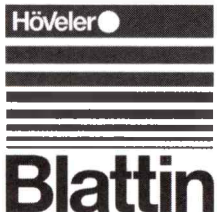
STAŁA WYSTAWA - BIURO HANDLOWE

46-040 Ozimek, ul. Powstańców Śląskich 9

tel./fax 77 465 43 52, kom. 601 622 195

Zapraszamy: poniedziałek - piątek 10.00 - 16.00

Oferujemy najwyższej jakości



PASZE

- pełnoporcjowe i specjalistyczne
- koncentraty
- premiksy
- śrutki białkowe
- lizawki
- folie kiszonkarskie
- środki higieny doju
- i wiele innych produktów

Najniższe ceny
tylko u producenta!

DLA BYDŁA, TRZODY CHLEWNEJ, DROBIU I KONI.

Oferujemy BEZPŁATNY serwis z układania dawek oraz analizy pasz objętościowych i zbóż w naszym laboratorium. Przy większych zamówieniach transport GRATIS.



ZAPRASZAMY
magazyn czynny
od poniedziałku do piątku
w godzinach 7.00 - 15.00.

Blattivit Polska Spółka z o.o.
Schodnia, ul. Ciepłownicza 7,
46-040 Ozimek
tel./fax 0-77/465 44 24

BAR POD KASZTANEM

Szczedrzyk, Plac 1-go Maja 8, tel. 077 465 51 25

OFERUJEMY USŁUGI CATERINGOWE

Organizacja przyjęć w domu Klienta



Polecamy tanie i smaczne obiady

KUCHNI ŚLĄSKIEJ

Organizujemy na miejscu lub u Klientów:

◆ wesela ◆ komunie ◆ stypy ◆



◆ imprezy rodzinne ◆



◆ przyjęcia okolicznościowe ◆

Nasz czytelnik może być Twoim Klientem!

Zadzwoń - tel. 077 465 30 83 codziennie po godz. 16.00
tel. kom. 0-607 842 313

CENY REKLAM I OGŁOSZEŃ:

- strony kolorowe 2,50 zł/cm²
- strony czarno-białe 1,50 zł/cm²
- kondolencje, podziękowania 1,00 zł/cm²
- ogłoszenia drobne 1,00 zł/słowo
- upusty dla stałych klientów.

Do w/w cen dolicza się podatek VAT.

"Wiadomości Ozimskie"

Lokalna gazeta samorządowa
Miasta i Gminy Ozimek.



Redakcja: Witold Żurawicki (red. naczelny), Janusz Dziuban
Współpraca: Krzysztof Spatek, Konrad Mientus, Jan Niestony

E-mail: wo@ugim.ozimek.pl

Skład komputerowy: UGiM Ozimek

Druk: Drukarnia SADY - Krapkowice

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Materiałów nie zamówionych nie zwraca.
Za treść umieszczonych reklam i ogłoszeń nie odpowiada.

Restauracja Rodzinna Machnik

Nowa Schodnia, ul. P. Kuczki 13, tel. 077/465 24 56

organizuje na zamówienie:

bankiety,
przyjęcia urodzinowe,
komunie,
uroczystości rodzinne
i okolicznościowe

Zapewniamy smaczną kuchnię
i profesjonalną, miłą obsługę



Lokal wyposażony w klimatyzację

USŁUGI REMONTOWO- BUDOWLANE

Roman Czrynia

- budowa domków jednorodzinnych pod klucz
- docieplenia budynków
- adaptacja poddaszy
- regipsy, płytki
- malowanie



Niwki, ul. Wiejska 52

tel. 77 421 96 53

kom. 602 533 563

Ksero * Pieczątki MAŁA POLIGRAFIA WIZYTÓWKI * FAX

Ponadto wykonujemy
w języku polskim i niemieckim,
z możliwością umieszczenia zdjęcia:

- zaproszenia ślubne
- komunijne
- okolicznościowe
- naklejki "Wódka Weselna"
z imionami i datą ślubu
- wizytówki do kołaczy
- podziękowania



Ozimek, ul. Wyzwolenia 24, tel. 077 44 36 269

Avans

MULTIMEDIA • RTV • AGD

Ozimek, ul. Wyzwolenia 38, tel. 77 402 66 25

Salon oświetlenia

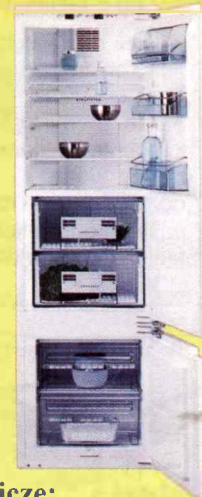
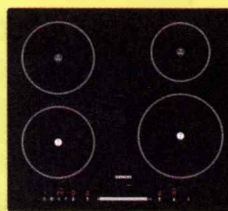


Zapraszamy: pon.-pt. 9.00-18.00, soboty 9.00-14.00

AGD **ARKADIA** RTV

Ozimek, ul. Dłuskiego 1, tel. 77 4436688

Sprzęt AGD do zabudowy



Honorujemy karty płatnicze:



Zapraszamy: pn. - pt. 9.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00

SKOK POSIADA CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2000



SKOK

im. Powstańców Śląskich w Dziedzowicach

Zapraszamy do
Oddziału SKOK
w Ozimku,
ul. Wyzwolenia 13,
tel. 77 465 21 88

Kredyt mieszkaniowy:

Moje mieszkanie, mój dom

Kredyt udzielany jest na okres do 60 m-cy
Koszt kredytu: stopa procentowa - 6,55%

6,55%

prowidzja - 2%

Oproc. rzecz. dla kwoty 8.000 zł na 60 m-cy wynosi: 7,65.

Kredyt przeznaczony jest na cele mieszkaniowe, tj.:

- zakup domu lub mieszkania,
- nabycie prawa użytkowania mieszkania,
- budowa, odbudowa, rozbudowa, nadbudowa domu,
- wniesienie wkładu członkowskiego do spółdzielni mieszkaniowej.

Zabezpieczenie kredytu: hipoteka od nieruchomości, poręczenie, ubezpieczenie.



SKLEPY "TERKA"

Rok założenia 1983

artykuły przemysłowe

Ozimek, ul. Częstochowska 12a, tel. 77/465 10 17
zaprasza w godz. 9.00 - 17.00, w soboty 8.00 - 13.00

Ozimek, ul. Powstańców Śl. 2a, tel. 77/465 19 20, 44 36 298
zaprasza w godz. 7.30 - 17.00, w soboty 9.00 - 13.00

Mieszalnik farb oraz tynków
ozdobnych i mozaikowych firm:
NOBILES, LAKMA Cieszyn

Tynki i farby firm:
KREISEL, ATLAS, ŚNIEŻKA,
DEKORAL, DULUX i inne

Ekskluzywna dekoracja wnętrz:
stuki wapienne i trawertyny
firmy GUARDI

KANTOR WYMIANY WALUT

DORABIANIE KLUCZY
DOMOWYCH

PANELE PODŁOGOWE,
ŚCIENNE I SUFITOWE
oraz wykończenia

Zapraszamy do współpracy
wykonawców
- ceny do uzgodnienia

Akceptujemy karty płatnicze:



Każda środa dniem z rabatem

Dowóz towaru gratis!